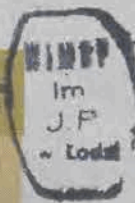


- Czwarta rocznica istnienia „Krokusa” s. 19
- Cieszą się z mieszkania, ale narzekają na jego stan s. 4 i 20
- Pokazać co SLD robi źle s. 4



WIEŚCI

z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 22 sierpnia 2002 r. Nakład 11.230 Cena 2,00 zł Nr 34 (272), rok XII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

PLENEROWY OBEREK

CZYLI DZIEŃ Z ŻYCIA OBOZU

czytaj strona 6

7,5 MILIONA DŁUGU

Sprawozdanie finansowe szpitala do wiadomości przyjmie ta rada, a o pokrycie strat będzie się martwić najprawdopodobniej przyszła.

Na najbliższej, wrześniowej sesji radni miejscy zapoznają się ze sprawozdaniem finansowym SPZOZ za rok 2001. Rachunek zysków i strat tej jednostki wykazał stratę w wysokości 4.050.050,65 zł. Łączna kwota zobowiązań SP ZOZ osiągnęła już więc na koniec ubiegłego roku pułap 7,5 mln zł. Biegli rewidenci badając sprawozdanie finansowe w maju tego roku nie zgłosili zastrzeżeń do jego prawidłowości i rzetelności, ale zwrócili uwagę na to, że poniesiona strata łącznie z sumą strat z lat ubiegłych w całości przekracza fundusz zakładu i w związku z tym, zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej, organ założycielski, czyli miasto, powinien zająć stanowisko w zakresie pokrycia narastającej straty, jak również dalszego finansowania SP ZOZ. Wydaje się jednak, że tego moła obecna rada miejska już sobie na głowę nie weźmie.

Na 3 września zaplanowano jedynie przyjęcie do wiadomości sprawozdania finansowego SP ZOZ. Jak nas poinformował burmistrz Jerzy Kuciński, temat ewentualnego pokrycia straty rozpatrywany będzie w późniejszym terminie.

Biorąc jednak pod uwagę to, że wybory samorządowe najprawdopodobniej odbędą się 27 października, obecni radni nie będą chcieli dyktować sposobu postępowania swym następcom. Swoją drogą biegli rewidenci wyrazili swoje zdanie co do dalszego funkcjonowania głowieńskiego ZOZ. Z ich opinii wyczytać możemy m.in. że przesłanki ekonomiczne uzasadniają poważne obawy co do możliwości dalszego funkcjonowania jednostki, ale z drugiej strony działania podejmowane na rzecz oddłużenia służby zdrowia przez Ministerstwo Zdrowia budzą nadzieję na polepszenie się sytuacji głowieńskiego ZOZ. Tymczasem trwają negocjacje dyrekcji szpitala z łódzką centralą banku Pekao SA na temat restrukturyzacji jednomilionowego długu, którego zabezpieczeniem są szpitalne urządzenia. Szpital funkcjonuje normalnie, przyjmujemy wszystkich pacjentów, dajemy im jeść, wykonujemy badania, od dwóch miesięcy realizujemy stu procentowo umowy z Kasą Chorych, wypłacamy pracownikom wynagrodzenia - uspokaja dyrektor Lewandowski.

(ljs)

Zamiast „myszki” - korektor

Za niecałe dwa tygodnie początek roku szkolnego. W głowieńskich sklepach i na targowych straganach pełen wybór artykułów szkolnych. Różnorodność wzorów i kolorów sprawia, że chyba najbardziej wybredni klienci znajdą coś dla siebie. W większości rodzice bardziej martwią się o to, co wybrać niż o to, że czegoś nie można dostać. Ciągłe podstawowym kryterium wyboru jest cena, choć naprawdę trudno połączyć to z preferencjami najmłodszych. Przy sklepowych ladach czy na targowisku o tym, co znajdzie się w tornistrze i jaki to będzie tornister, wraz z rodzicami decydują już nawet pierwszoklasiści, nie wspominając o nastolatkach.

Zacznijmy od zeszytów. Wygląda na to, że w tornistrze szanującego się pierwszoklasyisty powinny znaleźć się zeszyty z Kubusiem Puchatkiem na okładce.

To one wśród zeszytów 16 kartkowych cieszą się obecnie największą popularnością. Są kolorowe, przyciągają wzrok, a poza tym można pokusić się o zebranie ich kolekcji z różnymi scenami z tej bajki. Oprócz zeszytów z motywami bajkowymi, półki sklepowe szybko opuszcza również zeszyty ze zwierzętami na okładkach. W sklepach zeszyty szesnastokartkowe można kupić już za cenę 0,28 zł, na targowisku za 0,60 zł. Młodzież nie bawi się już w „Kubusia”, kupuje zeszyty osiemdziesięcio- i dziewięćdziesięciosześcio-kartkowe w cenie od 1,23 zł (oprawa miękka) i 3,20 zł (oprawa twarda) w sklepie do 3,00 zł (oprawa miękka) i 4,50 zł (oprawa twarda) na targowisku.

W sklepach bywa taniej niż na targu wtedy, kiedy są promocje.

dok. na str. 3



Kilkaset osób z Główna, Łowicza, kilka tysięcy z diecezji łowickiej, zjawili się w minioną niedzielę na błoniach między Wawelem a Kopcem Kościuszki, by przeżyć spotkanie z papieżem Janem Pawłem II. O wrażeniach, jakie z pielgrzymki wynieśli - czytaj na stronie 9. Fot. ks. dziekan Stanisław Banach

Znów rozrywkowo nad zalewem

A matorzy niedzielnych imprez nad zalewem w Głównie w najbliższą niedzielę, 25 sierpnia, będą mieli okazję do miłego spędzenia czasu. Na scenie o godzinie 16.00 odbędzie się koncert zespołu Ambex ze Strykowa. Zespół wykonuje muzykę rozrywkową. W jego repertuarze znajdują się obok typowych piosenek biesiadnych utwory z lat 60-tych oraz współczesne przeboje. Na osoby, które przyjdą nad zalew czekają też inne atrakcje: konkursy z nagrodami dla widzów, zamek powietrzny dla najmłodszych oraz inne niespodzianki przygotowane przez organizatora imprezy, czyli Miejski Ośrodek Kultury w Głównie.

(aw)

SRK

Będą rozmawiać o wyborach

W poniedziałek, 2 września na swoim spotkaniu członkowie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Głównie będą rozmawiać na temat jesiennych wyborów samorządowych. Dotychczas Stowarzyszenie nie zajmowało się sprawą wyborów i członkowie nie mogą nic na ten temat powiedzieć. W trakcie ostatnich wyborów samorządowych Stowarzyszenie wystawiło swoich kandydatów na listach wyborczych. Chcąc rozmów na temat wejścia SRK do Wspólnoty Samorządowej i stworzenia szerokiej koalicji prawicowej wysuwa Andrzej Woźniak z głowieńskiego Ruchu Społecznego.

(aw)

Głowno proponuje utworzenie związku, Bielawy nie są zainteresowane

Czy 7 hektarów ziemi należących do miasta Głowna zostanie w końcu zagospodarowane na wysypisko śmieci?

Rozmowy między miastem Głownem i gminą Bielawy na temat zasad korzystania ze wspólnego wysypiska śmieci w Piaskach Bankowych - wsi położonej w tej ostatniej gminie, trwają już kilka lat. Przypomnijmy, że z obszaru 42 hektarów ziemi przeznaczonych pod budowę wysypiska śmieci, 35 ha należy do gminy Bielawy, a 7 ha do gminy Głowno. Jak dotąd władze obydwu samorządów są zgodne tylko w jednym punkcie - wysypisko musi powstać. Dyskusje nie przyniosły odpowiedzi na pytania: kto ma je wybudować i na jakich zasadach ma ono funkcjonować. Bez konkretnych rezultatów zakończyło się również ubiegłotygodniowe spotkanie burmistrza Jerzego Kucińskiego i wójta Sylwestra Kubińskiego.

W rozmowie z nami burmistrz Kuciński poinformował, że w trakcie wizyty

w Bielawach przedstawił swój własny pomysł utworzenia związku międzygminnego na rzecz wybudowania i prowadzenia wspólnego wysypiska śmieci. W związku tym widziałby oczywiście Głowno, gminę Bielawy i miasto Łowicz. Z przedstawicielami tego ostatniego burmistrz nie rozmawiał jeszcze jednak o swoim pomysle. Wiele wskazuje jednak na to, że przynajmniej gmina Bielawy nie będzie brała pod uwagę tej propozycji, bo nie zrezygnowała z pierwotnego zamysłu powierzenia wysypiska prywatnej firmie. Co prawda „Lobbe”, w której zakładano duże nadzieje ostatecznie zrezygnowała z inwestowania w Piaskach Bankowych, ale w maju tego roku gmina Bielawy podpisała wstępne, intencyjne porozumienie z inną firmą.

dok. na str. 2

Lanosem pod pociąg

Niedziela, 18 sierpnia, godzina 4.55. Samochód marki Daewoo Lanos, jadący trasą Swędów - Stryków nieznacznie zmniejszając prędkość wjechał na niestrzeżony przejazd kolejowy we wsi Anielin w gminie Stryków. Kierujący samochodem nie dostosował się do znaku STOP i uderzył w nadjeżdżający pociąg osobowy relacji Łódź Kaliska - Łowicz Główny, który wyjechał z Łodzi o godzinie 4.45. Lokomotywa uderzyła w pra-

wy bok samochodu Lanos i aż do zatrzymania, czyli przez 100 m ciągnęła pojazd po torowisku.

Do dobrze, że samochód zaczepił się o hak wystający z pociągu, bo inaczej dostałby się pod koła pociągu i nie mielibyśmy kogo ratować - mówi starszy aspirant Wojciech Pokora, zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej PSP w Strykowie, który był na miejscu tragedii.

dok. na str. 2

PAPIRUS
ARTYKUŁY SZKOLNE I BIUROWE
HURT - DETAL
Najniższe ceny!!! Codzienne promocje

Zeszyt 16k Unipap	- 0,28 zł
Zeszyt 32k Unipap	- 0,59 zł
Brulion A5 96k twardy	- 2,79 zł
Blok rysunkowy A4	- 0,87 zł
Kredki ołówki 12k	- 1,75 zł
Długopis Pentel Bk66	- 1,79 zł

Łowicz, Os. Kostka 8 (ul. Ułańska 8) na przeciwko Liceum Medycznego
Tel. 837 05 70, 830 08 96

FIRMA Eko zaprasza NA zakupy ART. szkolnych
ZNÓW LOSUJEMY ATRAKCYJNE NIESPODZIANKI
R-893 **Szczegóły str. 19**

plus radio 103.5 FM
Między Łodzią a Warszawą

dok. ze str. 1

LANOSEM POD POCIĄG

Na miejsce wypadku przybyły dwie jednostki JRG PSP Stryków oraz jedna jednostka JRG PSP ze Zgierza. Strażacy w ciągu 15 minut przy użyciu narzędzi hydraulicznych wydobyli ofiary z samochodu. Lanosem jechały cztery osoby, z których dwie były nieprzytomne, a pozostałe dwie w szoku.

Byłem pierwszy na miejscu zdarzenia. Huk był ogromny, ale pierwsza usłyszała go moja żona. To ona mnie obudziła, ale sama nie chciała podejść do samochodu. Sam samochód wyglądał jak zgniecione pudelko od zapalek. Na miejsce przyjechały cztery karetki pogotowia, wozy strażackie i policyjne. Przy przejeździe stało mnóstwo letników. Widziałem, jak strażacy wyjmowali z samochodu poszkodowanych. Kierowcę wyjęli pierwszego, ponieważ bez problemu otworzyły się drzwi od jego strony. Przy wydobywaniu z samo-

chodu pasażerów musieli karoserię ciąć. Ostatnią wyjęli dziewczynę, która całą miednicę miała zmiążdżoną. Dziwię się, że w ogóle taką krakę przeżyli. Ludzie mówią, że jechali z dyskoteki w Białej, ale czy to prawda, to nie wiem - mówi mieszkający tuż przy przyjeździe Sławomir.

Kierujący samochodem 23-letni Piotr S. doznał stłuczenia mózgu z obrzękiem, pasażerowie: 39-letni Andrzej G. - złamanie żeber i kości jażmowej, 20-letnia Wioletta B. - obrzęk mózgu i złamanie prawego uda, 19-letnia Agnieszka R. - stłuczenia mózgu i obrażeń wewnętrznych. Na miejsce przyjechało kilka karettek pogotowia ratunkowego. Ciężko ranną czwórkę przewieziono do Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu. Najmłodsza pasażerka Lanosa, 19-letnia Agnieszka w wyniku doznanych obrażeń zmarła w nocy z 19 na 20 sierpnia.

Stan pozostałych uczestników wypadku jest ciężki. Przeprowadzono badania na zawartość alkoholu we krwi maszynisty - nie był on pod wpływem alkoholu. Do tragedii doszło nad ranem, kierujący prawdopodobnie myślał, że zdąży przejechać przed pociągiem - mówi rzecznik Komendy Powiatowej w Zgierzu, Magdalena Złotnicka.

Mieszkaniec Anielina, często przejeżdżając przez przejazd kolejowy podkreśla: Tu w ogóle jest złe oznakowanie. Przecież ten przejazd jest na zakręcie pod kątem prostym, przed którym nie ma nawet ograniczenia prędkości. Po obu stronach drogi są duże skarpy. Niedawno dopiero ustawili tzw. sierżanty, czyli tabliczki oznaczające ostry zakręt. Przecież jak jedzie tą drogą ktoś „obcy”, nie wie nawet, że będzie zakręt, a co dopiero, że na nim jest niestrzeżony przejazd kolejowy. Inną opinię w tej kwestii prezentuje pan Sławomir - Każdy kierowca nawet jak nie zna drogi powinien się stosować do znaków. Tutaj przecież stoi znak „Stop”.

Jednak sprawa wypadku ma swój dalszy ciąg. Podczas przeszukiwania odzieży ofiar w celu ustalenia ich tożsamości policjanci z sekcji ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu znaleźli przy 39-letnim Andrzeju G. 18 banknotów 100-złotowych, tzw. fałszywek. Na wszystkich powtarzała się ta sama seria i numery. Fałszyfakaty zostały zabezpieczone do badań. Ponadto policjanci ustalili, że Andrzej G. jest poszukiwanym listem gończym przez Sąd Rejonowy w Łodzi w celu doprowadzenia do aresztu śledczego.

(eb)



Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym Lanos wjechał pod pociąg osobowy relacji Łódź - Łowicz.

Brawurowa jazda na motocyklu

Nie bez powodu kierowców „ścigaczy”, czyli sportowych motocykli, powszechnie nazywa się dość ordynarnie - „dawcami organów”. Takie, a nie inne określenie wynika z faktu szybkiego i nieostrożnego poruszania się motocyklami. Cudem z poważnych oparów wyszedł kierujący motocyklem marki Kawasaki Andrzej Z., mieszkaniec Kochanowic w województwie zachodniopomorskim. Jadąc 18 sierpnia od strony Łodzi w kierunku Głowna, nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości do wykonania skrętu w lewo wjeżdżając na stację benzynową w miejscowości Wysoki.

Nagłym skrzętem doprowadził do zdarzenia bocznego z jadącym z przeciwka

samochodem marki Fiat Punto, którym kierował Grzegorz K. Motocykl przewrócił się na jezdnię i siłą poślizgu zjechał na lewy pas jezdni wprost pod nadjeżdżający samochód marki Toyota Corolla, którym kierował Maciej R. Widok był zatrważający. Na szczęście kierujący motocyklem nie doznał poważniejszych obrażeń. Przewieziono go do szpitala wojewódzkiego w Zgierzu ze złamaną ręką i zwichniętym stawem kolanowym. Motocykl został zabezpieczony przez motocyklistę we własnym zakresie. Komisariat Policji w Strykowie skieruje wniosek do sądu o ukaranie motocyklisty.

(eb)

Potrącony „na własną prośbę”

17 sierpnia przed godziną 16.00 na ulicy Warszawskiej w Strykowie 56-letni Henryk S. mieszkaniec Strykowa, gwałtownie wtargnął na jezdnię wprost pod koła nadjeżdżającego samochodu marki Daewoo Lanos. Pojazdem kierował Grzegorz P. mieszkaniec Łodzi. Przybyłe na miejsce zdarzenia policja i pogotowie stwierdziły, że pieszy będący sprawcą

wypadku był w stanie po spożyciu alkoholu. Lekarz pogotowia ratunkowego nie stwierdził u niego poważniejszych uszkodzeń ciała. Samochód został uszkodzony na sumę 1.000 zł. Prowadzący postępowanie Komisariat Policji w Strykowie skieruje do Sądu Grodzkiego w Zgierzu wniosek o ukaranie niestrzeżonego pieszego, który spowodował wypadek.

(eb)

Mieszkańcy dzielnicy Wschód w Strykowie pomyślą nad wnioskami do budżetu

W poniedziałek, 26 sierpnia, o godzinie 18.00 w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Strykowie odbędzie się zebranie mieszkańców dzielnicy Wschód w Strykowie. Tematem zebrania będzie sformułowanie wniosków do projektu budżetu na 2003 rok, udzielenie informacji dotyczącej rozliczenia wpłat pieniędzy przez mieszkańców na budowę wodo-

ciągu w ulicach: Piłsudskiego, Rolniczej, Wschodniej, Dojazdowej, Cmentarnej oraz planowaną budowę kanalizacji w centrum Strykowa. Wystosowałem pismo do Urzędu Miasta-Gminy w Strykowie o przysłanie kompetentnego urzędnika, który wyjaśni mieszkańcom wszystkie sprawy związane z kanalizacją - mówi przewodniczący rady osiedlowej, Bogdan Walczak.

(aw)

Stryków

Zatwierdzą okręgi wyborcze

Dziś, w czwartek, 22 sierpnia w Strykowie odbędzie się sesja Rady Miejskiej, na której jeszcze raz ma zostać podjęta uchwała dotycząca podziału gminy na okręgi wyborcze. Przeproszona poprzednio uchwała w tej sprawie została uchylona postanowieniem Komisarza Wyborczego w Łodzi, o czym pisaliśmy obszernie na łamach „Więści”. Przypomnijmy tylko, że powodem uchylenia było utworzenie z trzech dzielnic Strykowa jednego 3-mandatowego okręgu wyborczego, pomimo że każda z dzielnic spełniała ustawowe wymogi okręgu jednomandatowego. Zostało to zaskarżone przez dwie grupy mieszkańców Strykowa związanych z radnym Bogdanem Walczakiem. Więcej o uchwale oraz innych sprawach omawianych na sesji napiszemy w następnym numerze.

(aw)

Delegacja ze Strykowa na święcie Wojska Polskiego

Burmistrz Marek Jarocki i skarbnik miasta Barbara Walak reprezentowali miasto Stryków na uroczystościach z okazji święta Wojska Polskiego w czwartek, 15 sierpnia w Łodzi. Była to jedna z nielicznych delegacji reprezentujących samorządy gminne. Uroczystość odbyła się przed Grobem Nieznanego Żołnierza na ul. Piotrkowskiej.

(aw)

Strażackie święto w Swędowie

Wreczenie i poświęcenie sztandaru jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Swędowie to główne punkty uroczystości, jaka odbędzie się w niedzielę, 25 sierpnia, o godzinie 11.30 przed budynkiem tamtejszej remizy z okazji 60-lecia istnienia jednostki.



We wtorek, 20 sierpnia, wyruszyła z Głowna XVI Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. W tym roku wzięło w niej udział 315 osób. W niedzielę dotrą na Jasną Górę, gdzie będą się modlić przez dwa dni. Kierownikiem Pielgrzymki jest ks. Andrzej Rzeźnicki z parafii Św. Jakuba Apostoła, w spieścić będą go Ks. Tomasz Trzcirski - proboszcz parafii Św. Maksymiliana, ks. Roman Wawrzyńczak - wikariusz z Sochaczewa pochodzący z Głowna, Ks. Sylwester Łajszczak - wikariusz z Dmosina. W pielgrzymce weźmie udział również ksiądz dziekan Stanisław Banach.

Powitają swoich pielgrzymów w Częstochowie

Miejski Ośrodek Kultury w Głownie w sobotę, 24 sierpnia organizuje wycieczkę na Jasną Górę do Częstochowy. Celem wycieczkowniczym będzie powitanie pielgrzymów z Głowna, którzy wyruszą do Częstochowy pieszo 21

sierpnia. Obie pielgrzymki: piesza, jak i ta autokarowa, tradycyjnie odbywają się corocznie. Koszt pielgrzymki autokarowej wynosi 25 zł.

Więcej informacji i zapisy pod numerem telefonu 719 11 43.

(aw)

dok. ze str. 1

Głowno proponuje utworzenie związku

BPS Inwest z Warszawy wstępnie zobowiązało się wybudować na własny koszt wysypisko śmieci wraz z segregacją, wybudować oczyszczalnię ścieków, wybudować infrastrukturę wodociągową w Piaskach Bankowych i Piaskach Starych, zatrudnić w pierwszej kolejności około 40 mieszkańców gminy Bielawy, objąć patronatem klasę ekologiczną w bielawskiej Szkole Podstawowej, a co najważniejsze odbierać śmieci po preferencyjnej cenie, uzależnionej tylko i wyłącznie od kosztów transportu oraz płacić gminie Bielawy określoną kwotę za każdą tonę śmieci wwiezioną na teren wysypiska. Kwota ta nie została ostatecznie określona, jest przedmiotem rozmów między zarządem gminy a przedstawicielami BPS Inwest. Pierwotnie gmina Bielawy miała zamiar wykupywać

przeznaczone na wysypisko grunty od rolników, zaciągając w tym celu kredyt. Zrezygnowano jednak z tego zamysłu. Grunty już na przełomie września i października tego roku zacznie wykupywać BPI Inwest, co oznacza, że wysypisko śmieci powstanie już na gruntach firmy, a nie gminy. Nie jesteśmy zainteresowani wchodzeniem w żaden związek gminny, nasze śmieci będą odbierane na preferencyjnych warunkach i to nam wystarczy. Jednocześnie mogą dodać, że nie odłączymy się od współpracy z Głownem, o ile przedstawi ono propozycje, które nas rzeczywiście zainteresują - powiedział w rozmowie z nami wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński.

O „Bankowym interesie na śmieciach” piszemy również w artykule na str. 3

(ljs)

Złapani na gorącym uczynku

Podczas rutynowej kontroli miejscowości, w których znajdują się domki letniskowe, przeprowadzanej 19 sierpnia, strykowski policjanci zauważyli w pobliżu jednego z domków w Dobrej samochód marki Fiat 125 p. Była godzina 1.30. Na działce letniskowej zatrzymano 23-letniego Krzysztofa Z., mieszkańca Łodzi oraz 45-letniego Aleksandra K., mieszkańca Dobrej. W toku przeprowadzonych czynności funkcjonariusze KP w Strykowie ujawnili, że w domku letniskowym uszkodzono żaluzje, otwarto

okno i drzwi. Dwaj zatrzymani przygotowali już do wyniesienia różnego typu materiały budowlane oraz narzędzia.

W związku z powyższym mężczyźni zostali doprowadzeni do Policyjnej Izby Zatrzymania w Zgierzu i oddani do dyspozycji tamtejszej prokuratury. Samochód zabezpieczono na parkingu strzeżonym w Zgierzu. W najbliższych dniach Prokurator Rejonowy podejmie decyzję co do zastosowania wobec nich środka zapobiegawczego.

(eb)

kronika policyjna



jonowy w Olsztynie, celem doprowadzenia do zakładu karnego. Arkadiusz D. został osadzony w areszcie śledczym w Łodzi.

■ 15 sierpnia o godzinie 14.30 Komisariat Policji w Strykowie został poinformowany przez mieszkańca Łodzi, posiadającego działkę letniskową w miejscowości Sadówka w gminie Stryków, o tym, że na terenie jego działki znajdującej się na terenie jego działki komórkę. Skradli 3 rowery, 2 kosiarki do trawy oraz inne przedmioty, ogólnej wartości 500 zł.

(eb)

STRYKÓW I OKOLICE

■ 14 sierpnia funkcjonariusze Komisariatu Policji w Strykowie podczas kontroli drogowej, przeprowadzanej o godzinie 0.10 na ul. Kolejowej zatrzymali Arkadiusza D., mieszkańca Radomska. Jak się okazało, zatrzymany był poszukiwany listem gończym przez Sąd Re-

dok. ze str. 1

ZAMIAST „MYSZKI” - KOREKTOR

Na okładkach tych zeszytów królują motywy naturalne, malarskie, zdarzają się bohaterowie kasowych filmów. Co ciekawe, większość zeszytowych okładek zawiera angielskie, a nie polskie nazwy. Może się więc zdarzyć, że zeszyt do polskiego będzie miał na okładce napis: „Pussy”, „Professional” czy „Office Style”, a do przyrody: „Animal” czy „Nature”. Wprawdzie angielskie słówka widziane na kolorowym tle szybciej zapadają w pamięci, niż te wypisane w zeszytach, ale co za dużo to niezdrowo. W tym roku pojawiły się również specjalne zeszyty do religii z adekwatną do przedmiotu okładką oraz poddrukami postaci biblijnych na kartkach. Dodatkową ozdobę stanowią ukwiecone marginesy. To wszystko w cenie od 1,16 zł.

Piórnik tak, ale raczej pusty

Czym i za ile będą pisać i rysować uczniowie? Wydaje się, że powoli z mody wychodzą piórnik wraz z wyposażeniem, które kiedy kilka lat temu pojawiły się na rynku - robiły zawrotną karierę. *Od czasu do czasu ktoś jeszcze o nie pyta, ale zdarza się to raczej rzadko. Oczywiście wszystko zależy od producenta i od ceny, ale w większości przypadków okazywało się, że wyposażenie piórnikowe owszem jest, ale bardzo tandetne i do niczego się nie nadaje* - powiedział w rozmowie z nami pan Andrzej Zrobek, handlujący artykułami szkolnymi na głów-

nińskim targowisku. Teraz powodzeniem cieszą się najprostsze w wyglądzie i budowie piórnik zasuwane na zamki błyskawiczne w kształcie etui albo saszetki. Szyte są zazwyczaj z dżinsu, moro albo płótna. Nie brakuje również piórników z tworzywa sztucznego. Przykładowa cena piórnik dżinsowego w kształcie saszetki to 9,90 zł w sklepie i na targowisku. Ceny kredek w drewnianej oprawie wahają się od 2,80 zł do 6 zł, a świecowych od 2,5 zł do 5 zł. Wszystko zależy oczywiście od ilości i długości kredek.

Od jakiegoś czasu z łask wychodzi popularna gumka „myszka”. O ile na zajęciach plastycznych bez niej ani rusz, o tyle pisząc wypracowanie czy robiąc rachunki w zeszytach żaden uczeń nie chce się już narażać na zrobienie dziury w kartce. Nie musi - w sklepach i na targowisku znajduje się duży wybór korektorów i taśm korygujących. Co prawda „myszka” kosztuje 0,50 zł, a korektor dziesięć razy tyle albo jeszcze drożej, ale dzieci chcą iść z postępem i osiągnięciami. Korektor zamaluje na białą pomyłkę i po chwili można w tym miejscu pisać. Dla bardziej wybrednych są taśmy korygujące, których opakowania przypominają wyglądem myszkę. Można ją kupić w sklepie za 6,16 zł.

Przyjrzyjmy się jeszcze tomistrom, pozostawiając wybór bloków technicznych, plastelin, flamastrów, przyborów do geometrii etc., wyłącznie do własnego uznania rodziców. Rewolucyjnych zmian w wyglą-

dzie tego, w czym dzieci będą nosić swoje książki i zeszyty, nie ma. Dla najmłodszych sklepy i targowisko proponują szeroki wachlarz kolorowych tomistrów z nadrukami bohaterów bajek i komiksów. W oczy rzucają się tomistry, które w klapie mają zamontowane zegarki na baterie. Są również tomistry, które dla ozdoby mają kilka kolorowych kredek w przezroczystej kieszonce. Wszystko to za cenę od 30 do 40 zł. Młodzież zaopatruje się w plecaki. Tutaj

obowiązują kolory stonowane, raczej ciemne. Ciągłe modne są plecaki z jednym uchmem przewieszanym przez plecy na ukos. *Sporo osób pyta o takie plecaki, które mają specjalną kieszeń na telefon komórkowy. Wogóle ważne są kieszenie i to najlepiej takie, które trudno dostrzec. Wtedy bezpiecznie można nosić pieniądze czy dokumenty* - powiedziała w rozmowie z nami Krystyna Jabłońska handlująca torbami na głównym targowisku. (ljs)



Tyle ich jest, że nie wiadomo co wybrać.

Skradli 750 m kabla

W wtorek, 13 sierpnia w miejscowości Sierżnia nieznani sprawcy skradli 750 m kabla z linii energetycznej, pozbawiając w ten sposób trzy gospodarstwa prądu. Materiałnie straty można oszacować na 200 zł. *Straty są jednak o wiele większe, jeżeli weźmiemy pod uwagę przerwę w dostawie prądu i nerwy domowników spowodowane brakiem energii* - mówi kierownik Zakładu Energetycznego w Strykowie, Józef Bednarz.

Zdarzenie zgłoszone zostało przez energetyków na policję. Umiejętne założenie uzmiennienia linii, pozwala złodziejom na odcięcie kabla bez narażania się na możliwość porażenia prądem. Kable najczęściej są sprzedawane na złom, albo - co się ostatnio częściej zdarza - do producentów zajmujących się wytwarzaniem wyrobów z aluminium. (aw)

Pomoc w inkubatorze

Od poniedziałku 19 sierpnia w Głównie działa oddział łódzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Mieści się w biurcu na ul. Sikorskiego 3. Inkubator świadczy usługi informacyjno-doradcze dla osób, które zainteresowane są otwarciem działalności gospodarczej. Uzyskać można w nim w szerokim zakresie informacje dotyczące uruchomienia przedsiębiorstwa, dowiedzieć się,

w jakich należy dopełnić formalności związanych z rejestracją, w jaki sposób napisać i gdzie złożyć wniosek o udzielenie pożyczki lub kredytu.

Pracą inkubatora będzie kierował radny powiatowy Andrzej Woźniak, były dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach, zwolniony przez wojewodę Krzysztofa Makowskiego, bez podania przyczyn, w maju, o czym pisaliśmy na łamach „Więści”. Woźniak zamierza wejść w porozumienie z działającymi na terenie Główna bankami w celu uzyskania niskoprocentowanych kredytów na rozpoczęcie działalności gospodarczej, obecnie jest w trakcie rozmów. (aw)

Bankowy interes na śmieciach

Już we wrześniu pierwsze wykupy gruntów pod wielki zakład utylizacji śmieci w gminie Bielawy

16 maja został podpisany list intencyjny w sprawie utworzenia we wsi Piaski Bankowe - na terenie gminy Bielawy - składowiska utylizacji odpadów, precyzujący, jakie warunki muszą spełnić obie strony - inwestor i gmina - przed podpisaniem umowy. Niecałe cztery miesiące później już w nadchodzącym wrześniu, ma się rozpocząć wykup ziemi od indywidualnych rolników pod ten zakład, w cenie 15.000 zł za hektar. Po zakończeniu wykupu zostanie podpisana umowa z gminą.

Jak zapisano w liście intencyjnym, po stronie firmy inwestującej leży przede wszystkim: odbiór odpadów od mieszkańców gminy Bielawy po cenach transportu, po utworzeniu wysypiska firma zobowiązuje się zatrudnić przynajmniej 40 osób z terenu gminy oraz przy budowie składowiska zatrudniani będą również rolnicy z terenu gminy. Ponadto firma obejmie patronatem ekologicznym wskazaną klasę na terenie gminy, wybuduje ciągłą infrastrukturę (tzn. woda i droga) w miejscowości Piaski Bankowe oraz wybuduje oczyszczalnię ścieków umożliwiającą utylizację ścieków mieszkańców terenu gminy. Natomiast gmina ze swej strony ma przeznaczyć grunty we wsi Piaski Bankowe pod ten zakład. Gmina Bielawy ze swoich obowiązków wywią-

zała się już 26 marca, bowiem w tym dniu rada gminy przyjęła zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z nimi ok. 35 ha gruntów we wsi Piaski Bankowe przeznaczone zostało formalnie na składowisko odpadów oraz magazyny i składy związane z obsługą składowiska. Wykup ziemi od rolników będzie dotyczył dokładnie 9 osób, ale tylko jedna w związku ze sprzedażą ziemi będzie zmuszona zmienić miejsce zamieszkania. *Wiemy, że osoba ta zamierza przeprowadzić się do Zgierza i nie czyni z powodu przeprowadzki żadnych problemów, wręcz przeciwnie, już nie może się doczekać* - powiedział Nowemu Łowiczanie wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński.

W grę wchodzi duże pieniądze

Teraz trzeba czekać, by inwestująca firma wywiązała się ze swoich zobowiązań. Mimo że do podpisania umowy ma dojść dopiero po wykupie gruntów od rolników, gmina nie obawia się, że firma nie dotrzyma warunków zawartych w podpisanym przez obie strony liście intencyjnym. *Bez stosownych zezwoleń gminy nie na tym terenie nie będzie można zrobić* - wyjaśnia wójt. *To gmina wydaje*

zezwoleń np. na budowę i opinie, zresztą wszystkim nam zależy na dobrej współpracy.

Wartość całej inwestycji to kwota niebagatelna - bo sięgająca 30 - 40 milionów złotych. Inwestorem jest jedna z warszawskich firm, jednak na tym etapie wójt nie chciał ujawnić jeszcze jej nazwy. Na składowisku ma powstać segregatorium umożliwiające odzyskiwanie materiałów możliwych do odzyskania, składowisko - gdzie będą składowane odpady nie poddające się segregacji oraz kompostownia. *Ten zakład będzie spełniał wszystkie normy unijne* - mówi wójt.

Kompost to nawóz organiczny otrzymywany z mieszaniny różnych odpadów, głównie roślinnych lub odpadów kuchennych. Proces rozkładu ułożonych w stos materiałów organicznych nazywa się kompostowaniem. Kompost jest wspaniałym środkiem poprawiającym stan gleby, wpływającym korzystnie na jej żyzność. Sporządzając stos kompostowy układa się w zacienionym miejscu warstwę materiału organicznego i przykrywa kilkucentymetrową warstwą ziemi. W miarę nagromadzenia się materiału kompostowego nakłada się kolejne warstwy. Stos kompostowy należy obficie podlewać wodą i raz w miesiącu przerabiać w celu napowietrzania. dok. na str. 12

Kiermasz w szpitalu

Plaszcz, kurtki i kożuchy można było kupić w środę, 14 sierpnia, w głównej szpitalu. Uniejowska firma „Beroni”, zajmująca się szyciem okryć wierzchnich, rozstawiła swoje wieszaki w holu głównym budynku tuż przy wejściu. Oferowano wyroby w cenach producenta. Tak na przykład damski długi wełniany płaszcz z kapturem można było kupić już za 350 zł, a krótki kożuszek z ekologicznej skóry - za 250 zł. Nie był to pierwszy kiermasz zorganizowany w szpitalu. Wiosną tego roku jedna ze zgierskich firm konfekcyjnych sprzedawała tutaj swoje wyroby przez dwa dni. Organizatorzy kiermaszy liczą, że ich ofertą zainteresują się pracownicy szpitala, osoby odwiedzające chorych, a nawet osoby postronne, które akurat usłyszą o tym, że można coś taniej kupić. Dyrektor SPZOZ Ryszard Lewandowski w rozmowie z nami podkreślił, że pozwalając na organizację kiermaszy nie tyle chodzi mu o korzyści finansowe dla szpitala, bo te są znikome, ile o to, aby umożliwić personelowi zakup czegoś tańszego, ale dobrej jakości. *Doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że poziom płac moich pracowników jest bardzo niski. Chyba mało kogo stać na to, by robić zakupy na przykład na Piotrkowskiej. Dlatego uważam, że te kiermasze to dobry pomysł* - powiedział nam dyrektor Lewandowski. (ljs)

Stryków

Kostka do parku

W tym tygodniu rozpocznie się układanie kostką brukową alejek w parku w centrum Strykowa. Łącznie do wyłożenia kostką jest około 500 m alejek. Prace wykonywane będą przez pracowników Jednostki Robót Publicznych w Strykowie. Kostka, która zostanie wykorzystana do prac wytworzona została również przez pracowników JRP. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniesie około 200.000 zł. (aw)

Dyskoteka

na zakończenie wakacji

Z okazji zakończenia wakacji i na dobry początek roku szkolnego w piątek, 30 sierpnia nad zalewem w Głównie odbędzie się dyskoteka organizowana przez Miejski Ośrodek Kultury. Początek dyskoteki zaplanowano na godzinę 18.00, zgodnie z tegorocznym zwyczajem zakończyć się nie powinna wcześniej niż o północy. Dyskotekę poprowadzi DJ Łukasz. (aw)

Remont sali gimnastycznej w ZSZ nr 1.

Remonty wakacyjne w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Głównie objęły kosztowną, jak na portfel szkoły inwestycję - odnowienie sali gimnastycznej i zabezpieczenie dachu. Część budynku szkoły z salami lekcyjnymi pokryta jest papą termozgrzewalną, co wystarczająco chroni przed ulewami i deszczami, takiego zabezpieczenia nie ma tylko dach sali gimnastycznej. *Na suficie sali gimnastycznej widać było nie tylko ślady odbijanych plek, ale także zacieki. Na pokrycie całego dachu papą termozgrzewalną nas nie stać, gdyż byłby to koszt około 7.000 zł* - mówi dyrektor Elżbieta Kołodziej. *Na dachu papą zostanie położona w miejscach największych przecieków. Pracownicy gospodarzy ZSZ nr 1 aktualnie malują salę gimnastyczną od wewnątrz.* (eb)



CIESZĄ SIĘ Z MIESZKANIA, NARZEKAJĄ NA JEGO STAN

Ostatni wyznaczony przez Urząd Miejski termin oddania do użytku budynku komunalnego na ul. Leśnej został dotrzymany. Od 30 czerwca lokatorzy nowo zaadaptowanego budynku, w którym jeszcze w ubiegłym roku mieściła się filia Powiatowego Urzędu Pracy oraz MOPS, wykańczają surowe wnętrza.

Lokatorzy mieszkań komunalnych długo czekali na ich odbiór. Najpierw miał być wrzesień ubiegłego roku, potem koniec marca 2002. Przeszkodą na drodze do zakończenia procesu adaptacji byłego biurowca pod potrzeby mieszkalne było ogrzewanie. Dotychczas budynek ogrzewany był - podobnie zresztą jak pobliski Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji - z kotłowni należącej do sąsiadującego „przez miedzę” zakładu „FAS - Głowno”. Ten ostatni jednak odmówił dostarczania ciepła w dni wolne od pracy, a tego wymaga przecież budynek przeznaczony do zamieszkania. Co więcej, kotłownia FAS jest wyłączana także popołudniami, kiedy panuje temperatura powyżej 0 stopni Celsjusza.

Dyrektor MZK zaproponował zarządowi miasta pobudowanie oddzielnej kotłowni, ogrzewającej tylko budynek na ul. Leśnej. Pomysł ten został zaakceptowany. 8 mieszkań komunalnych, w większości jednopokojowych, ogrzewała bę-



W budynku komunalnym na Leśnej pierwsi lokatorzy niebawem się wprowadzą, inni dopiero zaczynają prace wykończeniowe

dzie kotłownia miałowa. Powstanie ona w pomieszczeniu już istniejącym, które zostanie odpowiednio zaadaptowane. Koszt tejże inwestycji wyniesie około 9.000 zł, z czego 4.500 zł to cena pieca miałowego. Pozostała kwota 4.500 zł posłuży do opłacenia projektu kotłowni, zakupu armatury, wkładki kominowej. Aktualnie problem ten tak do końca nie został jeszcze rozwiązany, ponieważ kotłownia nie została jeszcze wykonana. Czekamy na środki z Urzędu Miejskiego,

które posłużą nam na wykończenie oraz zakup pieca. Jak zapowiadali burmistrzowie, na pewno spłyną one do MZK w terminie pozwalającym uruchomić ogrzewanie przed sezonem grzewczym - zapewnia dyrektor MZK Stanisław Taflński. dok. na str. 20



Na dziury w asfalcie narzekają nie tylko kierowcy

Przejechać można, ale slalomem

Fatalny stan nawierzchni asfaltowej na ul. Wigury w Głownie powoduje, że kierowcy muszą wykonywać nie lada akrobacje, aby co większe dziury w jezdni ominąć. Akrobacje te to nic innego jak jazda slalomem, jednak nawet na kursach prawa jazdy kręcenie ósemek należy do

motocyklistów, a nie kierowców samochodów. Na dziury w asfalcie narzekają nie tylko kierowcy, ale także piesi, którzy w okresie ulewnych deszczy nie są w stanie przejść „suchą nogą” do przedszkola czy Szkoły Podstawowej nr 1. (eb)

Czy zamienić „dwójkę” na halę sportową?

Na wtorek, 3 września, zwołano pierwszą po wakacyjnej przerwie sesję Rady Miejskiej w Głownie. W trakcie obrad radni dyskutować będą m.in. nad projektem uchwały o zaprzestaniu budowy Szkoły Podstawowej nr 2 według pierwotnych projektów i przystąpieniu do opracowania nowych planów. W jednym z lipcowych numerów „WG” pisaliśmy już, że na terenie niedokończonych budowy pojawili się przedstawiciele znanej firmy budowlanej „Przemysłówka” Skan-

ska, którzy zrobili wstępne rozpoznanie. Później „Dwójkę” odwiedziła również grupa inżynierów reprezentujących tę samą firmę. W tej chwili firma opracowuje wstępną koncepcję budowy hali sportowej. Miasto z tego tytułu nie ponosi żadnych kosztów. Pieniądze w kwocie około 3,5 mln zł, bo na tyle wstępnie oszacowano przedsięwzięcie, będą potrzebne później, kiedy ewentualnie dojdzie do podpisania umowy na wykonanie inwestycji. (ljs)

Stryków

Część pieniędzy na podręczniki już przekazana

Dokładnie 49 rodzin skorzystało już z pomocy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strykowie, udzielanej na zakup podręczników i artykułów szkolnych dla dzieci. Ogółem na ten cel wydano już 10.637 zł pochodzących ze środków własnych ośrodka. Zasiłek na zakup podręczników i artykułów wypłacany jest zazwyczaj pod opieką ośrodka. Wypłacanie pieniędzy zakończy się dopiero we wrześniu, choć pierwsze zgłoszenia po zasiłek wpływają już pod koniec roku szkolnego w czerwcu. Są rodziny, które myślą, że z własnych pieniędzy pokryją koszty zakupu podręczników, zeszytów i innych artykułów potrzebnych dzieciom w szkole. Dopiero później okazuje się, że, niestety,

nie stać ich na taki wydatek - mówi dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strykowie, Bożena Chojnacka.

Dodatkowo 37 dzieci z terenu gminy rozpoczynających naukę w szkołach podstawowych spełnia kryteria opracowanego przez rząd programu pomocy dla pierwszoklasistów. Program został już popisywany, nie ma jednak jeszcze rozporządzeń wykonawczych, nie wiadomo więc dokładnie, ile pieniędzy dostanie każdy z ośrodków. Nieoficjalnie mówi się o przyznaniu na każde dziecko około 200 zł. Część z tych pieniędzy przeznaczona jest na zakup podręczników, część na artykuły szkolne. (aw)

Ewangelizowali mieszkańców DPS

Piosenki o tematyce religijnej zagrane w milej pop-rockowej wersji, rozbrzmiewały w parku przy Domu Pomocy Społecznej w Głownie w środę, 7 sierpnia w godzinach popołudniowych. Wykonawcami piosenek był zespół Kościoła Ewangelicznych Chrześcijań, którzy w ostatnim czasie gościli na obozie zorganizowanym w Zespole Szkół Specjalnych w Głownie. Mieszkańcy DPS, którzy wysłuchali koncertu, nie kryli sym-

patii i uznania dla osób występujących. Wspomniany Kościół już wcześniej gościł w progach DPS. Na przełomie maja i czerwca dla pensjonariuszy DPS wystąpiła orkiestra dęta z Niemiec, której trasę po Polsce organizował również Kościół Ewangelicznych Chrześcijań. (aw)

Lubowidza

Remont strażnicy tuż-tuż

We wrześniu powinny zacząć się remonty w remizie OSP w Lubowidzy. Lada dzień gmina ogłosi przetarg na wykonanie uszczelnienia dachu, budowę ogrodzenia wokół budynku, modernizację dwóch pomieszczeń. Na dachu uzupełnione zostaną ubytki, które teraz powodują zalewanie stropu, ogrodzenie wykonane zostanie z płyt betonowych. Nowy wygląd zyska pomieszczenie przeznaczone do organizacji większych uroczystości. Odświeżony zostanie także pokój, w którym po remontach będzie się spotykać młodzież. W przyszłym roku zaplanowano natomiast modernizację instalacji i urządzeń sanitarnych. (ljs)

W szkole w Koźlu trwają prace remontowe

W ubiegłym tygodniu strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP ze Strykowa obcięli uschłe gałęzie topoli rosnących w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej w Koźlu. Konary zagrażały bezpieczeństwu dzieci. Wiosną tego roku strażacy podcinali gałęzie topoli rosnących przy drodze, teraz zajęli się drzewami rosnącymi po przeciwnej stronie.

Były to nie jedyne prace, jakie odbyły się w czasie wakacji w szkole w Koźlu. Wyremontowana została szatnia szkolna. Zlikwidowano metalowe wieszaki, niebezpieczne w użytkowaniu przez dzie-

ci. W zamian szatnie wyłożono panelami, zamontowano nowe „bezpieczne” wieszaki. Prace wykonane zostały przez pracownika Jednostki Robót Publicznych ze Strykowa i pracownika gospodarczego szkoły. Pomalowano trzy sale lekcyjne oraz pokój nauczycielski, w którym podobnie jak w sali komputerowej zamontowano nowe rolety przeciwsłoneczne. Do wykonania zostało jeszcze częściowe odnowienie elewacji zewnętrznej z frontu budynku. Wszystkie prace zostaną skończone w przeciągu najbliższych dwóch tygodni. Całkowity koszt remontów wyniósł 7.000 zł. (aw)

Pokazać co SLD robiło źle

Prawica szykuje się do wyborów samorządowych

Związane przed poprzednimi wyborami samorządowymi w 1998 roku koło Ruchu Społecznego (dawniej Ruch Społeczny AWS) cały czas działa w Głownie i przygotowuje się do tegorocznych wyborów samorządowych. Nadal w jego strukturach jest 15 osób, choć oczywiście grono sympatyków jest większe, Ruch Społeczny wchodzi w skład Wspólnoty Samorządowej powstałej na początku roku z myślą o tegorocznych wyborach struktury. Wspólnota ma charakter obywatelsko-partijny, do udziału w niej zaproszony jest każdy obywatel o przekonaniach prawicowych. W Głownie porozumienie w jej ramach zawarli przedstawiciele Ruchu Społecznego, Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości. Przewodniczący RS w Głownie Andrzej Woźniak nie wyklucza rozszerzenia listy o członków „Solidarności” i Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, jak również ludzi związanych z Ligą Polskich Rodzin, jeżeli takie osoby pojawią się przed wyborami. Kandydaci wystartują z jednej wspólnej listy do rady miejskiej, co do wyborów do rady powiatu

sprawa nie została jeszcze sprecyzowana. Zbyt wcześnie jest także na mówienie o wspólnym kandydacie na fotel burmistrza Głowna.

Wspólnota stawia w dużej mierze na wybory do rady powiatu, szczególnie ważne w tym jest doświadczenie, jakie z pracy w radzie wyciągnął przewodniczący głowieńskiego RS Andrzej Woźniak, odwołany w maju dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. Przez cztery lata kadencji koalicji SLD-PSL, rządząca w powiecie zgierskim blokowała wszelkie inicjatywy opozycji - ocenia Woźniak. Chodzi np. o inicjatywę stworzenia rynków pierwotnych dla rolników w poszczególnych gmin. Rolnicy mogliby wtedy wprowadzać swoje produkty wspólnie, w większych partiach dla dużych odbiorców. O utworzeniu takich rynków podjęta została uchwała, która nie doczekała się swojej realizacji.

Inny grzech powiatowej lewicy to, zdaniem Woźniaka przeznaczanie pieniędzy zaplanowanych na budowę infrastruktury dla rolnictwa na oświatę, która jest źle zarządzana. Przez dwa lata po-

wiat utrzymywał szkołę rolniczą w Modlonej, w której uczyło się zaledwie 30 uczniów, dopłacając do jej utrzymania duże pieniądze - pomimo tego, że uczniowie mogli zostać przeniesieni do Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach i zakwaterowani w tamtejszym internacie. Dodatkowo starano się, żeby sprzęt ze szkoły trafił do jednej ze szkół w Ozorkowie, co skutecznie zablokowało opozycję - mówi Woźniak. Inicjatywa restrukturyzacji szkolnictwa proponowana przez samego starostę Grzegorza Leśniewicza została zablokowana przez jego klubowych kolegów i koleżanki z SLD. Ponadto pieniądze otrzymane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, zamiast na rekultywację wysypiska w Ziewanicach zostały przeznaczone na uszczelnienie okien w szkołach i urządach podległych powiatowi. Tymczasem właśnie infrastruktura rolnictwa szczególnie potrzebuje dofinansowania, budowy nowych dróg, wodociągów, potrzebuje stwarzania warunków do powstania i rozwoju zakładów pracy, proponujących miejsca pracy dla mieszkańców wsi. (aw)

PIANA PARTY ALBO ZABAWA W REMIZIE

Czyli jak głowieńska młodzież spędza weekendowe wieczory

Ciepłe letnie wieczory sprzyjają spotkaniom i wspólnej zabawie. Domatorzy powiedzą, że im do szczęścia nie trzeba nic więcej od przydomowego ogródka czy obszernego balkonu, ale większość młodych głownian stwierdzi, że w tym mieście po prostu powiewa nudą. Czasy lokali dyskotekowych, takich jak „Jubilatka” czy „Max” już dawno minęły. To prawda, można było w nich oberwać, ale „oferta” ta dotyczyła raczej osób, które się o to szczególnie dopominały. Wiadomo, alkohol w nadmiernych ilościach jeszcze nikomu dobrze się nie przysłużył. Ale przede wszystkim w sobotnie wieczory można było tam potańczyć do białego rana i głowieńska młodzież chętnie z tego korzystała. Lokale zostały jednak zamknięte i w efekcie obecnie w Główni nie ma miejsca, gdzie można byłoby spędzić przy muzyce weekendowy wieczór czy nawet noc. Owszem powstały dwie pizzerie, z których jedna

Wolności? Wszystko zależy od wieku, preferencji i zasobności portfela (zazwyczaj rodziców).

Piana party

Część naszych rozmówców w sobotnie albo niedzielne wieczory wybiera się do, chyba największej w naszym rejonie, dyskoteki „La Bocca” niedaleko Zgierza. Dyskoteka, działająca od dobrych kilku lat, w ostatnim czasie uprawia intensywną kampanię reklamową na głowieńskich słupach ogłoszeniowych. *Znam tę dyskotekę już od dawna, choć nie jeździłem tam zbyt często. To jest daleko, trzeba zorganizować się w kilka osób, no i ktoś oczywiście musi mieć samochód, ale tam jest naprawdę bardzo fajnie. Jest bardzo dużo osób, super lasery, ostatnio nie byłam, ale słyszałam, że są jakieś dodatkowe atrakcje* - powiedziała w rozmowie z nami Anna Kalińska. O dodatkowych atrakcjach słyszał, a nawet widział kole-

napoje w lokalu są o wiele droższe od tych samych w prowizorycznym kiosku. *Ja pieniężni na bilety raczej nigdy nie musiałam się przejmować, na dyskotekę jeździę zawsze z chłopakiem, więc to jego sprawa, co innego ciuchy, trzeba przecież mieć coś odłotowego* - powiedziała nam Marta Gorąca. Dyskoteki rządzą się swoimi prawami, żeby dobrze się tam czuć, trzeba mieć odpowiedni strój, a ten odpowiednio kosztuje.

A może by tak do Łodzi?

Nie wszyscy przepadają za takim rodzajem zabawy. *W La Bocca byłam raz kilka lat temu i już więcej tam nie pojechałam. Przed wejściem był taki ścisk, że kiedy już znaleźliśmy się w środku, moje buty wyglądały jak dwie bryły błota i cały wieczór się za nie wstydziałam. Teraz co prawda znacznie rzadziej wychodzę gdzieś się rozerwać, ale jeżeli już - to jest to jakiś lokal w Łodzi* - powiedziała w rozmowie z nami Małgorzata Feber.

Spędzanie wolnego czasu w Łodzi preferuje starsza młodzież, studenci albo osoby którym udało się już znaleźć pracę. *Studio-walem w Łodzi, wówczas bawiłem się na Lumumbowie, a teraz pracuję w tym mieście i chociaż przez cały tydzień mam go dosyć, to od czasu do czasu koleżdy wyciągną mnie do jakiegoś lokalu. Najpierw idziemy do kina, a później gdzieś pogadać. Ostatnio bardzo podobają mi się w takim nowym klubie „Kabaret”, nie grają tam muzyki disco, ale znacznie łagodniejszą dla ucha. Czytałam nawet, że niedawno kręcono tam teledysk do jakiejś piosenki* - powiedział w rozmowie z nami Arkadiusz Doroba.

Jednak młodych osób, które mogą sobie pozwolić na takie spędzanie czasu, jest w Główni bardzo mało. Większość zadowolić musi się dyskoteką pod gołym niebem nad Zalewem „Mroźyczka”.

Lilianna Józwiak-Staszewska



Niedzielne popołudnie. Nad zalewem nie ma imprezy. Powiewa nudą.

serwuje również uwielbiane przez młodzież dania fast food - dobre i to, ale co innego jedzenie, a co innego szaleństwo przy dyskotekowych rytmach. Nasze miasto stało się więc Eldoradem dla właścicieli lub organizatorów dyskotek w pobliskich miastach i wsiach. Na słupach ogłoszeniowych co tydzień pojawiają się nowe plakaty zapraszające do zabawy dziesiątki kilometrów stąd. Co w takim razie głowieńska młodzież porabia w weekendowe wieczory, o ile nie siedzi na powyrywanych łącznie z betonem ławkach w parku przy Placu

ga Ani - Paweł Bilski. *Kilka tygodni temu byłem w La Bocca, akurat wtedy trafiliśmy na kąpiel w pianie. Jeszcze tyle piany w życiu nie widziałem, można było się wyhasać do woli, była fajna zabawa. Były też różne konkursy z nagrodami. Od czasu do czasu jeżdżę też z kolegami na dyskoteki organizowane na przykład w strażnicach* - opowiada. Profesjonalnie urządzone lokal na pewno różni się od remizy, ale trzeba też zwrócić uwagę, że w tej drugiej zabawa jest po prostu tańsza. Co prawda pięć piękna w wielu przypadkach ma wstęp wolny, ale chociażby

Kilku bezrobotnych więcej

5 osób powiększyła się w lipcu ogólna liczba bezrobotnych zarejestrowanych w filii Powiatowego Urzędu Pracy w Główni. Na koniec miesiąca jest zarejestrowanych 2422 bezrobotnych, na koniec czerwca liczba wyniosła 2417 osób. Bezrobotne kobiety stanowią liczbę 1107 zarejestrowanych w urzędzie. Przez cały

lipiec 65 osób podjęło pracę. Zarejestrowało się 24 absolwentów, obecnie liczba wszystkich zarejestrowanych absolwentów wynosi 41 osób. W najbliższym czasie nie jest spodziewany gwałtowny wzrost liczby bezrobotnych. Żaden z funkcjonujących w Główni zakładów nie zgłosił zamiaru dokonania zwolnień grupowych. (aw)

Parking za 4 zł

Uczestnicy festynu, którzy nie chcieli w minioną niedzielę, 11 sierpnia, parkować swoich samochodów na ulicy Swoboda ani na skwerze w okolicach tamy, mogli korzystać po raz pierwszy z płatnego parkingu MZK. Parking został zorganizowany

na terenie ośrodka „Mroźyczka”, między placem zabaw a parkanem od ul. Swoboda. Za postój trzeba było zapłacić jednorazowo 4 zł. Choć miejsce niezbyt wyszukane, chętnych do bezpieczniejszego niż na ulicy parkowania nie brakowało. (ljs)



Maluchy najbardziej lubią bawić się w piaskownicy.

W sierpniu dyżuruje „Dwójka”

Sierpniowy dyżur pełni w Główni Przedszkole nr 2 na ul. Sikorskiego. Codziennie na zajęcia uczęszcza niezbyt liczna grupka dzieci - około 15. Przedszkolaki w wieku od 4 do 6 lat mają wspólne zajęcia, zazwyczaj spędzają czas na grach i zabawach na podwórku przedszkolnym. Dzieci preferują zabawy w piaskownicy, w której dopiero co wymieniono piasek. Większość maluchów już zdążyła się poznać i zawiązać nowe wakacyjne przyjaźnie. Opłaty za pobyt wakacyjny

w przedszkolu nie zmieniły się w stosunku do opłat w roku szkolnym i wynoszą: czesne 91,20 zł za pobyt z trzema posiłkami oraz 76 zł za pobyt z jednym lub dwoma posiłkami. Stawka żywieniowa dzienna za trzy posiłki wynosi 3,50 zł. *Zazwyczaj w wakacje nie organizujemy wycieczek ani dłuższych spacerów z uwagi na to, że do przedszkola chodzi niewielka liczba dzieci i są to nowe dzieci, które muszą się zaklimatyzować* - mówi dyrektor przedszkola, Małgorzata Baraniak. (eb)

Poradnia otwiera podwoje dla młodzieży

Od połowy września głowieńska Poradnia dla Osób z Problemami Alkoholowymi i Ich Rodzin planuje rozpoczęcie zajęć terapeutycznych dla młodzieży. Na osoby w wieku od 18 do 25 lat, które wychowały się w rodzinach dotkniętych alkoholizmem, już teraz czekają specjalistki - Małgorzata Roźniata i Iwona Chądryńska, które prowadzą zapisy do nowej grupy. Zgłoszenia przy-

mowane są w godzinach pracy poradni, czyli: poniedziałek od 8 do 18, wtorek, środa i czwartek od 8 do 20 i piątek od 8 do 15. Zajęcia odbywać będą się raz w tygodniu po trzy godziny, o ile zbierze się minimalna grupa uczestników licząca sobie sześć osób. Wydaje się jednak, że z tym nie będzie problemu. W tej chwili bowiem do poradni zgłosiły się już cztery młode osoby. (ljs)

Pobieranie krwi

3 lub 10 września

3 lub 10 września odbędzie się w Strykowie akcja pobierania krwi zorganizowana przez Radę Miejską Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Początkowo akcja planowana była na sobotę, 24 sierpnia, jednak organizatorzy zbyt późno zgłosili swoje zamiary w Łódzkiej Stacji Krwiopłodawstwa i Krwiolecznictwa. Stacja miała już zajęty wspomniany termin. (aw)

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kalska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
SIB@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB
LOWICZ

SUPER CENY
OKIEN I MONTAŻU
LATO 2002

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIĘPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1785 722,- 1165 451,- 1435 587,-
CENY NETTO

WIĘCEJ INFORMACJI
W BIURZE OBSŁUGI
KLIENTA NA TERENIE
CAŁEGO KRAJU:

BEZPŁATNE rozpatrzenie wniosku w ciągu **48 GODZIN!**

Spełniamy na
BANK cel
MIESZKANIOWY
SAMOCHODOWY
I REMONTOWY

To twój **IDEALNY WYBÓR!**

U NAS UZYSKASZ ŚRODKI
od **10 000 zł** ... do **100 000 zł**
STAŁE RATY już od **100 zł/mc**

Łowicz:
ul. Browarna 10a/10
046/ 837 38 02

Płock:
ul. Tumska 16 lp
024/ 262 71 09
024/ 262 71 68

Preferencyjne warunki dla rolników do **KOŃCA MIESIĄCA!**

PLENEROWY OBEREK

Czyli dzień z życia obozu harcerskiego

Podczas mijających wakacji harcerze z Głowna jak co roku wyjechali na obóz, zabierając ze sobą wiele zaprzyjaźnionych dzieci i młodzież. W ciągu kilku ostatnich dni czerwca własnymi siłami przygotowali plac; rozbili namioty, zbudowali ogrodzenia, posprzątaali polanę, itp. Obóz, tak jak w ubiegłym roku, usytuowany był nad jeziorem Widoń niedaleko Włocławka. Podjęty przez harcerzy trud jego organizacji nie poszedł na marne, ponieważ łącznie z trzech dwutygodniowych turnusów skorzystało około 350 osób.

Skusiła je zapewne piękna okolica: zielone lasy, jeziora o przejrzystej wodzie, jak i wspaniała atmosfera panująca w harcerskim środowisku. Dzieci i młodzież mogli wybrać przynależność do poszczególnych podobozów o jasno określonych specjalizacjach. Dużym powodzeniem cieszył się podobóz konno-rowerowy, choć największą liczbą uczestników zdecydowała się na sportowy i harcerski. Przez to zróżnicowanie trudno konsekwentnie opisać wybrany dzień z życia przeciętnego obozowicza, bo wiele zajęć zależało od tego, w jakim podobozie się on znajduje. Nieco ogólnikowo można jednak spróbować to zrobić.

Dzień rozpoczynała pobudka o godzinie 8:00. To późno i trochę ujmujące honorowi harcerzy, jednak przeprowadzano ją tak późno ze względu na obozowych nowicjuszy, z których i tak część marudziła i zastanawiała się, za jakie grzechy ktoś zgania ich z łóżek w wakacje o tak nieludzkiej do wstawania porze. Zastanawiali się, jednak do budujących wniosków chyba nie doszli, gdyż to nie kara za grzechy, ale nagroda. Każda bowiem przespana godzina na obozie to godzina zamawiana.

Przez owych maruderów poranna toaleta i śniadanie przedłużały się do godziny 9:00.

Później wszyscy najedzeni i prawie wszyscy rozbudzeni zaczęli korzystać z uroków otaczającej przyrody, zaplanowanych wycieczek lub ciekawych zabaw i zajęć w swoim podobozie. Na co by się nie zdecydowali, to i tak trafiali w dziesiątkę, bo w każdej z powyższych propozycji wszyscy mogli znaleźć coś dla siebie.



Ognisko z Szarymi Szeregami

Obcowanie z naturą to nic innego jak długie piesze wycieczki wśród zieleni lasów, kąpiele w niedaleko położonym jeziorze, przejażdżki rowerowe, a dla bardziej zaawansowanych w tej dziedzinie terenowe wyprawy konno.

Jeśli chodzi o wycieczki autokarowe, to na każdym turnusie były one organizowane do Włocławka, Torunia i Cjechocinka. Moim skromnym zdaniem z tych trzech miast najciekawszym jest Toruń, kto był w rodzinnym mieście Kopernika, chętnie tu wraca, a kto nie był - niech żałuje, naprawdę jest tam co zwiedzać. Poza tymi atrakcjami zabaw i zajęć było bez liku do południa, jak i w porze popołudniowej.

O godzinie 15:00 wszyscy udawali się na obiad, potem godzinka na „zawiązanie sadelka” i znów hulaj dusza. Obozowe chrzty, olimpiady sportowe i zajęcia artystyczne dokładnie wypełniały wszystkim czas, aby na nudę już go nie starczyło. Wieczorami większość obozowiczów przygotowywała się do ogniska lub dyskoteki. Takie tam drobne zajęcia: chłopcy nosili chruszt i drew-

no, układali ogniskowe stopy, ustawiali sprzęt grający i dobierali muzykę na wieczorną potańcówkę. Część dziewcząt dzielnie im pomagała, a część poświęcała czas na poprawienie swojego wyglądu, np. modne uczesanie lub delikatny makijaż. Kiedy wszyscy już zrobili swoje i gdzieś w mię-

Dożynki powiatowe odbędą się w Zgierzu

W tym roku dożynki powiatowe odbędą się 8 września w Zgierzu. Organizator oprawy towarzyszącej dożytkom, czyli Miejski Ośrodek Kultury i Sportu, na którego terenie wszystko się będzie odbywać, zaprasza do współpracy wszystkie firmy i twórców ludowych z terenu powiatu. Pasaż handlowy, liczne punkty gastronomiczne, powierzchniowo wystawowe to tylko niektóre miejsca, w których firmy i twórcy mogą prezentować siebie i swój dorobek. Na zgłoszenia do końca sierpnia czeka dyrektor MOSiR w Zgierzu Andrzej Róg pod numerem telefonu 716-36-32.

dżyczasie zjedli kolację, zaczynały się wspomniane już wyżej imprezy. Gawędy i wspólne śpiewy przy ognisku pozwalały wszystkim na chwilę zadumy i odpoczynku, by wkrótce mogli tańczyć do upadłego na obozowej dyskotekce.

Dyskoteka trwała zazwyczaj do północy, ale nie zawsze o północy kończył się obozowy dzień. Nocami w okolicznych lasach budziły się bowiem duchy po to, aby w tzw. „noc duchów” skutecznie straszyc obozowiczów na szlaku ich nocnej wędrówki. Oczywiście duchy to tylko przebrana kadra, która wraz ze starszymi uczestnikami obozu robiła wszystko, by wystraszyć i rozbawić nieco już zaspasane młodzie. Ich pomysły nie znała granic. Ja sam mogę zapewnić czytelników, że Biała Dama na białym rumaku, czy wychodzące z grobów Zombie robiły ogromne wrażenie, a podczas całej tej wędrówki były momenty, kiedy nawet wtajemniczonym ciarki przechodziły po plecach.

Tak z grubszą wyglądał przeciętny dzień na harcerskim obozie. Decydując się w przyszłym roku na pobyt nad Widońiem, a może gdzieś indziej, ale z głowieńskimi harcerzami, decydujemy się, moi drodzy, na wspaniałą przygodę, z której wspomnienia na długo pozostaną w naszej pamięci. Czujaj!

Piotr Sator



Jakby grochem o ścianę rzucał. Ta tablica usytuowana przy ulicy Sikorskiego całkiem niedawno wymieniona została na nową. I co z tego? Kiedy jedni wydają pieniądze dbając o wygląd naszych ulic, inni i wydatki, i pracę mamotravią, bo nie mogą powstrzymać się od nabazgrania czegoś od tak, dla zabawy.

Dyrekcja w nowy rok szkolny w odnowionych gabinetach

W nowy rok szkolny 2002/2003 dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie wejdzie w odnowionych gabinetach i przy nowych biurkach. Wakacyjne remonty w szkole objęły odnowienie gabinetów dyrektora Elżbiety Kołodziej i wicedyrektora Tomasza Roźniaty. Pomalowano pomieszczenia, zamiast zużytej wykładziny na podłogę pojawiły się nowe dywany. Dyrekcja szkoły pracowała będzie przy nowych biurkach, gdyż wymieniono meble w gabinetach. Zamiast regałów z lat 60-tych w pokojach stały już nowe, zgrabne segmenty i komody oraz stoliki. Remonty pokojów administracji szkoły rozpoczęto w ubiegłym roku zaczynając od sekretariatu i księgowości. (eb)

Sekcja emerytów ZNP od września wznawia dyżury

Od września sekcja emerytów działająca przy głowieńskim oddziale Związku Nauczycielstwa Polskiego wznawia swoje dyżury. W każdy wtorek w godzinach od 12.00 do 14.00 członkowie sekcji udzielą będą wszystkim zainteresowanym, obecnym i byłym nauczycielom, porad m. in. z zakresu świadczeń emerytalno-rentowych. Natomiast w każdy czwartek o godzinie 15.00 odbywać się będą spotkania klubowe członków sekcji, w trakcie których nauczyciele na przykład planować będą nowe wycieczki, dzielić się doświadczeniami kulinarnymi, grać w karty itp. (lis)

dok. na str. 19

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W ŁODZI
OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
99-400 Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 837-51-11

OGŁASZA NABÓR NA ROK SZKOLNY 2002/2003 DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

- TECHNIKUM MECHANICZNEGO** (zaoczne, dla dorosłych)
specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych na podbudowie ZSZ - zawody branży mechanicznej
- TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO** (zaoczne, dla dorosłych)
na podbudowie ZSZ - kierunki odzieżowe
- TECHNIKUM SPOŻYWCZEGO** (zaoczne, dla dorosłych)
na podbudowie ZSZ - zawody branży spożywczej
- ZAO CZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO**
4-letniego (na podbudowie szkoły podstawowej),
3-letniego (na podbudowie szkoły zasadniczej)

ATUTY SZKÓŁ:

- nowocześnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowocześnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy dla absolwentów
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 3 fotografie
- ankieta personalna
- kserokopia dowodu osobistego (2-3 i 6-7 stron)

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
PALIO WEEKEND 1,2 16V	2002	niebieski	2 000	38 000	szyby atomizacyjne, wospon, kier., immobiliz., radioodtwarzacz, Air Bag
PUNTO 1,2 SX 5d	2001	piastacja met.	27 000	29 500	szyby atomizacyjne, wospon, elekt. immobiliz., radioodtwarzacz, Air Bag
UNO 1,0	2002	czerwony	10 000	23 000	szyby atomizacyjne
CINQUECENTO 700	1996	stalowy	74 600	8 900	szyby atomizacyjne, szyby uchylane, siedzenie dzielone
126 ELEGANT	1996	zielony	49 300	4 800	
126 ELEGANT	1996	biały	31 800	2 500	
126 ELEGANT	1982	pomarańcz.	51 000	500	
REGATA 1,9 DIESEL	1986	czerwony	21 000	4 200	
TOYOTA AVENSIS 1,6 4d	1999	czarny met.	70 000	40 000	ABS, auto alarm, alufelty, rad., szyby ciemne, cerk., z. polimer. alier., Air Bag 2, zimowe koka
NISSAN ALMERA 1,5	2001	czerwony	24 700	39 900	bogate wyposażenie oprócz klimatyzacji

Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze.
Badania techniczne, ocena stanu samochodu. Raty. Leasing na miejscu.
POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

GAZY

- ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG
- ❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG do wózków widłowych
- ❖ PROPAN-BUTAN - 33 kg

Acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla, powietrze syntetyczne, tlen techniczny, medyczny itp. również mieszanek.
Czynniki chłodnicze, wszystkie rodzaje.

Hurt i Detal!
Tel. 837-64-73

OKNA PCV NAJTAŃSZE

034 - 560 zł
036 - 640 zł
OKNA NIETYPOWE BEZ DOPŁAT

AUTORYZOWANY MONTAŻ NIE PRZEPLACAJ
ZANIM KUPISZ SPRAWDŹ NASZE CENY
• ROLETY • ŻALUZJE • VERTICALE • SIATKI •
POMIARY - TRANSPORT - DORADZTWO - GRATIS!

ZAPRASZAMY Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax. (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

DOMOWY BIGOS, CIASTA I ZERO ALKOHOLU

Parafialny festyn w Nieborowie

Uważam, że był to dobry początek - tak o festynie odpustowym z okazji świętego Rocha, który 16 sierpnia, odbył się w Nieborowie, mówi ks. Hubert Wiśniewski, proboszcz tamtejszej parafii. Było super. Wszyscy, dzieci, młodzież, starsi czuli się i bawili doskonale. Widziałam wiele odpustów i naprawdę takiej integracji i wspólnie zabawy nie było nigdzie, moi rodzice, którzy przyjechali z Żychlina, również byli zachwyceni - ocenia przedsięwzięcie parafianka, Renata Florczak. Inicjatywa ze wszech miar godna pochwały, kulturalna, przywoita zabawa z ideą. Ksiądz proboszcz oraz osoby, które mu pomagały przygoto-

czas samej imprezy troszczył się o wszystkich, doglądał wszystkiego i jeszcze nie brakuje mu sił, by razem z parafianami i ich gośćmi bawić się. Właśnie za to chcielibyśmy mu wszyscy podziękować i zapewnić, że w przyszłym roku również może liczyć na naszą pomoc - mówi Renata Florczak. Sam ksiądz proboszcz nie może z kolei nachwalić się swoich parafian - Podeszli do sprawy bardzo odpowiedzialnie i z wielkim zaangażowaniem. Zabawa była kulturalna i przyjemna, a kiedy następnego dnia parafianie rano dzwonili do mnie, czy nie pomóc w sprzątaniu, w sobotę przecież mieliśmy dalszy ciąg kościelnych uroczystości odpu-

przez parafianki ciastom. Przygotowano również domowy bigos, a dla spragnionych cały wachlarz napojów, wśród których nie było żadnego alkoholu, nawet tak bardzo popularnego na tego typu imprezach piwa. W zgromadzoną przed plebanią towarzysztę nikomu nie było ono potrzebne do dobrej zabawy.

Jak zapewniają organizatorzy, w odpustowym festynie wzięło udział ponad 1000 osób. Jedną z atrakcji były losy loterii fantowej, a ponieważ każdy los wygrał, byli tacy, którzy kupowali po kilka. Loteria była tak popularna, że już o godzinie 18.00 cała pula 1000 przygotowanych losów została już rozprzedana, tak więc ci, którzy liczyli, że uda im się zakupić los po ostatniej mszy św., musieli obejść się smakiem. A jak się okazało było czego żałować, bo oprócz mniejszych lub większych fantów można było wylosować m.in.: rower, talony na paliwo, talony na węgiel, karnet do solarium, zegarek, śpiwór, a także ogromny dmuchany telefon komórkowy i 200 kg paszy dla zwierząt.

Blok sportowy rozpoczął się o godz. 15.00, co prawda przewidziany był on dla dzieci, ale jak się okazało w sportową rywalizację zaangażowali się również dorośli. Emocje i wyniki zostały uhonorowane medalami, pucharem, a bez względu na wynik w konkurencjach każdy ich uczestnik otrzymał słodki prezent.

Około godziny 19.00 na festynie pojawił się popularny i ceniony w rodzinnych stronach ksiądz proboszcz, czyli w Głownie i okolicach, muzyczny „ESKLAJER”, który zjednął sobie publikę bez reszty i do tego stopnia zachęcił do tańca, że brakło miejsca na przygotowanej przez strażaków ochotników podłodze. Zabawa trwała do północy i była wspaniała. Zapowiadana na koniec niespodzianka przeszła oczekiwania zgromadzonych - zorganizowanego przez nieborowską firmę pokazu sztucznych ogni, nie powstydziliby się nawet duża komercyjna impreza w mieście. (aj)



Zabawa polegająca na odbijaniu się od trampoliny na uwięzi cieszyła się dużym powodzeniem wśród młodych uczestników festynu.

Łyszkowice

Festyn się podobał

Pogoda dopisała, dzieci bardzo ładnie śpiewają przeboje Ich Troje na scenie, są pieczone kielbaski i piwko, niedługo będzie Bayer Full. Tak mogłoby być u nas w każdą niedzielę - rozmarzył się jeden z mieszkańców Łyszkowic podczas niedzielnego festynu rekreacyjno-sportowego, który odbywał się na tamtejszym boisku sportowym, tuż przy miejscowej oczyszczalni ścieków.

Dzień wcześniej odbyły się rozgrywki w piłkę nożną pomiędzy drużynami z terenu gminy. Swoją klasę potwierdziła drużyna LZS Łyszkowice, która wygrała finał z drużyną piłkarską z Wrzeczek. Podczas niedzielnego festynu wójt Włodzimierz Traut wręczył puchary za sportową rywalizację. Zwycięska drużyna otrzymała dodatkową nagrodę pieniężną w wysokości 500 złotych.

Boisko sportowe w Łyszkowicach zapelniało się już od godziny 12. w południe. Jako pierwsze rozstawiały się karuzele, dmuchane budowle dla dzieci oraz stoiska z pieczonymi kielbaskami i piwem. Już pół godziny później w okolicach stadionu rozniósł się przyjemny za-

pach grillowania. Podczas festynu swoje prace wystawiali również członkowie Warsztatów Terapii Zajęciowej „Tacy sami” w Parnie w gminie Łowicz. Dużym powodzeniem wśród najmłodszych uczestników festynu cieszyło się urządzenie z trampolinami służące do skakania na uwięzi. Można zobaczyć cały festyn z góry i fajnie jest wyskakiwać na kilka metrów w górę... - opowiadał wrażenia swojej mamie młody uczestnik zabawy. Po chwili ponownie można go było zobaczyć jak trenuje skoki na uwięzi.

Bezpośrednio po wręczeniu pucharów dla najlepszych drużyn piłkarskich kierownik miejscowego domu kultury - Waldemar Szabelski - zapowiedział Mini Listę Przebojów. Większość śpiewanych przez dziewczęta przebojów była wybrana z repertuaru zespołu Ich Troje: „Zawsze z Tobą chciałbym być”, „Powiedz” itp. Mini Lista Przebojów trwała ponad godzinę, a po krótkiej przerwie na scenę weszli muzycy z zespołu Bayer Full. Zespół dał blisko dwugodzinny koncert składający się z największych przebojów piosenki biesiadnej. (mak)



Loteria fantowa cieszyła się ogromną popularnością od samego rana, toteż osoby zajmujące się wydawaniem nagród miały pełne ręce roboty.

wać tę imprezę, zorganizowały ją perfekcyjnie - zachwała przedsięwzięcie Stefan Górski, kurator muzeum w Nieborowie, który wraz z pałacowymi gośćmi odwiedził odpustowy festyn. Do dziś wszyscy w Nieborowie wspominają udane spotkanie odpustowe, nie mogąc się nachwalić wspaniałej inicjatywy ks. Huberta. Wiadomo, żeby festyn się mógł odbyć, potrzebni byli sponsorzy, ale ktoś musiał ich zorganizować, zachęcić i to by nasz ksiądz, który także pod-

stowych, z zadowoleniem mogłem im odpowiedzieć, że nie ma czego sprzątać, ponieważ po zabawie nie było śmieci, butelek, szkół, po prostu został na placu porządek.

Na placu przed plebanią pierwsi parafianie zjawili się już przed 10.00 i do końca dnia ani przez chwilę nie było tam pusto. Letnia pogoda sprzyjała biesiadzie, zapach unoszący się z przygotowywanych na grillach potraw zachęcał do ich spożywania, nie można się było również oprzeć upieczonym

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel. (046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- farby, lakiery, rozpuszczalniki
- gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- plyty gipsowe KNAUF
- artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- systemy kanalizacji PCV

dekorat
ATLAS
SANPLAST
KFR

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

zaprasza!

„IGLOO”
AGD dla Ciebie
fachowa obsługa
promocje, raty - „0” wpłaty
transport

IGLOO - Łowicz, ul. Zgoda 16

od 689 zł od 769 zł od 449 zł

REWELACYJNE CENY! - OKAZJE! - PROMOCJE!

Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza

Łódzka Powstańców Zgoda Katarzynów

OSiR ZPOW

IGLOO

GLÓD BOGA, GLÓD OJCZYZNY

Przez dwa dni gościła u pijarów w Łowiczu grupa pielgrzymów z Białorusi

Organizatorką przyjazdu 50-osobowej grupy Polaków z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lidzie była Natalia Sareło, kończąca w tym roku studia na Uniwersytecie im. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a opiekunem duchowym - ks. Andrzej Burak. Główne cele pielgrzymki to udział we mszy św. na krakowskich Błoniach oraz odwiedzenie Częstochowy. Pielgrzymka do Polski trwała tydzień. W poniedziałek, 12 sierpnia, w drodze do Łowicza pielgrzymi odwiedzili sanktuarium w Czerwińsku nad Wisłą oraz Niepokalanów. W środę zwiedzali łowickie muzeum, katedrę, pałac i park w Nieborowie, brali też udział w wieczornej mszy św. oraz w koncercie organowym. W środę rano wyruszyli z Łowicza do Częstochowy. Wymieniali też dalsze plany: Kraków, może Wieliczka i Oświęcim, oprócz tego - Łagiewniki, Kalwaria Zebrzydowska, Wadowice.

Natalia Sareło już po raz piąty organizowała przyjazd do Polski. Do Łowicza grupa trafiła w sposób nieprzypadkowy, nawiązali bowiem kontakt z o. Wojciechem Kalafutem, który przebywał niegdyś w Lidzie, dzięki tej znajomości mogli spędzić dwie noce w Łowiczu.

Lida to miasto ponad 100-tysięczne. Zawsze znane były miejscowe browary, nadal jest wiele zakładów, produkowane są na przykład lakiery samochodowe, buty, jest mleczarnia. Wszystko jest, ale pracuje z przerwami - mówi nienaganną polszczyzną Natalia Sareło. Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Św. to jedna z czterech tamtejszych parafii. Jest w niej 600-letni kościół barokowy, który był niegdyś pijarskim, a obecnie jest diecezjalnym.

Na papieską pielgrzymkę do Polski przyjechali Polacy z Białorusi w bardzo różnym wieku - od lat kilkunastu do siedemdziesięciu kilku. Każdy z nich miał swoją intencję, między sobą raczej o nich nie rozmawiali. Pytani przez nas uśmiechali się mówiąc, że intencje są, a wymieniali je dość ogólnie mówiąc: Rodzina, zdrowie. Wśród nich była też młoda kobieta wyznania prawosławnego. Podobnie jak inni pielgrzymi odmawiała w autokarze przez mikrofon różaniec.

Pielgrzymie chusty w kolorach papieskich i zdjęcie Jana Pawła II na autokarze zwracały uwagę łowiczian, niektórzy mówili nawet: Widać, że jadą już z tą rado-



Grupę Polaków z Białorusi poprosiliśmy, aby zatrzymali się na moment przed łowickim muzeum, wtedy zrobiliśmy im to pamiątkowe zdjęcie.

ścią na spotkanie z Ojcem Świętym. Trudno było tej radości nie zauważyć, jak też wzruszenia, z jakim mówili. Cieszę się, że jestem w mojej kochanej Ojczyźnie, bardzo kocham mój Kościół, moich księży - mówiła ze łzami w oczach Janina Słuka, która do Polski przyjechała po raz pierwszy. 72-letnia Weronika Gamiewicz przeciwnie, przyjeżdżała już do Polski na pielgrzymki, spotkania z papieżem, odwiedzała też rodzinę. Kto już raz przyjedzie, to zawsze będzie go tu ciągnęło - potwierdza inna młoda kobieta. - Jak nazwać to uczucie, co to właściwie jest? - zadawaliśmy retoryczne pytanie, ciekawi,

co odpowiedzą. Grupa kobiet szuka odpowiedniego słowa, wymieniają: To jest głód religijny, to jest tęsknota za krajem, wielki i niewytłumaczalny sentyment.

Ja jestem Polak z krwi i kości - bije się w piersi Danuta Silwanowicz, która wychowała siedmioro dzieci, najstarszy syn ma 33 lata, najmłodszy - 11. Była w Polsce nie raz i jej największym marzeniem jest zostać tutaj. Na Białorusi czują się obcy, bo są Polakami, a w Polsce mówią o nich „Białorusini”, przykro im też, gdy nazywa się ich „Katolikami z Białorusi”. Tak bardzo chcą, aby mówić o nich: Polacy. (mwk)

„Wyprawka dla żaka” po raz trzeci

Od 19 sierpnia do 6 września będzie trwać kolejna, już trzecia, ogólnopolska akcja pod nazwą Wyprawka dla żaka. Jolanta Głowacka, kierownik Zarządu Rejonowego PCK w Łowiczu zwraca się z prośbą do wszystkich instytucji i osób prywatnych, chcących wziąć udział w akcji, która polega na zbiorze artykułów szkolnych, książek i zeszytów, z prośbą o wsparcie. Chcielibyśmy wyprawić jak najwięcej dzieci - mówi. W zeszłym roku udało się nam zorganizować kompletne paczki dla siedemdziesięciorga dzieci. Artykuły szkolne

można przekazywać w siedzibie PCK, ul. Starościńska 4 w godzinach 8 - 15. Wyprawki organizowane przez PCK przeznaczone są dla najmłodszych dzieci z klas I-III. Ponadto łowicki PCK prowadzi zbierkę książek dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów. Młodzież, która nie pozbyła się jeszcze swoich starych podręczników, może przekazać je nam - mówi Jolanta Głowacka. Wszystkie przedmioty zgromadzone w tej akcji trafiają do dzieci naprawdę najbardziej potrzebujących, kierowanych do nas przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. (mko)

Sanepid

Jogurty lubią zimno

Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Łowiczu ogłosiła konkurs na najciekawsze hasło zachęcające do spożywania produktów mlecznych. Na kartkach pocztowych, które należy przysłać na adres łowickiego Sanepidu, mieszczącego się przy ulicy Podrzecznej, należy oprócz hasła dołączyć odpowiedź na pytanie: W jakiej temperaturze powinno się przechowywać produkty mleczne?

Najciekawsze hasła zostaną nagrodzone bawełnianymi podkoszulkami z logo ogólnopolskiego programu pod hasłem „Lubię zimno”. Program ten ukierunkowany jest na polepszenie warunków transportu i przechowywania produktów przemysłu mleczarskiego. Realizowany jest między innymi podczas szkoleń dla sprzedawców w sklepach spożywczych -

zw. *minimum sanitarne*, od września Sanepid będzie prowadził akcję edukacyjną w szkołach podstawowych. Dochodzą do nas sygnały, że w niektórych, przeważnie tych mniejszych, sklepach spożywczych lodówki i chłodziarki z produktami mleczarskimi są na noc wyłączane, żeby nie zużywały energii elektrycznej. Takie działanie jest niedozwolone - chłodziarki z towarami powinny być włączone przez całą dobę - powiedziała nam Małgorzata Papierowska z łowickiego Sanepidu. Warto więc, jeżeli robimy zakupy rano, sprawdzić, czy np. jogurt podany nam z chłodziarki jest zimny. Jeżeli tak nie jest, można spodziewać się, że pomimo tego, że nie jest przeterminowany może być zepsuty. Wtedy warto zastanowić się nad zmianą sklepu. (mak)

Aukcja koni w Walewicach

W sobotę, 24 sierpnia w stadninie koni w Walewicach odbędzie się kolejna aukcja koni. Podobne aukcje odbywają się mniej więcej co kwartał. Za interesowanie kupnem koni w porównaniu do roku ubiegłego zwiększyło się - ocenia dyrektor stadnin koni w Walewicach Henryk Warszawski. Ubiegły rok był martry pod tym względem. Sprzedaliśmy tylko 37 koni. 37 to rzeczywiście niewiele w porównaniu do 94 sztuk, które zostały sprzedane w 2000 roku. W bieżącym roku, jak

do tej pory sprzedano 41 koni, a na sobotniej najbliższej aukcji zostanie wystawionych na sprzedaż kolejnych 50. Cena koni półkrwi angloarabskiej - hodowanych w stadninie koni w Walewicach jest uzależniona od ich urody i potencjalnej wartości sportowej, kształtuje się w granicach 5 - 10 - 20 tys. osiągając tym średnią cenę sprzedaży w wysokości 13,5 tys. zł. Klienci kupujący konie to, jak mówi Henryk Warszawski, głównie kluby sportowe i ludzie biznesu. (mko)

Wieńce dożynkowe i harcerze z Łodzi

W niedzielę, 1 września o godz. 10.00 w kościele na Korabce w Łowiczu odprawiona zostanie msza św. dziękczynna za tegoroczne plony. Z tej okazji mieszkańcy poszczególnych ulic osiedla Korabka oraz sąsiednich wiosek, przygotowują tradycyjne dożynkowe wieńce. Po zakończeniu nabożeństwa planowany jest występ zespołu „Boczek Chelmoński”, który zapre-

zentuje specjalny program dożynkowy. W uroczystościach dożynkowych wezmą też udział harcerze z chorągwi łódzkiej, którzy przyjadą na kilka dni do Łowicza i będą nocować w kolegium teologicznym. Występy harcerzy z Łodzi i wystawy, które mają być eksponowane w namiotach na terenie przy kościele, będą jedną z atrakcji tegorocznych dożynek. (mwk)

NZOZ „Kaliska” zostanie na Starym Rynku

Nie będą musiały zmieniać swojej siedziby przychodnie funkcjonujące w prywatnej kamienicy przy Starym Rynku nr 16. Budynek ten zmienił w tym roku właściciela, od kilku poprzednich spadkobierców kupił go osoba z Łowicza. Zmiana właściciela nie wpłynie jed-

nak na funkcjonowanie tych przychodni, bowiem zawarte już zostały umowy najmu powierzchni zajętych przez przychodnie na I piętrze - z NZOZ „Kaliska” oraz na II - z prywatnymi gabinetami stomatologicznymi i dermatologicznymi. (mwk)

Sponsor : Stacje Haczykowski
Łowicz i Nieborów

Tankuj
razem z nami!

plus
radio

Między Łodzią a Warszawą

GRATIS
103,5 FM

Restauracja

„U Pana Tadeusza”
ul. Główna 5, Domaniewice
tel. (046) 838-36-46, 0607-930-234

organizuje:

✓ WESELA
✓ bankiety ✓ komunie ✓ imprezy okolicznościowe
NAJNIŻSZE CENY - PROFESJONALNA OBSŁUGA
Serdecznie zapraszamy

SKLEP P.H.U. NOVOTERM
HYDRAULICZNY poleca:

baterie, brodziki, wanny, zlewy
ceramika i akcesoria sanitarne
grzejniki co., kształtki i rury PCV

Łowicz, ul. Browarna 12D, tel. 837 69 35
czynne: pon - pt 800 - 1800, sobota 800 - 1400

BŁONIA - miejsce nie z tej ziemi

O swoim spotkaniu z Ojcem Świętym na krakowskich Błoniach opowiadają jego uczestnicy, którzy pod Wawel pojechali z Łowicza.

Gdy był młodszy i pełen sił, fascynował mocą, z jaką wzywał do wierności i nawrócenia, z jaką stawiał wymagania i oczekiwał, że im sprostamy, bo są na miarę naszej godności. Gdy jest stary i niedołężny, gdy trzęsą mu się ręce i nieraz cichnie głos, fascynuje jeszcze bardziej - może dlatego, że odsłania nam całą, pełną, prawdę o człowieku. Na mszę świętą celebrowaną przez Jana Pawła II na krakowskich Błoniach w niedzielę 18 sierpnia przed południem przybyło ponad 2,5 miliona pielgrzymów - więcej niż na jakiegokolwiek spotkaniu z Nim wcześniej w Polsce zorganizowane, choć przecież Błonia przyzwyczyły już nas do papieskich zgromadzeń milionowych i licznějších. Cały gigantyczny plac - prawie 50 hektarów łąki w centrum miasta, wypełnił się szczerze, prawie głowa przy głowie, ludźmi chcącymi słuchać tego, co im powie człowiek, o

nieobecny w kulturze i świadomości narodów. Co więcej, wprost krytykował „hałaśliwą propagandę liberalizmu, wolności bez prawdy i odpowiedzialności”, nasilając się także w Polsce.

Odpowiedzią na lęk, jaki człowiek przeżywa wobec tych zagrożeń, „lęk przed przyszłością, przed pustką, przed cierpieniem, przed unicestwieniem” jest Miłosierdzie Boże. Tajemnica tkwi jednak w tym, że doświadczyć go może ten, kto sam przemienia się wewnętrznie w duchu podobnej miłości w stosunku do bliźnich. I tu papież wypowiedział zdania, które były bodaj najbardziej gorąco podczas tej homilii oklaskiwane, choć oklaski zrywały się co chwila. Powiedział, że w obliczu współczesnych form ubóstwa, których w Polsce nie brakuje, potrzebna jest „wyobraźnia miłosierdzia”. Jest potrzebna, by dostrzec wokół siebie człowieka - papież powiedział „brata” - który doznaje opusz-



Grupa łowiczkań, pielgrzymujących z oo. pijarami, podąża na Błonia na spotkanie z Ojcem Świętym. Fot. Paweł Szczepanik

Ludzie słuchali w skupieniu mimo trzyczestostopniowego upału, oklaskami przerywali w tych miejscach, które wydawały im się najważniejsze. I klaskali także, gdy papież przypomniał i powtórzył swoje wezwanie, wypowiedziane w tym samym miejscu w roku 1979: „...abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest największa, która się wyraziła przez krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia ani sensu”.

Spotkanie trudno było przeżyć bez wzruszenia. Z rana doskwierał żąb, potem żar lał się z nieba, księży do rozdawania Komunii Świętej brakowało, ale chciało się tam trwać, bo było poczucie, że jesteśmy Kościołem. Przeżyliśmy na Błoniach z dziećmi 8 godzin, na przemian zasłuchani i rozśpiewani. I wróciliśmy szczęśliwi. Słowa homilii nie milkną w uszach do dziś. Papież na pewno nie chce, by przebrzmiały.

A jak przeżyli spotkanie z Ojcem Świętym inni pielgrzymi z Łowicza i okolicy? W poniedziałek po powrocie reporterzy N1 pytali ich, które słowa papieża wydały im się najważniejsze i jaki obraz z tego spotkania najbardziej utkwił im przed oczyma. Oto co nam powiedzieli:

Ks. Dariusz Kuźmiński - wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu papieża widział z daleka, podczas mszy był wśród innych wiernych. Ich reak-

cja na słowa Jana Pawła II, poczucie wspólnoty, która zawsze zawiązuje się podczas takich spotkań są zdaniem ks. wicerektora najlepszym dowodem na to, jak wielki jest jego autorytet. Charakterystyczne w spotkaniach z papieżem jest to, jak On wie, do kogo mówi np. „Te słowa kieruję do biskupów” czy „Te słowa kieruję do kapłanów”. Papież zna nasz sposób przeżywania, nasz kraj i nas Polaków i jest tak blisko Boga - dlatego



W braterskim znaku pokoju i solidarności pielgrzymi żegnali, śpiewając „Abba, Ojciec” papieża Jana Pawła II.



Spod kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu do Krakowa wyruszyły 4 autokary. Na zdjęciu część grupy pod opieką proboszcza ks. Wiesława Frelka. Fot. Joanna Garczarczyk

którym wiedzą, że mówi - i jest - jak Chrystus. Niemal drugie tyle nie dostało się na Błonia i przeszło na, także nagłośnione, łąki pod Kopcem Kościuszki, skąd całe zgromadzenie mieli u swych stóp, albo przeżyło mszę świętą na ulicach prowadzących na Błonia: w Alejach Trzech Wieszczów, na Marszałka Focha, na Piłsudskiego, na Zwierzynieckiej i tylu innych. Tam też były głośniki, tam też można było się skupić.

Iskupiano się. A Ojciec Święty w homilii wzywał w sposób bardzo jasny, jednoznaczny, do miłości wzajemnej, naśladowanej, jaką Chrystus sam nas umiłował. Mówił, że mamy być świadkami miłosierdzia w dzisiejszym świecie. Tego świata nie pochwałał, raczej akcentował zagrożenia, jakie przed nim stoją. Mówił nawet, że zakończony niedawno wiek dwudziesty, mimo swych osiągnięć, był naznaczony w szczególności „misterium nieprawości”, a u progu wieku XXI przed ludzkością stoją, obok nowych perspektyw rozwoju, także nowe, niespotykane dotąd zagrożenia, wynikające z tego, że człowiek żyje niejednokrotnie tak, jakby Boga nie było, a sam stawia siebie na jego miejscu. Dostrzegaliśmy, że na wiele sposobów usiłuje się dziś zagłuszyć głos Boga w sercach ludzi, uczynić go

czczenia, osamotnienia, beznadziei w wyniku utraty czy to pracy czy dachu nad głową, czy możliwości kształcenia dzieci, czy uzależnienia, w wyniku wkroczenia na drogę przestępstwa lub długotrwałego zaniedbania duchowego albo materialnego. Tej wyobraźni potrzeba wszędzie tam, gdzie ludzie w potrzebie wołają do Ojca Miłosierdzia „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”.

Ojciec Święty naładował nasze akumulatory

Pielgrzymi z Głowna na spotkanie z Ojcem Świętym pojechali dwoma autokarami, byli również i tacy, którzy wybrali się do Krakowa na własną rękę. W sobotę, 17 sierpnia przed kościołem Św. Jakuba Apостоła autokar z podobizną Papieża Jana Pawła II na przedniej szybie, czekał już kilkanaście minut przed godziną 21. Pielgrzymi schodzili się powoli, najczęściej odprowadzani przez rodziny i znajomych. O godzinie 21.00 ksiądz dziekan Stanisław Banach odprawił krótką mszę, w trakcie której odśpiewano m.in. Apel Jasnogórski. Pół godziny później ruszyli w trasę. Do Krakowa autokary dojechały w niedzielę o 3.00 nad ranem. Z parkingu, na krakowskie Błonia dotarli miejskim autobusem. W swoim sektorze, a II 1, całkiem niedaleko ołtarza byli około godziny 5.00. Mówią, że cztery godziny czuwania i modlitwy minęły nie wiadomo kiedy. Po powrocie do Głowna zapytaliśmy niektórych uczestników mszy świętej na Błoniach o ich osobiste refleksje ze spotkania z Ojcem Świętym.

Krzysztof Wojcieszek i jego syn Rafał na spotkanie z Papieżem pojechali ze zorganizowaną grupą z parafii Św. Jakuba. Pan Krzysztof po raz pierwszy widział „na

żywo” Papieża w 1983 roku w Warszawie, ale wówczas służył w wojsku, później jego spotkania z Głową Kościoła ograniczały się do telewizji. Wyjazd do Krakowa był urodzinowym prezentem dla syna Rafała, który skończył właśnie 10 lat. Rafał większą część mszy przesiedział na barkach taty, albo innych uczestników pielgrzymki, dzięki czemu ciągle widział Papieża. Dla nas to było niesamowite przeżycie, które trudno mi jest słowami opisać. Wszystko co mówił Papież zapadło mi głęboko w pamięć. Największe wrażenie zrobiła na mnie jednak spontaniczność Ojca Św., nie dało się odczuć żadnych barier, byłem jakby na rodzinnej mszy świętej, na rodzinnej uroczystości. I te słowa do proszącej o pozostanie młodzieży: „Ładnie, ładnie namawiają mnie, abym opuścił Rzym” - to było coś niesamowitego - powiedział nam pan Krzysztof.

Autokarem wybrały się również **Beata Dziędziela** i jej 13-letnia córka **Paulina**. Pani Beata była z Ojcem Świętym chyba w czasie wszystkich jego pielgrzymek do Polski. Wszystko zaczęło się od jej uczestnictwa w ruchu oazowym, kiedy jeszcze uczęszczała do szkoły średniej na Blichu w Łowiczu. Paulina osobiste spotkanie z Papie-

żem przeżywała po raz pierwszy. Jak zamknę oczy to cały czas widzę ten ogromny tłum ludzi. To było niesamowite, cały Kraków był jednym człowiekiem. I ta cisza, kiedy przemawiał Ojciec Święty. Dla mnie najważniejsze były słowa o miłosierdziu, nie tylko wobec najbliższych, ale wobec wszystkich ludzi. Ważne też były słowa o zaufaniu Jezusowi; zresztą słowami „Jezu, ufam Tobie” kieruję się w swoim życiu - powiedziała pani Beata.

Anna i Roman Rolewscy od niedawna należą do parafii Św. Maksymiliana w Głownie. Mieszkają w dzielnicy Zakopane, gdzie sprowadzili się półtora roku temu z Łyszkowic. Na spotkanie z Papieżem postanowili wybrać się na własną rękę. Są w tej dobrej sytuacji, że w Krakowie mieszka kuzynka pani Anny, mieli więc gdzie zaparkować samochód i zostawić bagaże. Nie mogliśmy uczestniczyć w wizycie Ojca Świętego w Łowiczu, ale wówczas przyrzekliśmy sobie, że przy następnej okazji pielgrzymki, będziemy chcieli się z nim spotkać. Widzieliśmy Papieża jak wjeżdżał na Błonia. Później właśnie mogliśmy go tylko słuchać i oglądać na telebimie. Naszym zdaniem, jego głos był

pełen wiary, natchnął nas optymizmem. Najbardziej zapamiętaliśmy słowa o Miłosierdziu Bożym. W tych ciężkich dla nas czasach nie da się przecież bez niego żyć. To spotkanie utkwiło nam nie tyle w pamięci, co w psychice. Ojciec Święty podbudował nas, naładował nasze akumulatory - mówili.

Waldemar Śliwkiewicz, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobrej radny wojewódzki oraz jego żona **Emilia** pojechali na spotkanie z Papieżem wraz z czterdziestoosobową grupą zorganizowaną przez Sejmik Wojewódzki. W pamięci utkwiły mu słowa skierowane przez Ojca Świętego do młodzieży oraz przesłanie do rządzących krajem. Wszyscy zgromadzeni z uwagą wsłuchiwali się w całą homilię, starzy słuchali przesłania dla młodzieży i odwrotnie. Dobrze, że Ojciec Święty mówił do młodych ludzi, bo to przecież od nich zależy nasza przyszłość. Poza tym zapamiętałem jego słowa o liberalizmie, który zbyt głęboko wdarł się w życie polityczne i społeczne naszego państwa. Mówił również o wolnym rynku który powinien służyć wszystkim, nie tylko elitom - wspominał w rozmowie z nami dyrektor Śliwkiewicz. (ljs)



Niedzielne rano oczekiwanie na przyjazd Ojca Świętego - jest godzina 6 rano, a Błonia są już prawie pełne.



Ktoś gra, ktoś śpiewa - o Chrystusie, który daje radość - ktoś tańczy. Sobota, 17 sierpnia, Rynek Główny.

go tak dobrze się go słucha. Gdy powiedział: „Dziękuję za cierpliwość”, tłum odpowiadał - „Chcemy Cię słuchać”.

Ewa Jastrzębowska z Łyszkowic uczestniczyła w spotkaniu na krakowskich Błoniach wraz z 14-letnią córką Marysią. Podczas rozmowy z nami trudno było jej w kilku zdaniach powiedzieć, o tym, co było dla niej najważniejsze, jakie słowa i jaki obraz zapamięta. Było to ogromne przeżycie, że trudno o tym mówić. Mimo, że nie widziałam Ojca Świętego, bo był daleko, każdy czuł Jego obecność. Wystarczyło usłyszeć jego głos, zatroskanie o ludzi. Obrazów jest dużo: obecność tego tłumy, spokój i wewnętrzne skupienie obecnych na placu i zbliżenie z Ojcem Świętym. On nas prosi i naucza, abyśmy zaufali Jezusowi Miłosierdnemu, aby ten świat stawał się coraz lepszy. dok. na str. 11

OD MŁYNA DO DŁUTA

Osobista tragedia sprawiła, że rzeźbienie - niegdyś sporadyczne - stało się dla Zygmunta Majewskiego sposobem na życie.

Ekspozycja 10 swoich rzeźb na wystawie, trwającej obecnie w muzeum w Łowiczu, Zygmunt Majewski jest łowiczanie, pochodzi z rodziny młynarskiej. Jego ojciec, dziadek i pradziadek - zarówno ze strony matki, jak i ojca, związani byli z młynarstwem. Chcąc kontynuować tradycje rodzinne ukończył jedną w Polsce szkołę młynarską w Krajence w byłym województwie piłskim. Rodzina pana Zygmunta miała własne młyny w Parmie i w Łowiczu na Nadburzańskej. Jeden z tych młynów spalił się, drugi zabrała woda. Zygmunt Majewski pracował jako młynarz najpierw w Łowiczu, a później w młynie Gminnej Spółdzielni w Łyszkowicach. To właśnie tam w Łyszkowicach, w trzecim miejscu pracy, w życiu natrafił na ostry zakręt...

Miał zaledwie 24 lata i był dopiero miesiąc po ślubie, kiedy doszło do wypadku. *Sam wypadek to było coś strasznego, dwie godziny leżałem bez żadnej pomocy, ale nie chciałem umrzeć w tej piwnicy - opowiada Zygmunt Majewski.* Do wypadku doszło w silowni młyna, znajdującej się w piwnicy, dlatego pracownicy znajdujący się na wyższej kondygnacji tak późno zorientowali się, co się stało. Młynarz dostał się pod pas transmisyjny, prawą rękę stracił podczas wypadku, lewą nogę amputowano mu w szpitalu. Rokowania na powrót do zdrowia były nikłe. Lekarze chcieli mu też amputować prawą nogę, operacji jednak nie przeprowadzili z uwagi na bardzo ciężki stan mężczyzny. Rehabilitacja w ośrodkach w Konstancinie i w Poznaniu trwała dwa lata. Pół roku po wypadku pan Zygmunt stanął ponownie na nogach, przy pomocy pierwszej swojej protezy. Życie toczyło się dalej, jego małżeństwo przetrwało, doczekał się dwójki dzieci, obecnie syn Kamil ma 18 lat, a młodsza Kasia - 9. Przez długi

czas pracował na portierni w łowickiej przetwórni, z pracy tej w wyniku reorganizacji został zwolniony 12 lat temu. Przed dwoma laty trafił do Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie.

Zawsze rzeźbiłem

Majewski od najmłodszych lat pasjonował się sztuką ludową. Jeszcze przed wypadkiem zdarzało mu się wykonywać małe rzeźby w drewnie. Praca w młynie nierozdzielnie związana była z drewnem, narzędzia do obróbki drewna zawsze były tam pod ręką, a panu Zygmuntowi niejednokrotnie zdarzało się naprawiać drewniane elementy wnętrza młyna. Od tych prac do rzeźbienia był tylko krok. Jest samoukiem, nigdy nie podpatrywał, jaką techniką rzeźbią inni artyści. Jego pierwsze prace wystrugane były w olszynie, robił też rzeźby z drewna wierzbowego, obecnie rzeźbi w lipowym. *Drewno lipowe ma naturalnie ładny kolor i jest łatwe do obróbki - mówi, dodając, że w tej dziedzinie trudno byłoby wymyślić coś nowego, skoro tak uważał sam mistrz Wit Stwosz. Tematyka prac jest dość jednolita - są to głównie ludowe świątki. Rzeźba jest dla mnie metodą samorealizacji i walki z kalectwem. Motyw religijny uwewnętrznia cierpienie, nie tylko moje, ale też tych ludzi, których spotkałem przez te dwa lata leczenia.*

Temat dyktuje kawałek drewna

Zygmunt Majewski nie rysuje wcześniej rzeźby, która ma powstać. Pomysł szuka patrząc na kawałek drewna, wyobraża sobie wtedy, co mogłoby z niego powstać. Mówi, że to właśnie konkretny kawałek drewna ma wpływ na to, co z niego powstanie, tak jakby materia „podpo-



Zygmunt Majewski

wiadala” temat. Tak było np. z rzeźbą, którą zamiennie nazywa *Diabłem* lub *Chochlikiem*. Postać ta ma rybi ogon, bo tak „pasowało” obrobić kawałek drewna. Jego obecne prace są w większości dość duże - mają metr wysokości albo więcej. Jeżeli ktoś prosi go o zrobienie konkretnej rzeźby, zazwyczaj stara się taki temat podjąć, jednak nie są to klasyczne prace „na zamówienie” - bo powstają bardzo długo i zazwyczaj nie trafiają do osoby, która podsuwa temat.

Gotowe rzeźby są pokostowane lub malowane. Techniki malowania rzeźby Majewski uczy się w Parmie, pod kierunkiem instruktorki Liliany Kozłowskiej - Grzelczyk. W warsztatach są bardzo dobre warunki do robienia tak dużych prac, niemożliwe byłoby wykonanie dużej rzeźby w warunkach domowych. Od roku pracuje w pracowni plastycznej, wcześniej również przez rok uczest-

niczył w zajęciach pracowni ceramiczno-wikliniarskiej. *Dzięki instruktorce uczy się malowania rzeźby prawdziwie profesjonalnie. Pani Liliana jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych. Chciałbym jak najlepiej wykorzystać czas spędzony w Parmie, może w życiu nie będzie już takiej okazji?*

Kilka prac Zygmunta Majewskiego było już sprzedawanych i trafiło do osób prywatnych. Ich właścicielami są np. Elżbieta Miszczyńska - etnograf z łowickiego muzeum, Grzegorz Bogucki z Kiemozi - dzierżawca pałacu Łączyńskich, jedną kupiła dziennikarka z Warszawy podczas majowego pleneru WTZ w Kiemozi. Rzeźbiarz przyznaje, że trochę żal jest mu rozstawiać się z pracami, ale tłumaczy sobie, że *Przecież kupują je osoby, które rzeźbę kochają.*

Mirosława Wolska - Kobierecka

dok. ze str. 9

Błonia - miejsce nie z tej ziemi

Barbara Jagiełło z Łowicza: *Byłam tak bardzo zatopiona w to, co się działo - wielka uroczystość i ogrom ludzi, którzy przyszli posłuchać Ojca Świętego i to, co mówił, żeby obraz z Łagiewnik utkwilo mi w pamięci to, że miłosierdzie powinniśmy mieć na każdy dzień - dla tych, dla których mamy go za mało. Zapamiętałam też to, co mówił o oazowej pieśni „Baraka”. Ta pieśń towarzyszyła mi przez cały czas i pomogła powiedzieć „Tak”, gdy po decyzji Konkławe wziął na siebie odpowiedzialność za Kościół. Bardzo też podobalo mi się, że powiedział „Do zobaczenia”.*

Marianna Szwarocka uczestniczyła wraz z mężem Henrykiem w pielgrzymce z Korabki. *Papież dotknął każdej sprawy - ubóstwa, bezrobocia, rolnictwa, mocno podkreślał konieczność pomocy słabszym czyli miłosierdzia. Bardzo poruszyło mnie, jak jadąc do Krakowa od pewnego momentu widać było prawie same autobusy. Gdy patrzyłam na nie, przyszła mi na myśl taka refleksja, że nikt na świecie nie zgromadzi takiego tłumu, jak On. Tej nocy tak dużo osób pracowało dla Niego, tak dużo innych jechało po nadzieję na lepsze jutro. I te proste słowa w homilii skierowane do każdego z nas.*

Pani Jadwidze z Bąkowa Górnego - wyjeżdżającej z łowicką parafią Chrystusa Dobrego Pasterza, przed oczyma zachował się obraz tłumów, zmierzających w tym samym kierunku. Zapamiętała też słowa o miłosierdziu Bożym oraz postawienia papieża skierowane do rodaków.

Słowa o miłosierdziu Bożym najlepiej też zapamiętała uczestniczka wyjazdu organizowanego również z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza, Anna Łapieś z Wiskienicy Dolnej. *Obraz, który maluje jej się przed oczyma to tłumy ludzi oczekujących na papieża. Byliśmy już o 5 rano, papież pojawił się ok. 10.00. Oczekiwaniu towarzyszyła podniosła atmosfera, w międzyczasie uczyliśmy się pieśni. Później uczucie niesamowitej radości gdy ujrzaliśmy papieża - mówi Anna Łapieś.*

Chyba tego miłosierdzia nam najbardziej brakuje - mówi Dorota Gawrysiak z Bielaw przybyła do Krakowa z pielgrzymką z Piątku. *Byliśmy na miejscu już o 3.30. Miałam możliwość przyglądania się temu jak zewsząd napyływały tłumy. Wielkim przeżyciem był sam moment pojawienia się papieża. Poza tym sama atmosfera, jaka towarzyszyła nam była niesamowita, pełna wzruszenia i radości. Ludzie byli dla siebie życzliwi, staliśmy stosunkowo daleko od ołtarza, ale pożyczaliśmy sobie nawzajem lornetki.*

Oczekiwanie na przyjazd papieża było równie wspaniałe jak słuchanie jego słów. Nawet podróż pociągami była wyjątkowa. *Pracę w każdym przedziale był ktoś z gitarą i śpiewaliśmy różne pieśni. Fascynujące było to, że byli to ludzie w różnym wieku, którzy jechali powitać Ojca Świętego. Czegoś takiego nigdy jeszcze nie przeżyłam. Mam nadzieję, że papież będzie mógł jeszcze raz odwiedzić swoją ojczyznę - powiedziała Jolanta Majewska z Łowicza.*

Wojciech Waligórski, współpraca: Mirosława Wolska-Kobierecka, Marta Kolas i Marcin Kucharski

Łowickich harcerzy nie było w Krakowie

Łowiccy harcerze nie byli w służbach porządkowych podczas ostatniego pobytu Jana Pawła II w Polsce. *Możliwość zorganizowanego wyjazdu nie była brana pod uwagę z dwóch powodów: po*

pierwsze zbyt duża odległość, po drugie nie ma w Łowiczu specjalistycznej drużyny, która mogłaby się tam przydać - powiedział jeden z łowickich harcerzy Jarosław Urbański. (mko)

Centrum Szkół Prywatnych

RADIX

99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874,
(0-46) 830-33-51

SZKOŁY ŚREDNIE ZAOCZNE

(dla absolwentów szkół zasadniczych zawodowych, nauka trwa 3 lata, czesne płatne 10 miesięcy, możliwość złożenia egzaminu dojrzałości)

Liceum Ogólnokształcące
Liceum Handlowe

- absolwenci uzyskują tytuł technika handlowca

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

(dla absolwentów szkół średnich, nauka trwa od 2 do 2,5 roku, czesne płatne 10 miesięcy)

absolwenci uzyskują tytuły technika w specjalnościach:

- technik ekonomista (finanse i rachunkowość)
- pracownik socjalny (pomoc społeczna, bezrobocie i rynek pracy)
- technik administracji
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej

... wykształcenie, zawód, praca

PRODUCENT OKIEN I DRZWI



ZALUMINIUM I PCV

montaż · transport · serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

RATY

Maurzyce 48

tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950

Z.H.U. ZAWEX PROPONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
 - utwardzanie terenu
 - budowanie palisad ogrodowych
- Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.

☎ 0-502-629-313

R-910

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE młodzieżowe i dla dorosłych

POLICEALNE STUDIUM KOMPUTEROWE

PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65

R-839

Wszyscy jesteście pod wielkim wrażeniem

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



W minionych dniach chyba większość Polaków w skupieniu wysłuchała nauk Ojca Świętego. W takim czasie, gdy najznakomitszy Polak wszechczasów przybywa do Ojczyzny, gdy gołym okiem widać, z jakim bólem w sercu wsiada do samolotu wracającego do Rzymu, a przez tych kilkadziesiąt godzin pobytu z nami w Polsce chciałby nam wszystkim przekazać tak wiele - wówczas przelewanie na papier swych uwag na takie czy inne tematy wydaje się zajęciem niemal bezsensownym. Cóż bowiem my, małuczcy, możemy sobie nawzajem powiedzieć mądrego w takiej chwili? Właściwie należałoby tylko trawić te piękne i niezwykle mądre słowa i zaraz wyciągać dla siebie wnioski z papieskich homilii.

Dla tego właśnie tym razem siadam w poniedziałkowy, bardzo już późny wieczór, do pisania cotygodniowego felietonu, by jak w każdy czwartek mógł się ukazać się w kolejnym wydaniu „Nowego Łowiczana”, z wyjątkową kolumną rozmaitych myśli w głowie. To trochę, a może nawet nie trochę, jak rachunek sumienia, dokonywany chyba przez każdego z nas pod wpływem słów Jana Pawła II. Jestem jeszcze pod wielkim wrażeniem tej Wizyty, nieważne czy ósmej czy dziewiątej z kolei, bo nawet w tym względzie zdania musiały być niestety podzielone. Jakbyśmy nie potrafili zliczyć do dziesięciu. Wiem, co piszę, bo byłem świadkiem informowania o zmianie decyzji dotyczących oficjalnego nazewnictwa tej pielgrzymki do Ojczyzny. Cała rzecz dotyczy oczywiście jednego, bardzo krótkiego pobytu Papieża w Polsce w roku 1995. Jeszcze na parę godzin przed lądowaniem papieskiego samolotu w Polsce wydawano dyspozycję, by „ósmą piel-

grzymkę” zamieniać na „dziewiątą wizytę”, ale było już chyba za późno, a poza tym gmachy TVP ze względu na porę wakacyjną i dodatkowo długi weekend jak mało kiedy świeciły pustkami. Mielśmy więc na antenie i jedno i drugie. Ale przecież nie to było najistotniejsze, choć najlepszego świadectwa autorom tego zamieszania nie wystawiało. Były jeszcze inne „kwiatki”, ale jako pracownikowi publicznej telewizji trochę nie wypada mi o nich pisać.

Transmisje były jednak zrealizowane na najwyższym możliwym poziomie, a wszystkim łowiczakom i łowiczankom powinno być chyba miło, ponieważ głównym i najważniejszym realizatorem telewizyjnych, bezpośrednich przekazów był wychowany w Łowiczu, absolwent naszego liceum im. Chelmońskiego jeszcze z lat pięćdziesiątych, pan Wojciech Wilanowski. Pan Wojtek, z którym często ucinam sobie miłe pogawędki, realizował telewizyjnie wszystkie dotychczasowe papieskie pielgrzymki do Ojczyzny i wielokrotnie z tego tytułu miał okazję rozmawiać z Papieżem, czego szczerze mu zazdroścę.

W tak ważnych dla nas dniach wszystkie inne sprawy zeszły na plan dalszy, choć niestety znów na drogach ginęli ludzie, tyśiące rolników nawet nie wiedziało co to „długi weekend” stojąc dniami i nocami w kilometrowych kolejkach ze zbożem, powódź pustoszyła dobytek naszych południowych i zachodnich sąsiadów, a bandyci w Mikołajkach bez skrępułów zastrzelili policjanta tylko dlatego, że przypadkowo znalazł się na drodze ich ucieczki po kolejnym krwawym wewnątrzgangsterskim rozliczeniu. Do prozy dnia codziennego wrócę pewnie za tydzień, a na razie na kilka dni wyjeżdżam do słynnego sportowego ośrodka w Cetniewie.

dok. ze str. 2 NŁ i str. 3 WzG

BANKOWY INTERES NA ŚMIECIACH

Kompost jest gotowy do użycia, gdy ma jednolicie ciemną barwę, staje się kruchy, rozsypany.

Biogazy powstające na terenie składowiska także będą eksploatowane i wykorzystywane dla celów gospodarczych, w pierwszej kolejności dla mieszkańców Piasków Bankowych.

W celu zabezpieczenia mieszkańców powstanie strefa ochronna, czyli pas zieleni wokół zakładu, będzie też prowadzony monitoring wycieków. W miejscu zakładu ma również powstać ambulatorium. Gmina be-

dział miała wiele korzyści z funkcjonowania zakładu utylizacji odpadów - zapowiada wójt - W Piaskach Bankowych nie ma utwardzonej drogi, poza tym firma będzie wnosić do kasy gminy podatek od nieruchomości oraz opłaty za każdą wwiezioną tonę (która na dzień dzisiejszy nie jest jeszcze precyzyjnie określona - przyp. red.), no i obowiązana będzie zatrudniać osoby z terenu gminy Bielawy.

Do zakładu utylizacji odpadów w Piaskach Bankowych będą przywożone odpady nie tylko z terenu gminy Bielawy, ale także

z Łodzi i z Warszawy. Sprawa jest też zainteresowany burmistrz Łowicza - dodaje wójt.

Po uruchomieniu zakładu mieszkańcy gminy Bielawy będą obowiązani do posiadania własnych pojemników na śmieci lub dzierżawienia ich od zakładu. Jak wynika z listu intencyjnego, mieszkańcy gminy nie będą ponosić opłat związanych z opróżnieniem przydomowych pojemników, a jedynie będą pokrywać koszt transportu w wysokości ok. 3-4 zł miesięcznie, podczas gdy mieszkańcy sąsiednich miejscowości będą płacić za tę samą usługę ok. 8-10 zł. (mko)

Oby czyściej przy kontenerach

Na budowie wysypiska skorzystają wszyscy mieszkańcy gminy, a najbardziej ci, którym zdarzyło się mieszkać w pobliżu kontenerów na śmieci, za pomocą których gmina dotąd próbowała rozwiązać problem odpadów. Ustawione na terenie gminy Bielawy kontenery już po kilku dniach od ich opróżnienia znów stoją pełne. Ludzie widząc pełen kontener ustawiają śmieci tuż przy nim lub pozostawiają rozrzucone luzem wokół niego. Pootwierane klapy pełnych kontenerów nie tylko niesestetycznie wyglądają, ale też cuchną, zwłaszcza latem.

Na terenie gminy kontenery o poj. 5 m³ rozstawione są tam, gdzie funkcjonują szkoły, tj. Oszkowice, Waliszew, Gaj - po jednym, względnie dwa, natomiast w Bielawach jest ich 5, a w Sobocie 3.

Śmieci z kontenerów wywożone są tylko raz w miesiącu, przez łódzki Zakład Usług Komunalnych. Mieszkańcy gminy nie ponoszą opłat za wywóz śmieci, wszystko finansowane jest z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Koszt opróżnienia jednego kontenera miesięcznie wynosi 150 zł. Zdaniem wójta wywóz śmieci raz w miesiącu by wystarczył, gdyby ludzie nie wrzucali tam ziemi, popiołu, wypielonego zielska, a jedynie odpady domowe.

Niestety, nie dość, że ZUK opróżnia kontenery rzadko, to jeszcze jego pracownicy pozostawiają śmieci porozrzucane dookoła



Być może już niedługo takie widoki będą należały do przeszłości.

śmietnika. Do tej pory mieszkańcy posesji sąsiadujących z kontenerami, sami zajmowali się uprzątnięciem pozostawionych śmieci. W Bielawach ta sytuacja na razie się nie zmieni, ale wójt zapowiedział, że w najbliższych dniach upoważni osobę, która do tej pory zajmowała się utrzymaniem porządku na rynku w Sobocie, do dbania o porządek

także przy kontenerach w teje miejscowości.

Tak czy owak, jednak kontenery to tylko prowizorka, łatwiej będzie można dbać o porządek, gdy każdy będzie musiał mieć swój domowy pojemnik, regularnie opróżniany.

(mko)



DYDAKTA

S.C.

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

ZAOCZNE TECHNIKUM ZAWODOWE w ŁOWICZU

3-letnie (6 semestrów) na podbudowie szkoły zawodowej

Technik elektryk spec. elektroenergetyka

Technik mechanik spec. budowa maszyn i urządzeń przemysłowych,
spec. naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych.

ZAOCZNE STUDIUM POLICEALNE w ŁOWICZU

2-letnie (4 semestry) na podbudowie szkoły średniej (nie konieczne z maturą).

Technik informatyk

NOWE ATRAKCYJNE KIERUNKI!!!

Technik organizacji reklamy

Technik b.h.p. (roczne - 2 semestry)

siedziba szkoły: Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum nr 1)

- ✓ baza szkół: pracownie komputerowe z dostępem do internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
- ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
- ✓ umiarkowane czesne, ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 50%
- ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
- ✓ nie pobieramy dodatkowych opłat z tytułu ubezpieczenia
- ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szk. 2002/2003 do 31 sierpnia 2002 r.
- ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły, dwie fotografie, kserokopia dowodu osobistego (2-3 i 6-7 str.), wypełniona ankieta.
- ✓ absolwenci mają możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy
- ✓ do wszystkich ww. szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

Zgłoszenia przyjmują oraz dodatkowych informacji udziela Ewa i Włodzimierz Wieczorek do 31-08-2002 r w siedzibie szkoły Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 62,

tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

<http://www.smelcom.lowicz.pl/dydakta>

e-mail: dydakta@smelcom.lowicz.pl

SEZON 2002 Z

KUTNO Agroma

Centrum Techniki Rolniczej

PRZEZ 365 DNI W ROKU KUTNO AGROMA - CENTRUM TECHNIKI ROLNICZEJ OFERUJE SWOIM KLIENTOM m.in.:

KOMBAJNY, CIĄGNIKI, MASZYNY I URZĄDZENIA ROLNICZE,
CZĘŚCI ZAMIENNE, PASZE, NAWOZY, OGUMIENIE, AKUMULATORY,
ŁOŻYSKA, SMARY, OLEJE, SPRZĘT OGRODNICZY,
NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA I... 20 TYSIĘCY INNYCH PRODUKTÓW.

SKORZYSTAJ Z NASZYCH ATUTÓW:

- Gwarantowana jakość produktów
- Ceny, które mile Cię zaskoczą
- Szeroki asortyment
- Doświadczenie 26 lat

ZAPRASZAMY

DO SKLEPÓW FIRMOWYCH W:

ŁOWICZU, ul. Poznańska 152, tel. 046 837 93 33

GŁOWNIE, ul. Kolejowa 42, tel. 042 719 22 24

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

NAJTAŃSZE NAWOZY

oferuje firma PHU ANROB

- saletra importowana i krajowa
- śruta sojowa
- śruta rzepakowa
- a także szeroki asortyment innych nawozów

Ponadto:

deski, krokwie, otręby, stal, cement

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46

SKR Płaskocin, (046) 838-46-76

SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28

Możliwość dowozu

R-14

R-34

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ALEKSANDRA KLIMKIEWICZ (1935-2002)

Rodzina i znajomi wspominają ją z ciepłem, a lato, dzięki niej, kojarzyć będzie się ze smakiem i zapachem robionych przez nią w tym okresie wspaniałych konfitur i dżemów. Skojarzeń związanych ze zmarłą niedawno panią Aleksandrą Klimkiewicz rodziną ma więcej. Wszystkie wskazują, że była osobą bardzo ciepłą i otwartą.

Pani Aleksandra, która przyszła na świat 21 maja 1935 roku, urodziła się w małej podkieleckiej wiosce. Jej rodzice, Adam i Józefina Kopowic, opuścili tę miejscowość zaraz po wybuchu II wojny światowej. Po kilku tygodniach tułaczki znaleźli się najpierw w Łyszkowicach, potem w Łowiczu, gdzie zamieszkali u rodziny ojca pani Aleksandry. Okres wojny wspominała rzadko, była wtedy małą dziewczynką i z tego co czasem mówiła, był to bardzo ciężki czas dla jej rodziny. Hitlerowcy rozstrzelali bowiem ojca w 1942 roku w Kielcach, gdy pojechał tam odzyskać rodzinne pieniądze.

Nad wychowaniem pani Aleksandry czuwała starsza siostra Adela oraz brat Kacper. Matka, jako wzięta krawcowa, pracowała do późna, by zarobić pieniądze na życie. Pani Aleksandra odziedziczyła po niej wiele cech, przede wszystkim pracowitość, przy niej także nauczyła się szyc.

W czasie okupacji rodzina mieszkała wraz z krewniakami w jednej z oficyn na ulicy Podrzecznej, w 1947 roku przenieśli się do innego lokalu na tej samej ulicy, który otrzymała od magistratu. Pani Aleksandra ukończyła Szkołę Podstawową nr 1, także kurs krawiecki i przez krótki czas pracowała w zawodzie w jednym z łowickich zakładów. W 1957 roku jej rodzeństwo i matka przenieśli się do Kielc, ale ona Łowicza nie opuściła i w tym samym roku wyszła za mąż za poznanego dwa lata wcześniej Andrzeja Klimkiewicza i zamieszkała w nowym mieszkaniu, w nieistniejących już budynkach przy ulicy Bolimowskiej. W 1961 roku przyszedł na świat jej syn Zenon, a dwa lata później córki Zofia i Anna. W 1971 roku rodzina przeprowadziła się na osiedle Kostka, a ona zajęła się wychowywaniem dzieci i utrzymaniem domu. W 1973 w wypadku zginął jej mąż, odtąd samotnie wychowywała dzieci, utrzymując się z renty.

Mama nigdy nie straciła poczucia humoru, zawsze była uśmiechnięta i rado-

śna – opowiada jej córka Zofia – *Cały czas popychała nas do nauki. Czasami brała zlecenia i szyla sukienki, garsonki, dla nas także wiele szyła, była bardzo dobrą krawcową. Wysyłała nas często na wieś, gdzie jeździliśmy z naszą sąsiadką, panią Jadwigą, by pomagać w gospodarstwie jej rodzicom, przy okazji mieliśmy zawsze w domu dużo owoców i warzyw. Stąd także zapach konfitur, który zapamiętaliśmy bardzo dobrze z tego okresu. W pamięci dzieci pani Aleksandry pozostały także wyjazdy wakacyjne do Kielc, do rodzeństwa pani Aleksandry. Przy nich zawsze odżywała, cieszyła się możliwością pobytu w ich gronie, czuła się wtedy jakby powróciły jej dziecięce czasy. Bardzo jej brakowało brata i siostry tu, w Łowiczu.*

W drugiej połowie lat 80-tych pani Aleksandra namówiona przez chorą ciężko i bezdzietną siostrę Adelę przeniosła się do Kielc, by się nią opiekować. Pozostawiła dzieci, które zdążyły się usamodzielnic. W 1991 roku, po jej śmierci, powróciła do Łowicza i zamieszkała z córką Zofią w domku jednorodzinny na osiedlu Górki, zajmując się wycho-

waniem wnuków, pokochała pracę w ogrodzie, którym uwielbiała się zajmować, zwłaszcza róże, które wszystkie posadziła. Kochała wnuki, uczyła je piosenek, pilnowała, by zawsze było coś słodkiego, czym mogłaby je poczęstować – wspomina pani Zofia. Adam, syn pani Zofii, powiedział nam, że w pamięci ma przede wszystkim wigilie, na które zjeżdżała się cała rodzina i przy stole zasiadało 15 osób – a na najważniejszym miejscu zawsze babcia Aleksandra, która dbała, by wszyscy mieli pełne talerze, a przy tym opowiadała rodzinne historie o dzieciństwie jego rodziców, wujka i cici. On, jak i jego brat Kamil, mówią o babci, że wiele się od niej nauczyli, w pamięci pozostaną im jednak zwłaszcza jej słowa, że w życiu nie można się załamywać i zawsze trzeba czynić dobro, wtedy zawsze będzie nas spotykało coś dobrego.

Pani Aleksandra odeszła od swoich bliskich niespodziewanie, 23 maja tego roku. Pozostawiła w ich sercach żal, opuściła ich bowiem osoba pełna życia, skromności, poczucia humoru, która potrafiła się cieszyć nawet małymi rzeczami. (tb)

Firma H. Skrzydlewska
GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90
(czynne całą dobę)
tel. w ŁODZI (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

**OFERUJE USŁUGI POGRZEBOWE
NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE**
całość usługi pogrzebowej z trumną dębową już od 600 zł

Przewóz zmarłych do chłodzi i przechowywanie - NIEODPŁATNIE

**ZAKŁAD POGRZEBOWY
MADOR**

Agata Kozioł

OFERUJE:

- sprzedaż trumien
- przewóz na cały kraj
- tabliczki
- nekrologi
- kondukty pogrzebowe

CZYNNY CAŁĄ DOBĘ, CENY KONKURENCYJNE
Łowicz, ul. Jana Pawła II nr 5, tel. (0...46) 837-20-22

**TANIE
NAGROBKI
GRANITOWE**

**ORAZ INNE WYROBY
Z KAMIENIA NATURALNEGO**
oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczycza, ul. Lotnicza 20
(obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z tablicą już od 1.800 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00 (wieczorem)
0601-588-385, 0609-604-454

FIRMA TOMA
Głowno, ul. Targowa 2, tel. (0-42) 719-24-03
czynne od 9.00 do 17.00

OFERTA HANDLOWA

- ☑ drzwi i okna drewniane z WŁOSZCZOWEJ
- ☑ ościeżnice drewniane i metalowe
- ☑ drzwi i okna PCV
- ☑ okna dachowe „VELUX”
- ☑ żaluzje poziome i pionowe
- ☑ rolety zabezpieczające
- ☑ garaże blaszane

MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA PRZEZ BANK

**MONTAŻ SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI GAZOWYCH**
ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

**HURTOWNIA PASZ
I DODATKÓW
PASZOWYCH**

Oferuje w ciągłej sprzedaży

- koncentraty
- premiksiy
- preparaty mlekozastępcze
- karmę dla psów i kotów
- mieszanki
- mieszalniki bębnowe
- tarcice

Głowno, ul. Miła 9, ul. Kolejowa 42
tel./fax (0-42) 719-42-83, 0603-799-270
Filia: Łowicz, ul. Katarzynów 49 (budynek GS-u)
tel. (0-46) 830-22-80

**RZECZOZNAWSTWO
MAJĄTKOWE**
wyceny nieruchomości

„MAR-ED” Marek Jabłoński
99-400 Łowicz, os. Dąbrowskiego 12/20
tel. 046/837-20-46

† ODESZLI OD NAS (10.08 - 18.08)

10 sierpnia: Lucyna Kołaczek, l. 67, Wyborów; Katarzyna Surma, l. 79; Zduny Wieś; 11 sierpnia: Jan Kubisz, l. 84, Głowno; Stefania Piestrzenie-wicz, l. 89, Bratoszewice; 12 sierpnia: Edward Pytkowski, l. 75, Patoki; 13 sierpnia: Henryk Łuczak, l. 76, Walewice; Stanisława Michalak, l. 74; Lipnice; 14 sierpnia: Antoni Sokół, l. 65, Mięsośnia; Genowefa Michalak, l. 83, Boczki Domaradzkie; 15 sierpnia: Edward Obórka, l. 63, Bielawska Wieś; 16 sierpnia: Jan Sochala, l. 47, Chruślin Stary; Regina Zwolińska, l. 88, Głowno; 18 sierpnia: Krystyna Zych, l. 54, Emilianów; Marianna Berezewska, l. 64, Głowno.

„Nie umiera ten,
kto trwa w pamięci żywych...”

**SERDECZNIE DZIĘKUJEMY
Rodzinie, Sąsiadom, Przyjaciołom
i wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze
naszej ukochanej Żony, Mamy i Babci**

Ś.P. JULII PŁACHETA

Mąż, Dzieci i Wnuczęta

**SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
rodzinie, sąsiadom i wszystkim biorącym udział
w ceremonii pogrzebowej
naszego ukochanego Męża i Ojca**

JANA KUBISZA

składa żona i córki z rodzinami

**SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
pracownikom Poczty Polskiej w Głownie
za udział w ceremonii pogrzebowej
oraz za mszę w intencji**

Ś.P. JANA KUBISZA

składa żona i córki z rodzinami

Wyrazy głębokiego współczucia
CZESŁAWOWI DZIEMIANKO,
ANNIE i GRZEGORZOWI KORDIACZYŃSKIM
z powodu śmierci

ALICJI DZIEMIANKO

składa Zarząd i Pracownicy
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu

YTONG
WYKONAWSTWO
0-604-962-885
837-33-61 po 19⁰⁰

WYKONUJĘ USŁUGI

PRZECISKI POD JEZDNIAMI
DLA PRZYŁĄCZY ELEKTRYCZNYCH:
• telefonicznych • wodociągowych
• kanalizacyjnych
• oraz całe przyłącza wodno-kanalizacyjne
Tel. 046/837-60-67, 0607-172-782

**Kwiaciarnia
IKEBANA**
róg Kilińskiego i Koźlej 1
OFERUJE:
✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
✓ dekoracje pojazdów, sal weselnej i stołów

4000 zł

na zakup samochodu?

Tyle dostaniesz na zakup nowego Fiata Seicento w zamian za stary lub złomowany samochód.



Sprawdź również inne bardzo atrakcyjne oferty rabatowe i kredytowe. Szczegóły w naszym salonie.

POLMOBLICH
Łowicz, ul. Blich 34
tel. (0-46) 837-37-10



ZARZĄD GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY

99-414 Kocierzew Płd., woj. łódzkie, powiat łowicki
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:
ROZBUDOWĘ I MODERNIZACJĘ

Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. na potrzeby gimnazjum - IV etap.

- Wymagany termin realizacji zamówienia do 31.03.2003 r.
- Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- Warunkiem udziału w postępowaniu jest wniesienie wadium w wysokości 6.000 zł, (słownie: sześć tysięcy).
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Urzędu Gminy w Kocierzewie Płd. pokój nr 14, w godz. od 8.00 do 15.30.
- Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych i częściowych.
- Niezbędne informacje na temat zamówienia publicznego można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd. tel. (046) 838-48-25 w godz. od 8.00 do 15.30.
- Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Przetarg - Rozbudowa i modernizacja Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. na potrzeby gimnazjum - IV etap” należy złożyć w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd. pokój nr 2.
- Termin składania ofert upływa dnia 4.09.2002 o godz. 9.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.09.2002 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Kocierzewie Płd.
- W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniający wymogi i kryteria określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
- Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie: cena oferty - 70%, warunki płatności - 30%.

R-920

DREWNO, PCV, ALUMINIUM
POMIAR, MONTAŻ

SUPER

OKNA

KDK Plus Łowicz, ul. Magazynowa 11
tel. (0-46) 837-32-77, 0-602-443-678

NISKIE CENY

R-912

ROLETY

- ✓ zewnętrzne - aluminium
- ✓ wewnętrzne - tekstylne

ŻALUZJE

- ✓ pionowe - materiałowe, PCV
- ✓ poziome - aluminiowe i drewniane

siatki przeciw owadom
- moskitiery

Producent Vesal

Łowicz, ul. Ikara 10, tel. 837-44-25

R-819

GRA-JANNS, Głowno, ul. Bielawska 83

MIESZALNIA LAKIERÓW SAMOCHODOWYCH

AKRYL 150 zł komplet
METALIK 220 zł komplet
PERŁA 260 zł komplet

Oferujemy również: materiały lakiernicze oraz pełną paletę barw lakierów w sprayu nabijanych na miejscu. Lakiernia przy sklepie zapewnia naprawę
Poniedziałek - piątek 8-17, sobota 8-13

R-68

"CENTROBUD"

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAL, NAWOZY
NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

R-33

FIRMA „JANTAR”

- Bramy: garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
- Napędy elektryczne

„WIŚNIEWSKI” „NICE” „FAAC”

- drzwi, okna, ogrody zimowe - AL, PCV, PROFIL „VEKA”
- alarmy
- domofony, wideodomofony
- instalacje elektryczne w domu

Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

R-373

AUTO NA GAZ

MONTAŻ - SERWIS
AUTORYZOWANY ZAKŁAD BRC
ARKADIA 2, tel. (0-46) 838-59-63
RATY tel. kom. 0-603-053-231 RATY

R-355

R-924

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:
 ■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE ■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
 ■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE ■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY
 ■ KLEJE, FUGI, LISTWY
 ■ BOAZERIA PCV, SIDING
 ■ RYNNY
 ■ DRZWI - wewnętrzne
 - zewnętrzne
 - antywłamaniowe
 - harmonijkowe

PROMOCJA
 - PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - GLAZURA, TERAKOTA
 - ELEKTROARZĘDZIA BOSCH I SKIL

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/m²

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

POLSKI INSTYTUT MUZYCZNY w Łodzi

Łódź, ul. Moniuszki 11, tel. (042) 632-92-68
Szkoła z 57-letnią tradycją - Filia w Łowiczu
ogłasza zapisy na rok szkolny 2002/2003
DO STUDIUM MUZYCZNEGO

dla początkujących i zaawansowanych na
 ■ skrzypce ■ akordeon
 ■ fortepian ■ gitara
 ■ instrumenty dęte (klarnet, saksofon, flet poprzeczny)
 ■ śpiew solowy

ZNP w Łowiczu, ul. Sienkiewicza 42
(wtorki i piątki 15.00-17.00)
tel. 837-98-57 lub 837-25-35

R-916

MOTO-MARKO

Sprzedaż oleju, filtrów amortyzatorów KAYABA, SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!

Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

R-811

Nowo otwarta restauracja

Cafe Brama

ul. Zduńska 57A

ZAPRASZA CODZIENNIE
w godz. 11.00-23.00

Oferujemy:

- ✓ dania z grilla węglowego ✓ kuchnię polską
- ✓ WEEKENDOWE GRILOWANIE

R-904

Studio Mody Ślubnej

Teresa

zaprasza do salonów

ŁOWICZ, ul. Nowy Rynek 3
SKIERNIEWICE, ul. Galeckiego 9

Na zakup gotowych sukien ślubnych
PROMOCJA do 30%

R-919

NAJTANIEJ W BĄKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów

✓ MATERIAŁY BUDOWLANE

- szeroki asortyment

✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BĄKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

R-906

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

ocieplenie elewacji zewnętrznej styropianem lub watą ■ tynki akrylowe, mineralne ■ glazura ■ terakota ■ gładź gipsowa ■ suche tynki
Tel. (0...46) 839-13-73, 0-602-814-481
Złaków Kościelny 44 A

R-716

Usługi stolarskie. Tel. 046/837-15-54.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 0692-659-373.

Architekt - projekty, optymalne rozwiązania. Tel. 0503-555-386.

Zespół - bale, wesela. Tel. 0607-706-252.

Kelnerki - bafe, wesela, profesjonalna obsługa. Tel. 0607-706-252.

Transport, Kamaz - żwir, piasek. Tel. 046/837-06-19, 0602-471-796.

Tynki, posadzki, wolne terminy. Tel. 0503-077-863.

Schudniez drogo ale skutecznie. Tel. 0604-065-357.

Programowanie Cyfra + Wizja, Play Station. Tel. 046/830-22-76.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik, os. Bratkowice 19/9, tel. 046/837-73-07.

Przewozy osobowe - Mercedes Sprinter 15 osób - tanio, profesjonalnie. Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Pożyczki hipoteczne na spłatę zadłużeń i wysokooprocentowanych kredytów od 6,7%. Kredyt dla firm pod zastaw nieruchomości. Tel. 044/732-66-24 lub 732-66-25.

Najtańsze okna i drzwi z PCV i aluminium do końca sierpnia promocja. Łowicz, ul. Klikiego 70, tel. 837-36-19, 0608-268-330.

Piec c.o. na zamówienie wykonam. Tel. 046/838-50-73.

Docieplenie domów granulem styropianu, m² tylko 7 zł, docieplenie stropodachów. Tel. 044/714-27-94, wieczorem.

Zaginął indeks o numerach 19579/Z. Tel. 0692-702-236.

Usługi transportowe - Kamaz - przewóz piasku, żwiru - wykopy. Tel. 046/837-15-76, 0604-285-326.

Przepisywanie prac. Tel. 0503-601-732.

Kamaz - przewóz żwiru, piasku, pospółki. Tel. 046/837-10-38, 0692-287-344.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 046/837-05-22.

Przewóz wyłoków jabłkowych. Tel. 838-85-87, 0-606-108-730.

Usługi koszenia kukurydzy, cały zestaw, tanio. Tel. 0-691-633-137.

Wynajmuję rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-32-82.

Wypożyczenie betoniarek, rusztowań, sprzedaż. Tel. 0603-072-751.

Kapela. Tel. 0692-101-989.

Śluby - białe Audi A6, srebrny mercedes okulałnik. Tel. 0604-826-416.

Zagubiono legitymację studencką. Tel. 0603-091-682.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Profesjonalne przepisywanie prac. Korekta i redakcja tekstów. Tworzenie wykresów i skanowanie. Gwarancja jakości objęta umową. Pracownia Kaldrak, tel. 046/837-61-61, 837-86-31.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Angielski. Tel. 042/719-25-49.

Język niemiecki - tanio. Tel. 046/837-95-02.

Angielski. Tel. 046/837-64-35.

Francuski. Tel. 0603-257-290.

Nauczyciel angielskiego - korepetycje. Solidnie. Tel. 042/719-26-90.

Zatrudnię do przepisywania wypracowań szkolnych. Tel. 0505-297-446.

Nauzę gry na pianinie. Tel. 046/837-71-50.

Angielski - korepetycje. Tel. 046/838-18-03 po 20.00.

Korepetycje - j. angielski. Tel. 046/837-55-17.

Język angielski - korepetycje. Tel. 042/719-31-43.

Niemiecki - korepetycje, konwersacje, tłumaczenia. Tel. 042/710-80-80, 0603-456-799.

ROLNICZE

Sprzedaję schładzalników do mleka, różne typy i pojemności, gwarancja, kredyt, atest. Tel. 046/838-79-42, 0606-984-095.

Kupię zboża paszowe: pszenica, pszenżyto, jęczmień. Tel. 046/838-88-79 po 19.00.

Sprzedam 1 ha łąki w Łązkach. Tel. 0601-575-298.

Siewnik zbożowy zawieszany sprzedam. Tel. 046/838-31-39.

Dealer dojarńki rurociągowe hale udójowe, wygradzenia do obór wiązanych i wolnostanowiskowych, zgarniacze obornika. Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.

Zamienię rozrzutnik jednoosiowy na dwuosiowy, z dopłatą. Tel. 046/838-98-24.

Cięcie kukurydzy i zielonek. Tel. 046/838-98-24.

Sprzedam ziemię 2,82 ha w Goleńsku. Tel. 046/837-66-52 po 20.00.

Sprzedam siano belowane, kosiarkę rotacyjną, przetrząsacz karuzelowy, zgarniacz 4-gwiatdowy. Tel. 046/838-14-53.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna. Tel. 046/838-12-22.

Sprzedam jednorzędową sieczkarnię do kukurydzy do ciągnika C-360. Tel. 046/838-73-13.

Sprzedam sieczkarnię samobieżną do zielonek i węgę inwentarską 1500 kg. Tel. 046/838-88-52.

Sprzedam Orkan. Tel. 024/277-96-29.

Sprzedam dojarńkę dwukonwiową. Tel. 046/839-13-17.

Sprzedaję otrąb pszennych, żytnich, siano belowane. Tel. 046/838-91-57.

Sprzedam kombajn ziemniaczany. Tel. 046/874-73-81.

Sprzedam ziemię w Kamkowie koło Głowna i siano belowane. Tel. 042/710-87-03.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, stan dobry. Tel. 042/719-56-04 po 20.00.

Sprzedam ziemię 4,30 ha, Rozdzielna, gm. Dmosin. Tel. 042/710-86-50, 0505-903-846.

Sprzedam bindry, 3 szt. Tel. 024/277-48-69.

Sprzedam ciągnik ruski. Tel. 046/838-79-63 wieczorem.

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak, stan idealny. Tel. 046/861-25-51.

Kupię jęczmień, dużą ilość. Tel. 0606-989-475.

Sprzedam 2 zbiorniki na mleko, 160 l, 200 l. Tel. 0692-750-598, po 16.00 046/838-85-94.

Sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe sprzedam. Tel. 046/837-15-35, 0603-610-989.

Sprzedam młodą klacz. Placenia 50.

Sprzedam tanio rozrzutnik jednoosiowy, stan bardzo dobry. Tel. 046/838-43-42.

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, Sądówka 15, tel. 042/719-60-58.

Sprzedam pląg dwójki Grudziąd, kłtylator fabryczny i brony „trójki”. Wola Błędowa 53.

Wydzierżawie 35 ha ziemi w okolicach Strykowa. Tel. 0608-641-020.

Sprzedam Cyklop i kombajn Anna. Tel. 042/719-60-58.

Sprzedam silosy na zboże, pasze lub cement. Tel. 0604-534-614.

Baseny schładzające do mleka sprzedam, różne pojemności, gwarancje. Tel. 0505-039-888.

Sprzedam Ursus 912, prasę Z-224, przyczepę wywrotkę, kabinę do C-360. Tel. 046/838-90-06, 0601-346-552.

Sprzedam 3 tony pszenżyta. Tel. 046/838-60-08 wieczorem.

Sprzedam przetrząsacz-zgarniacz, „5”. Maurzyce 29, gm. Zduny.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Tel. 046/838-24-51.

Sprzedam jałówek HF wysokocielne. Tel. 838-11-90.

Sprzedam jałówek wysokocielne. Tel. 024/277-92-64.

Sprzedam ciągnik C360, 1981 rok. Tel. 046/838-14-19.

Sprzedam C330 i pląg 4-skibowy (grudziąki). Tel. 861-25-65.

Sprzedam przyczepę 6-tonową, wywrotkę. Tel. 0606-614-355, 046/839-66-43 po 21.00.

Sprzedam kopaczkę ciągnikową. Dąbkowice Dolne 14.

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy. Tel. 046/839-63-36.

Sprzedam jałówek z pochodzeniem, wiek 18 miesięcy. Tel. 046/838-34-84.

Sprzedam kombajn Anna do ziemniaków. Tel. 024-285-52-02.

Sprzedam T-25, 1982 rok, wyrejestrowany, cena 5600 zł. Tel. 0609-356-270.

Sprzedam grabiarkę konną do siana i koło do Żuka. Tel. 046/837-47-75 po 20.00.

Sprzedam sieczkarnię Forshnit E281C 1987 rok, ładowacz Cyklop 1988 rok, UNHZ 750, Neptun. Tel. 024/356-24-71, 0609-822-101.

Sprzedam beczkę asenizacyjną 6 tys. l - nową, basen do mleka, sieczkarnię jednorzędową, siewnik do kukurydzy, zboża. Tel. 024/356-24-71, 0603-696-524.

Blacha ocynkowa 0,5-0,6, ciągnik C-330 + narzędzia. Tel. 046/839-13-16.

Sprzedam siewnik zbożowy zawieszany, przedłużony. Jamno 41.

Sprzedam reduktory i koła linowe do wyciągu obornika. Tel. 046/838-92-53.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, sadzankę czeską i siewnik buraczany. Tel. 046/838-20-77 po 20.00.

Wykonuję usługi - cięcia kukurydzy, zielonek + 2 rozrzutniki. Guźnia 17, tel. 046/838-98-24.

Sprzedam ciągnik „Sam” bez silnika (750 zł), opony do ciągnika 600x16 (200zł), dwa koła kompletne 75x20 (300 zł), wózek ręczny dwukolowy (100 zł). Baków Górny 107, tel. 0600-347-139.

Sprzedam pszenżyto, ok. 9 ton, załadunek mechaniczny, pustak max, wąż melioracyjny średnica 5 cm, tregry 16, ceownik 26/podciąg. Tel. 046/838-74-29 po 20.00.

Sprzedam mieszanke zbożową. Tel. 046/839-20-29.

Siewnik zbożowy zawieszany, przedłużony - 22 rurki sprzedam. Rogóźno II 26.

Sprzedam większą ilość siana. Poznańska 197.

Sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe sprzedam. Tel. 837-15-35, 603-610-989.

Sprzedam dwukółkę do ciągnika, kultywator z wałem strunowym. Tel. 046/838-04-79.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Kamków 17, gm. Chaśno, tel. 046/838-18-03.

Mikrociągnik Forshnit + narzędzia - sprzedam. Tel. 046/838-60-06.

Ciągnik MF 255 1990 rok, C-360 1983 rok, telerówkę, przyczepę 4 tony wywrot, kabinę do C-360 i C-330. Tel. 0692-601-689.

Sprzedam C-360. Tel. 046/838-16-21.

Sprzedam C-330 1973 rok lub C-360, 1984 rok. Tel. 046/838-92-69 wieczorem.

Śrutownik na kamieniach - sprzedam. Malszyce 4.

John Deere - prasa kosząca, cena 3700 zł nasiona Perko na poplon - sprzedam. Tel. 046/838-48-86.

Sprzedam rozrzutnik obornika. Tel. 0603-514-785.

Sprzedam pląg obracalny 3-skibowy, zwykły 3-skibowy, rozrzutnik obornika jednoosiowy „Tandem”, siewnik „Poznaniak”, szufelę na podnośnik, mieszalnik na mokro. Tel. 046/838-87-51.

Sprzedam ciągnik 120 KM, sieczkarnię samobieżną do kukurydzy, pląg 4-skibowy, przyczepę samozbierającą do zielonek, obspych do nawozów. Tel. 0604-232-403.

Sprzedam krowę lat 4 z cielakiem lub lat 9 na wycieleniu. Tel. 0601-052-068.

Kupię rozrzutnik obornika do remontu. Tel. 0692-789-037.

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową, cena 1.000 zł. Tel. 0692-789-037.

Siewnik zbożowy Amazone 3 m i 2,5 m, wycinac do kiszonek sprzedam. Tel. 0601-272-521.

Sprzedam szalkownicę do kapusty. Tel. 046/838-30-47 po 20.00.

Sprzedam siewnik Amazone D-7. Tel. 046/838-79-44.

Sprzedam dojarńkę i przyczepę. Tel. 046/839-18-50.

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową Class, PZ, Potinger. Tel. 0601-297-783, Zduny.

Sprzedam ciągnik C-330, kopaczkę dwurzędową. Tel. 0604-580-470.

Sprzedam przyczepę 4,5 tony, trzystronny wywrot i siewnik zbożowy Poznaniak. Tel. 046/838-11-90.

Sprzedam jałówek wysokocielne. Tel. 024/277-92-46.

Sprzedam mieszanke zbożową, pszenżyto i żyto. Tel. 0607-174-102, wieczorem.

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy. Tel. 046/838-30-43.

Sprzedam pląg 2- i 3-skibowy, kultywator, przetrząsacz-zgarniacz „7”. Tel. 046/838-30-43.

Sprzedam Zetor 8145, 1987 r., stan bardzo dobry, 31 tys. zł. Tel. 0691-801-325.

Sprzedam kombajn John Deere 965, 1983 r., stan bardzo dobry, 37 tys. zł. Tel. 0691-801-325.

Sprzedam kultywator „14” nowy i brony „3”. Tel. 0602-820-852.

Sprzedam sadzonki porzeczki czarnej - odmiana Ben-Lomona (najbardziej plenna). Tel. 042/719-20-07, 0609-511-403.

Sprzedam ciągnik C-328 składak, tył od Zetora. Wola Lubiankowska 35.

ZWIERZĘTA

Strusie - sprzedaż jaj, piskląt, młodych. Tel. 0503-917-532.

Oddam kotki w dobre ręce. Tel. 046/837-63-72.

Sprzedam szczenięta - niemiecki yagterier myśliwski. Tel. 024/277-91-36.

Oddam 6-tygodniową suczkę w dobre ręce. Tel. 0606-112-193.

Strusie 1-roczone sprzedam. Tel. 0606-303-246.

Bernardyńskie szczenięta sprzedam. Tel. 024/277-94-85.

Oddam psiki (z dużych psów). Tel. 046/838-99-93.

Sprzedam rottweilera, 3-miesięczna suczka. Tanio. Tel. 042/719-41-50.

Szczenięta bernardyńskie i 6-miesięczna kaukazkę sprzedam. Tel. 042/719-47-34.

Sprzedam bażanty. Tel. 838-67-41.

Sprzedam owczarki niemieckie, 6-tygodniowe, odrobaczone, ukontowane. Tel. 046/839-13-62, wieczorem.

Sprzedam 6 tygodniowe szczeniaki bokserów. Tel. 046/837-61-32.

Sprzedam 10-letnią klacz. Belchów 39, tel. 046/839-65-24.

Sprzedam zółwie wodne. Tel. 046/837-84-22.

Sprzedam ratlerka miniaturową, piesek, 5 miesięcy. Tel. 046/837-21-15.

Oddam dorosłego psa. Tel. 0609-591-704.

Sprzedam owczarka niemieckiego 2,5 miesięca. Tel. 0692-701-550.

OLEJ OPAŁOWY

ekoterm plus

OFERUJE:

DA-MO Sp. j.

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

OLEJU OPAŁOWEGO

POLSKIEGO KONCERNU NAFTOWEGO ORLEN S.A.

99-400 ŁOWICZ, ul. Malszyce 2d/2e

tel. (046) 837-36-82, 0-604-531-584

OLEJ ekoterm plus

OLEJ OPAŁOWY

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego

PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”

tel. (046) 837-13-58

bezpłatna infolinia

0 800 50 50 39

GWARANTUJEMY:

✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autocysterny wyposażone w pompy, przepływomierze, filtry, węże wydawcze długości 40 m

RATY

STANLEY

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ ORAZ MEBLE KUCHENNE NA ZAMÓWIENIE

MEBLE KUCHENNE I OKNA PCV

Łowicz, Nowy Rynek 16,

tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

Firma ROMAX świadczy usługi

CIĘCIA KUKURYDZY

SIECZKARNIAMI

Class Jaguar z gniotownikami ziarna.

Odwóz masy cietej rozrzutnikami

10-tonowymi typu Forshnit T-88

Tel. 046/837-28-88, 0604-078-564



BRAMY HÖRMANN

- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE, OGRODZENIOWE

- ELEKTRYCZNE NAPĘDY, OGRODZENIA

- DRZWI, OKNA - metal, PCV, drewno

Dostawa pod wskazany adres, montaż, serwis

Autoryzowany dealer

HANDEL I USŁUGI, 96-100 Skierniewice, ul. Kubusia Puchatka 8,

tel./fax (0-46) 833-56-51, 0-603-878-782

KREDYTY LEASING

Arsil Tani kredyt dla każdego!

OD 0,5% MIESIĘCZNIE

- GOTÓWKA BEZ PORĘCZYCIELI DO 20.000 PLN!
- NA ZAKUP SAMOCHODÓW
- NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
 Taxi bagażowe 837-35-28
 Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
 Biuro Rady Miejskiej 830-91-06; 830-91-11
 Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
 Awaryjne oświetlenie ulicznego 830-91-45 do 47;
 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
 (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00
 (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;
 Urząd Skarbowy 837-65-05
 ZUS 837-69-09
 Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiacek”
 Łowicz, ul. Stanisławska 31 (na tyłach SP nr 4),
 tel. 837-66-92, czynny codziennie 15.00-21.00
 Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie
 (siedziba RKA „Pasiacek”, Łowicz,
 ul. Stanisławska 31), czynny: pn., czw., pt.
 w godz. 16.00-19.00
 Samopomocowa Grupa Abstynencka
 „Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zdun-
 ny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
 Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowy-
 mi narządów rodnych i sutka 837-37-07,
 czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwar-
 tek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
 Informacja PKS 837-42-24
 Informacja o numerach telefonów 913
 Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
 Telegrafny (nadawanie) 905
 Zegarynka 9226
 Rozmowy międzymiastowe 900
 Naprawa telefonów 9224
 Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach,
 produkcji i wyższej użyteczności publicznej,
 tel. (046) 94-34, fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
 Straż pożarna 998
 Policja 997

Telefon informacyjno-problemowy
 (dla osób mających problem alkoholowy)
 837-66-92, codziennie w godz. 16-22,
 poradnia 837-36-51

Policyjny telefon zaufania 837-80-00
 Pogotowie energetyki ciepłej 837-59-16
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
 Pogotowie energetyczne 837-36-05
 Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08, 837-
 41-02, 837-30-30, 837-42-40, 837-72-72,
 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44

Warsztat konserw. LSM 837-65-58
 Zakład pogrzebowy: 837-53-85,
 837-20-22, 837-07-10

Lecznica dla zwierząt:
 ul. Starościska 5, tel. 837-52-48
 ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

- Pogotowie ratunkowe - tel. 999
- Dział Pomocy Doradźczej, ul. Ułańska 28,
tel. 837-56-24
- Ambulatorium Pomocy Doradźczej czynne:
w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele
i święta od 8 (przez 24 h)
- Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych
Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są
w Ambulatorium Pogotowia po godzinach
funkcjonowania powyższych Zakładów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doradźczej,
ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż.
- w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci
do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24
godziny.
- Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Za-
kładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycz-
nym po godzinach funkcjonowania powyższych
zakładów.

- Poradnia Odwykowa, ul. Kaliska 6,
tel. 837-36-51

Msze święte w niedziele i święta:

- Parafia św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00,
11.30, 18.00;
- Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00,
10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00,
12.30, 16.00;

- Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00;
w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną.
- Kaplica seminaryjna: 10.00
- Parafia pw. matki Bożej Nieustającej Pomocy:
8.00, 10.00, 18.00
- Kościół św. Leonarda: niedziele 10.00, 11.30, 17.00

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
 czw. 22.08. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64
 pt. 23.08. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36
 sb. 24.08. Stary Rynek 14 tel. 837-40-91
 ndz. 25.08. 3 Maja 15 tel. 0-601-781-708
 pon. 26.08. Bonifraterska 2 tel. 837-45-55
 wt. 27.08. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64
 śr. 28.08. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93

Apteka „Słoneczko” ul. Stanisławska 27,
 tel. 830-22-02
 stały dyżur: od pon. do sb. w godz. 8.00-22.00
 w niedziele w godz. 9.00-15.00

Stary Rynek 14
 czynna w każdą sobotę w godz. 9.00-15.00,
 niedziele w godz. 8.00-14.00

Sikorskiego 1
 czynna od pon. do piątku 8.00-20.00,
 soboty 8.00-16.00

Apteka „Bratek”, os. Bratkowice, tel. 837-09-20
 czynna od poniedziałku do piątku
 w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00

Apteka Tyłmana, ul. Pijarska
 czynna: od poniedziałku do soboty
 w godz. 8.00 do 20.00

Apteka „Malwa”, ul. Nowy Rynek 36,
 czynna w sobotę 8.00-20.00,
 niedziele 8.00-14.00

Apteka „Bonifraterska”, ul. Bonifraterska 2
 czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00

Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00

Bolimów: R. Kościuski
 pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00

Chąsno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00,
 sb. 8.00-12.00

Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00,
 sb. 8.00-12.00

Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozna, Rynek Kopernika 12
 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00

Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Niechorów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Imprezy sportowe

Wszelkie informacje sportowe zamieszczamy
 w Informatorze Sportowym na str. 24

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-86-16
 Lecznica dla zwierząt 719-80-24
 Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
 - lekarz internista: 8.00-12.00
 - pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu
 - niedziele i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę,
 ul. Wojka Polskiego 33

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna
 ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuski 27; 719-80-34,
 - Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba
 przyjęć w szpitalu w Głownie

Kino Bzura

Czwartek, 22 sierpnia:
 • kino nieczynne

Piątek, 23 sierpnia:
 • godz. 17.00, 19.00 - „Dzień Świra”
 - film prod. polskiej;

Bohaterem filmu Marka Kotarskiego jest Adaś
 Miauczyński (Marek Kondrat). Polak, katolik.
 Zbudowany z fobii, kompleksów, pretensji, obsesji,
 niechęci, depresji, zazdrości i niespełnionych
 ambicji. Postrzegający siebie jako inteli-
 genta starej daty, zdeklasowanego przez ustroje
 dawne i obecne. Kaleka mentalny z przetrąconym
 poczuciem misji. Ratuje swój wyjątkowo
 inteligent romantycznymi wierszami i mrzon-
 kami o „wielkiej miłości” - kobiecie uległej i od-
 danej.

Sobota, 24 sierpnia:
 • godz. 17.00 - „Dzień Świra” - film prod. polskiej;
 • godz. 20.30 - KINO LETNIE: Muszka Koncerto-
 wa na Błoniach - „Byliśmy żołnierzami” - wstęp
 wolny

Niedziela - środa, 25-28 sierpnia:
 • godz. 17.00, 19.00 - „Dzień Świra”
 - film prod. polskiej;

Wystawy:

- Muzeum w Łowiczu
Wystawa rzeźby Małgorzaty Kosińskiej i Zy-
gmunta Majewskiego.
- Galeria Browarna
Wystawa prac Janusza Knorowskiego, którą
można oglądać do końca sierpnia.

Wakacje w mieście

Czwartek, 22 sierpnia:
 • godz. 16.00, zapoznanie się z działalnością sekcji
 krótkofalowców;
Piątek, 23 sierpnia:
 • godz. 11.00, wyjście na basen w Łowiczu;
Wtorek, 27 sierpnia:
 • godz. 16.00, zajęcia plastyczne.

Koncerty:

Piątek, 23 sierpnia:
 • godz. 19.30, katedra w Łowiczu - XIV Międzyna-
 rodowy Festiwal Organowy „J.S.Bach”
 - wystąpi Michał Sawicki - Polska;
Wtorek, 27 sierpnia:
 • godz. 19.30, katedra w Łowiczu - XIV Międzyna-
 rodowy Festiwal Organowy „J.S.Bach”
 - wystąpi Knud Vad - Dania;

KRONIKA WYPADKÓW MŁOSNYCH

urodzili się w Łowiczu i w Głownie:



CÓRECZKI

- państwu Buczkom z Leńszczówki
 - państwu Stepiewskim z Parny

SYNKOWIE

- państwu Sokółowskiemu z Łowicza
 - państwu Podlesnym z Długich
 - państwu Wawrzyńczakom z Grudzi Starych
 - państwu Witkowskim ze Złakowa Borowego

ślubowali sobie:



- Elżbieta Adamas z Łowicza i Arkadiusz Bury z Łowicza
 - Dorota Wojciechowska z Łowicza i Mariusz Słupski z Krakowa
 - Katarzyna Tokarska z Łowicza i Radosław Drożdżewski z Łowicza
 - Beata Gajewska z Mysłkowic Małych i Jacek Błaszczak z Czerwonki Parcel
 - Magdalena Chodorowska z Łyszkowic i Artur Pawlikowski z Sieradza
 - Aneta Czubak z Łyszkowic i Piotr Korzeniewski z Czartolina
 - Marzena Gładoch ze Skaratek i Roman Praszczak z Woły Zbrożkowej
 - Agnieszka Zabost z Kocierzewa Płd. i Ireneusz Papuga z Arkadii
 - Bogusława Olejniczak z Janinowa i Cezary Kotecki z Wojewodzy

Uroczystości dożynkowe w Dąbkowicach Dolnych

W niedzielę, 1 września o godzinie 13.00 w Dąbkowicach Dolnych w gminie Łowicz zaplanowane są uroczystości dożynkowe. Organizatorami jest zarząd gminy, Związek Rolników i Organizacji Rolniczych oraz miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Uroczystości rozpoczną się połową mszą świętą o godzinie 13.00. Bezpośrednio po niej zaplanowany jest występ zespołu pieśni i tańca Kiernozianie. Wystąpi również młodzież z Gimnazjum w Popowie.

(mak)

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
 • Domaniewice (19.08); 3,50 zł/kg + VAT;
 • Ziewanice (19.08); 3,50 zł/kg + VAT;

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu (stan na 20.08.2002 r.)

- nauczyciel fizyki
- przedstawiciel handlowy
- pracownik do przyuczenia w zawodzie stolarz meblowy
- fryzjer damski
- palacz z grupą inwalidzką
- podawacz wykrojów z grupą inwalidzką
- kierownik działu marketingu po studiach rolniczych
- nauczyciel języka angielskiego
- spawacz z uprawnieniami gazowymi
- krawcowa - szwaczka
- blacharz samochodowy
- lakiernik samochodowy
- diagnosta do SKP
- technik farmacji
- sprzedawca
- pracownicy ogólnobudowlani (tylnik, malarz)
- elektryk-automatyzacji przemysłowej
- monter stolarki okiennej
- handlowiec
- brzygadzysta
- palacz-rencista z uprawnieniami palacza kotła niskociśnieniowego
- brukarz
- osoba do obsługi barwiarki
- kierowca kat. C+E
- pizzer
- kierowca kat. C+E
- sekretarka-kadrowa
- kasjer-sprzedawca
- kierowca kat. C+E
- pracownik fizyczny
- doradca finansowy
- nauczyciel języka angielskiego i języka niemieckiego
- sekretarka ze znajomością języka angielskiego

Odniesienie ww. ofert PUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu 719-20-76
 Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
 - ul. Dworska 719-11-29
 Urząd Gminy Głowno 719-20-81
 Urząd Skarbowy 719-19-01
 Powszechny Zakład Ubezpieczeń 719-23-77
 Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu 719-84-22
 Urząd Miejski 719-80-02

Urząd Gminy 719-81-49
 KRUS 719-95-15
 Powszechny Zakład Ubezpieczeń 719-80-53
 Taxi osobowe 719-81-35

Informacje w Głownie:

Informacja PKP 719-10-17
 Informacja PKS 631-97-06
 Naprawa telefonów 96-96
 Naprawa telefonów publicznych 980

Informacje w Strykowie:

Naprawa telefonów 924

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 719-28-05
 Policja 719-20-20; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-14-40
 Lecznica dla zwierząt:
 - ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
 - ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
 Pogotowie energetyczne 719-10-60

Ceny żywności: (dane z 20 sierpnia) w Łowiczu

w Głownie w Strykowie

ASORTYMENT	sklep spoż. „Promyk” ul. Żabia	sklep spoż.-monop „Logo” ul. Dworcowa	targowica miejska	sklep spoż.-monop. ul. Sikorskiego 3	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Żubńska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Żubńska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokiki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczyska 88	MarketMax Plac Korolki Targ 9	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	Lis ul. Skokowskiego	PPHU ABC ul. Piłkowska	Brzeziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,99	2,15	2,00	2,10	2,19	2,19	2,19	-	1,99	1,89	2,10	1,89	1,75	1,90	2,20	2,10	2,10
mąka szymantowa	2,00	2,00	1,80	2,00	2,05	1,85	2,05	-	1,90	1,67	1,90	1,85	1,79	1,90	2,00	1,75	1,80
chleb	1,30	1,00	1,00	1,30	1,20	1,40	1,50	-	1,30	0,99	1,35	0,99	0,95	1,20	1,30	1,10	-
ziemniaki	1,20	-	0,50	-	-	0,60	-	-	0,50	0,85	0,80	0,49	0,49	0,50	0,50	0,50	0,50
marchew	-	-	1,20	-	-	-	-	-	-	-	1,00	1,00	1,15	1,00	0,80	-	-
schab	-	12,70	16,00	-	-	11,50	11,50	12,90	-	19,99	-	-	-	12,00	-	-	-
wolowe bez kości	-	13,59	13,00	-	-	13,90	-	13,50	-	14,12	-	-	15,09	12,00	-	-	-
wolowe z kością (antrykot)	-	7,19	10,00	-	-	-	-	7,70	-	-	-	-	-	10,00	-	-	-
łopatka	-	-	12,00	-	-	10,90	8,00	7,80	-	13,38	-	-	12,49	9,00	-	-	-
szynka gotowana	-	17,08	17,00	19,00	-	18,20	13,50	18,90	14,00	18,73	-	17,80	18,99	-	17,00	17,00	-
salceson	-	7,75	6,5-7,0	8,00	-	8,10	8,10	7,80	6,60	4,57	7,80	8,50	6,55	-	-	5,80	-
kielbasa zwyczajna	-	8,77	8,60	9,00	-	7,40	9,00	8,00	9,00	7,17	9,00	8,20	7,99	7,80	-	-	-
kielbasa wiejska	11,50	14,80	10,50	13,00	-	9,80	9,80	10,80	12,00	8,21	10,50	11,60	9,59	-	11,70	9,60	-
parówki	7,80	5,51	7,00	7,00	-	5,60	5,60	7,50	7,40	5,63	7,90	6,80	5,39	7,00	7,50	7,10	-
kaszanka	4,20	3,39	4,80	5,00	-	3,80	3,80	5,90	4,60	4,47	4,47	4,20	4,45	3,90	6,00	4,50	-
słonina	2,80	2,25	3,00	-	-	2,65	2,65	2,90	3,00	-	-	-	3				

CZTERY LATA „KROKUSA”

Z półgodzinnym opóźnieniem rozpoczęło się w sobotę, 10 sierpnia, świętowanie 4 rocznicy istnienia głowieńskiego Stowarzyszenia Abstynenckiego „Krokus”. Organizatorzy czekali na przyjazd zaproszonych z daleka działaczy ruchu abstynenckiego. Aby uczcić kolejny rok istnienia głowieńskiego klubu, do Głowna przybyli przedstawiciele 11 klubów abstynenckich z sąsiednich miast, działacze miejskich i gminnych organizacji przeciwdziałających uzależnieniom. Tanecz-

z Ozorkowa, „Merkury” z Łaska. Nie zabrakło także przedstawicieli miejskich i gminnych władz. Wszyscy zgromadzeni cieszyli się z nieustannego rozwoju i prężnej działalności głowieńskiego stowarzyszenia, które obecnie liczy 27 członków. W tym roku po raz pierwszy stowarzyszenie podjęło się zorganizowania imprezy otwartej nad zalewem. Radna Kotulska, jednocześnie członkini Stowarzyszenia „Pomoc Rodzinie” oficjalnie podziękowała za ogromny wkład pracy,

muzyki serwowanej przez głowieński zespół „Marok” bawili się wszyscy zebrani na sali. Parkiet był niemal non stop zapełniony. Dwie przerwy zespołu organizatorzy wykorzystali na przeprowadzenie losowań loterii fantowej, co roku przeprowadzanej podczas rocznicowej uroczystości. W tym roku jeden los kosztował 5 zł. Każdy los wygrywał, a fany przekraczały wartość 5 zł. Zainteresowanie loterią było ogromne, dla spóźnialskich losów zabrakło. Uczestnicy balu wykupili 160 przygotowanych losów. Pierwsze losowanie odbyło się o godzinie 21.00, drugie - o 22.30. Wygrano komplety bielizny z głowieńskich szwalni, garsonki, sprzęt gospodarstwa domowego, artykuły papiernicze itp.

Stoły zostały przystrojone, kompozycjami żywych kwiatów, podarowanymi przez Urszulę Zawadzką. Bufet czynny był przez cały czas. Zaserwowano 5 gorących posiłków: kielbasę i kaszankę z Zakładu Wędliniarskiego w Jeżowie oraz bigos, flaki i fasolkę po bretońsku, zasponsorowane przez państwa Rosaków z Ziewanic.

Zabawa trwała do białego rana, do godziny 4.00. Dobry humor i siły nie opuściły uczestników zabawy nawet nad ranem, ale członkowie klubu musieli się chociaż trochę przespać przed niedzielną imprezą nad zalewem, którą organizował nasz klub w związku z miesiącem trzeźwości - mówi prezes „Krokusa”, Tadeusz Michalski.

(eb)



Na spotkanie rocznicowe zaproszeni zostali też goście, którzy czynnie współpracują ze Stowarzyszeniem Abstynenckim „Krokus”.

na impreza, jak zwykle zorganizowana została w budynku OSP w Głownie.

Na ręce prezesa stowarzyszenia, Tadeusza Michalskiego koledzy z pokrewnych klubów składali drobne rocznicowe upominki. Na sali zasiedli członkowie łódzkiej „Stokrotki”, łowickiego „Pasiaczka”, klubu „Stop” ze Zgierza, „Raj” z Aleksandrowa, „Violi” z Brzezin, „Ostoi” z Kuluszek, „Ametystu” ze Skiemiewic, „Opoka” z Opoczna, „Jaś i Małgosia” ze Strykowa, „Przemienię z wiatrem” z Domaniewic, „Przyjaciela” z Belchatowa, „Pokochoj mnie” z Poddebic, „Akwarium”

pomoc udzieloną stowarzyszeniu przy odbudowie zajmowanego obecnie lokalu na ul. Sikorskiego. Członkowie „Krokusa” pomagają nie tylko sobie nawzajem, ale także innym organizacjom. Wiele trudu i wysiłku kosztowało ich burzenie ścianek i stawianie nowych, malowanie kładzenie gipsu w pomieszczeniach naszego stowarzyszenia - mówiła Janina Elżbieta Kotulska - Wojtasiak.

Tuż po oficjalnych przemówieniach, podkreślających konieczność dalszego rozwoju „Krokusa”, uczestnicy imprezy od razu ruszyli do tańca. Przy dźwiękach

dok. ze str. 6

Dożynki powiatowe odbędą się w Zgierzu

Starostami dożynek będą mieszkańcy Zgierza Ryszard Przybyłek i Katarzyna Momotko. W korowodzie znajdują się również Koła Gospodyń Wiejskich niosące wieńce z całego powiatu, poczty sztandarowe OSP. Oprawę muzyczną zapewni zespół ludowy „Aleksandrowianie”. Między 15 a 15.30 przewidziane są okoliczne przemówienia, po których nastąpi dzielenie chleba,

poświęcenie wieńców i koszy oraz wręczenie ich organizatorom dożynek.

O 17.30 rozpoczną się występy zespołów ludowych, takich jak Szczawiniacy, Aleksandrowianie i Boruta oraz orkiestr dętych z Parzęczewa i Aleksandrowa Łódzkiego. Od 19.00 zaplanowano występy gwiazd. W tym roku będą to Trzeci Oddech Kaczuchy oraz znany parodysta Waldemar Ochnia. (ljs)



„Skarby” w głowieńskich rzekach. Główno to nie tylko zalew Mroźnica, miasto położone jest w rozwidleniu trzech rzek. Spoglądając z licznych w Głownie mostków w dno rzek nie zobaczymy przejrzystej toni. W wodzie pływają niezliczone ilości puszek, opakowań foliowych i innych metalowych wątpliwej jakości „skarbów”. O wyrzucaniu śmieci przez głownian gdzie popadnie nie raz pisaliśmy na łamach „Więści”, dla tych właśnie osób równie dobrym miejscem są także rzeczki. (eb)

Niewidomi pojedą do Ustronia

Rehabilitacja i wypoczynek są im na pewno bardzo potrzebne, problem w tym, że większości z nich w sezonie po prostu na to nie stać. Członkowie koła terenowego Związku Niewidomych w Głownie wybierają się więc na turnus rehabilitacyjny w Ustroniu dopiero w październiku. Po sezonie cena dwutygodniowego turnusu zmniejsza się

o połowę, co przy naszych niskich rentach i emeryturach jest rzeczą bardzo znaczącą. Poza tym jest już wówczas spokojnie, nie ma tłumów turystów, można spokojnie spacerować, odpoczywać bez stresu - mówi prezes głowieńskiego koła Stanisław Soczewa.

Dodatkową pomocą dla członków związku jest dofinansowanie z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Ubiegać się może o nie każdy niewidomy. Większości z nich PCPR refunduje częściowo koszty pobytu w uzdrowisku, tylko nieliczni mogą spodziewać się pokrycia całości kosztów. Głowieńskie koło zdając sobie sprawę z kłopotów finansowych swoich członków w tym roku będzie starało się również dofinansować z własnych, otrzymanych od sponsorów funduszy, kilka wyjazdów.

Do Ustronia, gdzie znajduje się jeden z trzech należących do Polskiego Związku niewidomych kurort, pojedzie najprawdopodobniej 14 osób. (ljs)

BIS
Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
Szafy wnebowe
Sprzęt AGD
Garderoby

RABATY !!!

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ 99-400, ul. Seminaryjna 6
tel./fax (0 prefix 46) 837 88 58, 837 47 68

ASTRA Sp. z o.o.
eleganckie trwałe tanie

OKNA PVC
PROMOCJA!!! wczasy dla 2 osób w prezencie
PRZY ZAKUPIE OKIEN POWYŻEJ 3.000 ZŁ

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS GWARANCJA 10 LAT

AUTO - SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66

CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE

- NAWOZY OGRODNICZE
- PODŁOŻA OGRODNICZE

CENY PRODUCENTA
oferuje EKO-FOL Rzańno 25 tel. (046) 838 74 36

KODAN spółka z o.o.
z siedzibą w Boczkach

**ZATRUDNI
TECHNIKA
PRODUKCJI**

KONTAKT: Katarzyna Warta, „KODAN” - Boczki,
99-414 Kocierzew, tel. 046/838-46-10

Który po okresie przyuczenia zajmował się będzie następującymi zagadnieniami

- kontrola poszczególnych etapów produkcji spodni damskich
- kontrola jakości szytych spodni
- kierowanie procesem produkcyjnym
- kontakt z maszynami szwalniczymi

WYMAGANIA

- zainteresowanie obszarem procesu produkcyjnego
- łatwość w nawiązywaniu kontaktu z innymi ludźmi
- odporność na stres
- znajomość jęz. angielskiego (w mowie i piśmie)

ZACZYNAJEMY NOWY ROK SZKOLNY 2002/2003 z firmą EKO!

Jeśli CHCESZ:

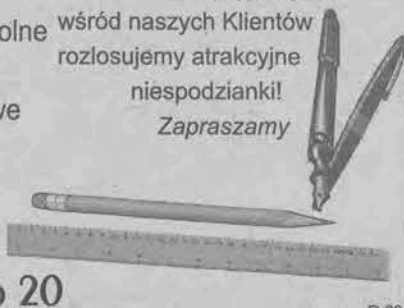
- tanio wyposażyć twoje dziecko w artykuły szkolne
- spokojnie i bez tłoku wybrać ciekawe artykuły
- zaopatrzyć dom i firmę w tanie artykuły biurowe

KONIECZNIE ODWIEDŹ NASZE PLACÓWKI:

EKO - Łowicz, ul. Księżacka 5

Grosik - Łowicz, ul. Stanisławskiego 20

Tradycyjnie już wśród naszych Klientów rozlosujemy atrakcyjne niespodzianki!
Zapraszamy



R-894

d.k. ze str. 4

CIESZĄ SIĘ Z MIESZKANIA

Prace adaptacyjne, wykonane przez MZK polegały na wyburzeniu ścianek działowych i postawieniu nowych, rozprowadzeniu kanalizacji i instalacji wodociągowej do wszystkich ośmiu łazienek (była tylko jedna) oraz zamontowaniu w niektórych mieszkaniach kanałów wentylacyjnych, tynkowaniu i malowaniu ścian. Od początku wiadomo było, że lokatorzy już po zajęciu mieszkań będą musieli we własnym zakresie uzupełnić podstawowe wyposażenie kuchni i łazienki, w której zastaną tylko sedesy i spluczkę.

Decyzje, komu przydzielili nowe mieszkania komunalne, podjęła specjalna komisja zgodnie z uchwałą Rady Miasta Głowna o przydziale i zamianie mieszkań komunalnych, o czym pisaliśmy już na łamach „Więści”. Do nas dotarło, że wybierano rodziny spokojne, które będą potrafiły uszanować nowe mieszkanie, nie zdewastują go. Jednocześnie będzie ich stać na płacenie czynszu i będą poczynały się do tego obowiązku - mówi Marek Dudka, wykańczający mieszkanie dla swojej teściowej. Na Leśną trafiła lokatorka z „blaszaka” na ul. Sikorskiego, inwalidka I grupy, trzyosobowa rodzina ze Spacerowej 34 (budynek przeznaczony do rozbiórki), rodziny z Moczydel 9. Niektóre rodziny, którym pozwalał na to status majątkowy, przeniosły się z zajmowanych dotychczas mieszkań komunalnych na Leśną, natomiast zajmowane przez nie lokale o niższym standardzie zajęli mniej zamożni użytkownicy mieszkań komunalnych.

Można linoleum, można terakotę

Niektóre z ośmiu lokali na Leśnej są już niemal gotowe do zamieszkania, w jednym z nich stoją już pierwsze meble. Niektórzy dopiero niedawno rozpoczęli prace, z uwagi na przyznane w późniejszym terminie urlopy. Często jednak radość z przydziału mać zdenerwowanie wywołane stanem oddanych pomieszczeń. Musiałem zdrapać farbę ze ścian, którą położyli pracownicy MZK. Na pierwszy rzut oka wszystko wyglądało dobrze, ale przy próbie wbicia pierwszego gwoździa odpadł kawałek ściany. Chciałem, żeby za rok nie trzeba było powtarzać remontu i położyłem od nowa gładź oraz pomalowałem całe dwa pokoje, kuchnię oraz łazienkę - mówi Marek Dudka. Zaczęłem remont niedawno, ale, jak widać, muszę wyrwać kraty zamontowane wewnątrz, bo jak można tak mieszkać, aby głównym elementem rzucającym się po wejściu były kraty. Wyrwanie haków mocujących powoduje, że muszę tynkować od nowa. Dodatkowo futryna jednego okna jest spróchniała i nadaje się tylko do wymiany. Zgłosiłem to do MZK, mają przyjść i zobaczyć - dodaje inny lokator. Niektóre okna, te w gorszym stanie, zostały wymienione na plastikowe. W jednym z mieszkań są dwa okna nowe, jedno stare, drewniane, ale w dobrym stanie. Jak poinformował Więści dyrektor Taflński, kraty nie zostały jeszcze poźdejmovane z uwagi na bezpieczeństwo budynku. Pra-

cownicy MZK zrobią to, gdy lokatorzy podpiszą oficjalne umowy najmu.

Wszyscy musieli we własnym zakresie prowadzić instalację wodociągową w łazience i kuchni. Jedni zakładali brodziki, inni wanny. Nowi mieszkańcy musieli także zakupić zlewozmywaki do łazienki i kuchni, miasto postarało się tylko o sedesy i spluczkę. Na podłogach jest stare gumoleum. Lokatorzy w zależności od zasobności portfela zastępują terakotą, linoleum, wykładzinami lub dywanami. Jedni łazienki wykańczają skromnie niewielką ilością płytek glazury, inni wypełniają całą powierzchnię. Standard lokali zależy tylko i wyłącznie od pieniędzy, jakimi dysponują najemcy.

Eliza Błaszczak

Bociany przynoszą szczęście...



Z ludowych przesądów do dzisiejszego dnia ery komputerów i komórek, przetrwało przekonanie o tym, że gospodarzom, u których zamieszka bociana rodziła, będzie się dobrze wiodło, szczęście nie opuści ich domu. Pogląd ten wyznają także mieszkańcy Ziewanic, gdzie od kilkunastu lat mają swoje gniazdo bociany. (eb)

Atrakcje turystyczne Mąkolic

Mąkolicie leżą na popularnym szlaku pielgrzymkowym do Lichenia. Często wycieczki i pielgrzymki zatrzymują się tu, aby obejrzeć lokalne zabytki, czyli izbę mąkolską oraz stary i nowy kościół. Tylko kilkanaście kilometrów dzieli Głowno od Mąkolic, jednak głównianie rzadko korzystają z okazji, by zapoznać się ze skarbami tej wsi.

A szkoda, Mąkolicie to bowiem wieś bardzo ciekawa. Powstała na dwóch odrębnych łanach, na których na początku XVI wieku „siedzieli” trzej kmiecie: Waga, Baran i Sokół. Byli to praprzodkowie dzisiejszych mieszkańców Mąkolic. Były to ziemie probostwa waliszewskiego. Najstarszym budynkiem w Mąkolicach jest drewniany kościół, pochodzący prawdopodobnie z 1521 roku. Następnie był on powiększony. W latach 1866-1879 dobudowano kaplicę św. Rocha, a w 1890 roku - kaplicę św. Wojciecha. Kościół został odrestaurowany gruntownie około roku 1870, w latach 1921-1923 i w roku 1938. Obiekt ten posiada konstrukcję zrębową, jest oszalo-

wany. O wartości zabytkowej świadczy także jego wyposażenie, na które składają się dzieła sakralne sztuki profesjonalnej i ludowej.

Drugim obiektem zabytkowym we wsi wartym obejrzenia jest stara szkoła zbudowana lub przebudowana w 1849 r., a generalnie przekształcona w I połowie XX wieku. Budynek jest wzniesiony na planie prostokąta z sienią na osi. W prawej części chaty znajduje się izba o belkowanym stropie (dawna izba lekcyjna), w której ośrodek upowszechniania kultury prezentuje wystawę zatytułowaną Łowicka Izba Robocza z okresu międzywojennego. Na jej wyposażenie składają się zabytkowe przedmioty z najbliższych okolic i rekonstrukcje takich przedmiotów wykonane przez miejscowe twórcy ludowe. Przywiązanie lokalnej społeczności do tradycji ludowych wpłynęło na utworzenie w opisanym budynku Izby Regionalnej, z pomocą gminy Głowno, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Zabytkowy kompleks drewnianych zabudowań dopełnia kil-

ka chatup z I połowy XIX wieku. Budynki te są jednotraktowe i posiadają konstrukcję zrębową pokrytą czterospadowym dachem. Pielgrzymi, których trasa przebiega przez Mąkolicie odwiedzają także nowy kościół wybudowany w latach 1994-1999 i podziwiają stojący przed nim pomnik papieża Jana Pawła II z ubiegłego roku. Miejscowa ludność szczeni się, że jest on tak samo piękny, jak ten w Łowiczu.

Aktualnie Izba jest zamknięta. Stan budynku wymaga remontu, o który usilnie zabiega kierownik Ośrodka Upowszechniania Kultury Alicja Matczak. Kwestia ta podnoszona była w tym roku na posiedzeniu Rady Gminy Głowno, ale ostateczna decyzja została przesunięta na okres jesienny. Wówczas to argumenty za remontem przedstawiał radny z Mąkolic Jan Bień, któremu zależy na rozwoju turystyki w tym rejonie. W budynku Izby konieczny jest remont samych schodów. Potrzebne jest także malowanie i wymiana szyb. Mam nadzieję, że jeszcze pod koniec kadencji radni podejmą decyzję o remoncie izby - mówi Alicja Matczak. (eb)

Rolnicy nie rwą się do SAPARD-u

Minał już prawie miesiąc od momentu, kiedy na czerwcowej sesji Rady Dmosin wójt Danuta Supera poinformowała radnych i sołtysów o tym, że urzędnicy są gotowi do pomocy w wypełnianiu i przekazywaniu wniosków o pieniądze z unijnego funduszu SAPARD. Jednak, jak dotąd, żaden z rolników z terenu gminy nie zgłosił chęci ubiegania się o sfinansowanie planowanej inwestycji. Dlatego na

najbliższej sesji, która odbędzie się w przyszły czwartek, 1 sierpnia, pracownicy gminy przeszkoleni w zakresie SAPARD jeszcze raz udzieli szczegółowych informacji na temat tego funduszu i warunków ubiegania się o dofinansowanie. Przypomnijmy, że ostatecznego terminu składania wniosków nie określono, będą one przyjmowane aż do wyczerpania puli pieniędzy przypadającej na województwo łódzkie. (ljs)

W żadnym banku tyle nie zaoszczędzisz.
55% w skali roku!



Carnival 2.5 V6 z instalacją gazową LPG.

Dynamika i komfort jazdy samochodem z silnikiem benzynowym.
Koszt paliwa niższy nawet o 55%*

cena od 68.900 PLN [netto] + instalacja LPG gratis



CARENS
tylko teraz od **39.900 PLN [netto]**

Autoryzowany Dealer MGT Sp.J.
Łowicz, ul. Bolintowska 75
kierunek Skierniewice
tel. (46) 830-34-25, 830-34-26
czynnie 8:00-18:00 sobota 10:00-15:00

KIA KIA MOTORS

3 lata 24h
GWARANCJI ASSISTANCE

ZARZĄD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
w Strykowie

ogłasza przetarg nieograniczony
**NA ROZBIÓRKĘ
BUDYNKU**

przy ul. Warszawskiej 31 w Strykowie

- Termin zgłaszania ofert do dnia 16 września 2002 roku do godz. 15.00.
- Oferta obejmuje również wykończenie docieplenia ściany północnej budynku nowego o powierzchni około 150 m² wraz z elewacją i obróbkami.
- Miejsce składania ofert i informacji - Bank Spółdzielczy w Strykowie przy ul. Warszawskiej 29 (sekretariat).
- Oferenci zobowiązani są do wpłacania wadium w wysokości 1.000 zł na konto 17001072-87850002 w BS Stryków.

CEMENT
PORTLANDZKI 248 zł/t
▪ Nawozy ▪ Węgiel ▪ Skup złomu

Złaków Kościelny 107
tel. 0-604-457-742

Biuro Rachunkowe FENIKS s.j.

Zezwolenie - Certyfikat Ministra Finansów
Skierniewice, ul. Trzcinińska 21/23 pok. 103
tel. (0) 691-959-174, (0) 691-959-175

Zaprasza do korzystania z następujących usług:

- prorowadzenie ksiąg handlowych (pełna księgowość dużych i małych firm),
 - prorowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów, ewidencji VAT, ewidencji ryczałtu,
 - rozliczenia z Urzędem Skarbowym (VAT 7, PIT 4, PIT 5, CIT 2),
 - rozliczenia z ZUS,
 - prorowadzenie dokumentów kadrowych i płacowych.
- ✓ Oferujemy konkurencyjne ceny.
✓ Ponosimy pełną odpowiedzialność za świadczone przez nas usługi.
✓ Oferujemy także możliwość odbioru dokumentów bezpośrednio w siedzibie klienta.

OKNA W SYSTEMIE VEKA

- okucia firmy WINKHAUS
 - szyba k-1,1 mikrowentylacyjna
 - zaczep antywłamaniowy
 - klamki i komplet KOTEW (w cenie)
- VEKA**
- o34/o35 1465x1435 - 629 zł (brutto)
o1 565x535 - 195 zł (brutto)
o32a/o33a 1165x1435 - 588 zł (brutto)

PHU „Maron” Nowy Rynek 8, tel. 837-90-69
za pralnią chemiczną w ul. Ciemnej

OKNA DREWNIANE ALUMINIUM PCV

2365 x 1435 = 960 zł 1465 x 1435 = 625 zł
1765 x 1435 = 670 zł 865 x 2095 = 460 zł

Nie przepłacaj. Zgłoś się
Łowicz, STANISŁAWSKIEGO 22
RATY tel./fax (0-46) 837-91-81 RATY

ONI WYWALCZYLI TRZECIĄ LIGĘ

Dzisiaj przedstawiamy naszym czytelnikom kolejnych bohaterów ubiegłego sezonu, którzy wydatnie przyczynili się do uzyskania awansu przez drużynę GOSSO Stali Głowno do trzeciej ligi. Jarosław Kukuła i Michał Białas, bo o nich mowa, w różnym okresie dotarli do Głowna, by mieć potem wpływ na sukcesu osiągnięte przez zespół Stali.



Jarosław Kukuła - podpora defensywy GOSSO Stali Głowno

Jarosław Kukuła urodził się 29 lat temu w Łodzi i tam zaczął swoją przygodę z piłką nożną. W wieku jedenastu lat zgłosił się do Łódzkiego Klubu Sportowego do drużyny trampkarzy prowadzonej wówczas przez trenera **Zdzisława Ulatowskiego**. W Łódzkim Klubie Sportowym obecny obrońca Stali spędził osiem lat, potem po zakończeniu wieku juniora rozpoczął występy w pabianickim Włókniarzu, z którym awansował do trzeciej ligi. Krótko potem dostał propozycję od drugoligowego Okocimskiego Brzesko, gdzie grał dwa sezony 1984/85 i 1985/86. Po dwuletniej przygodzie w drugiej lidze Jarosław Kukuła przyjął propozycję od trzecioligowej wówczas Ceramiki Opoczno, a później jeszcze przed przyśięciem do Stali Głowno grał w Pogoni Zduńska Wola. Jest jedynym obok **Wiktora Wiśniewskiego** z poza Głowna piłkarzem z obecnej kadry, który przeszedł wraz ze Stalą drogę od pią-

toligowych boisk do trzeciej ligi. Od samego początku swojej kariery piłkarskiej kolejni trenerzy widzieli w nim środkowego obrońcę i w zasadzie rola defensora mu odpowiada. Pierwszym, który ustawił go na pozycji stopera był oczywiście trener Ulatowski i od tamtej pory tak już zostało. Grę w Głownie rozpoczął za kadencji trenerskiej Marka Pawlaka, a polecił go swojemu trenerowi właśnie **Wiśniewski**, który nieco wcześniej rozpoczął swoją przygodę w Głownie. Najcięższej grało mu się przeciwko roslim napastnikom Widzewa. Jarosław Kukuła współpracował z wieloma trenerami. Oprócz trenera Ulatowskiego mile wspomina współpracę z **Andrzejem Pyrdolem** jeszcze w czasach juniorskich w ŁKS-ie, **Włodzimierzem Tylakiem**, a także z **Wojciechem Łazarkiem**. Obrońca Stali uważa, że każdy z tych szkoleniowców ukształtował go jako piłkarza. W okresie występów w grupach młodzieżowych Jarosław Kukuła występował w kadrze województwa łódzkiego (rozgrywki o Puchar Kuchara) oraz był reprezentantem Polski do lat 16 (za trenera **Ryszarda Piętki**). Jarosław Kukuła należał do podstawowych graczy ubiegłego sezonu. Rozegrał 31 spotkań z czego 23 w pełnym wymiarze gry. Strzelił dwie bramki. W klasyfikacji na najlepszego piłkarza sezonu zajął siódme miejsce, zdobywając 44 punkty.

Michał Białas urodził się w Łodzi w 1975 roku. Jest wychowankiem łódzkiego Widzewa, do którego trafił, jako dziesięcioletni chłopiec. Potem występował w Łódzkim Klubie Sportowym, gdzie pod okiem trenera **Ryszarda Polaka** podnosił swoje piłkarskie kwalifikacje. Na początku swojej piłkarskiej kariery kolejni trenerzy ustawiali go na pozycji obroń-



Michał Białas - czołowy napastnik Stali.

cy, jednak dopiero trener **Wiesław Pokrywa**, który był odpowiedzialny za szkolenie drugiego zespołu ŁKS-u, odkrył w grze Michała nietuzinkowe umiejętności strzeleckie i intuicję w ustawianiu się w sytuacjach podbramkowych. Reprezentował także barwy Piotrcovii Piotrków Trybunalski, w okresie jej występów w drugiej lidze. W czasie swoich występów w ŁKS-ie był powoływany do ścisłej kadry pierwszego zespołu, który walczył w rozgrywkach pierwszoligowych. W ekstraklasie w barwach ŁKS-u zdołał zagrać dwanaście spotkań. Napastnik Stali uważa, że szkoleniowcem, który ukształtował go jako piłkarza był trener Pokrywa, któremu wiele zawdzięcza. Już przed rozgrywkami poprzedniego sezonu 2001/2002 miał propozycję od trenera **Andrzeja Pyrdola**, aby zasilić zespół z Głowna. Jednak dopiero pół roku później pojawił się w składzie Stali i w rundzie wiosennej był podstawowym zawodnikiem drużyny **Marka Chojnackiego**. Wiosną w rozgrywkach czwartej ligi Michał Białas pojawiał się siedemnastokrotnie na boisku, ale tylko osiem spotkań rozegrał od początku do końca. Nie przeszkodziło mu to zdobyć aż dziesięć bramek. W rankingu na najlepszego piłkarza Stali bramkostrzelny napastnik Stali uzyskał aż 56 punktów, co dało mu wysoką 5 pozycję w generalnej klasyfikacji.

(ak)

Piłka nożna - 2. kolejka III-ligi

Lepsza gra niż wynik

■ **GWARDIA Warszawa - GOSSO STAL Głowno 3:0 (1:0)**

Bramki: 1:0 - Świętochowski (45 min.), 2:0 - Konopka (65 min.), 3:0 - Gołębiewski (89 min.)

Gwardia Warszawa: Nowak - Bystros, James, Prusik - Konopka, Miąskiewicz, Świętochowski, Starczewski (52 Berliński), Gollardo Favour - Dolewski (87 Dziecioł), Malkiewicz (56 Gołębiewski).

GOSSO Stal: Jabłoński - Łakomy, Michalczuk, Kukuła, Golański - Grącki (od 65 min. Gorący), Smakowski (od 75 min. Olszewski), Szcześniak, Saganowski - Wisniewski (od 70 min. Gondzia), Białas.

Warszawa, 18 sierpnia. Mecz w Warszawie należał do tych spotkań piłkarskich, w których drużyna pokonana nie była wcale gorsza i piłkarsko, i pod względem przygotowania taktycznego oraz motorycznego od zespołu zwycięskiego, a jednak przegrała mecz. Końcowy wynik sugeruje, że głównianie byli zespołem od rywali gorszym o klasę, ale to tylko złudzenie i wynik taktyki, którą trzeba było zmieniać, do zaistniałych boiskowych sytuacji. Nie zapominajmy w końcu, że podopiecznym trenera **Marka Chojnackiego** przyszło zmierzyć się z czołowymi zespołami ubiegłego sezonu. Tak Okęcie, jak i Gwardia Warszawa, która zajęła w ubiegłych rozgrywkach drugie miejsce, do trzecioligowych małuczkich nie należeli i zdaje się, że i w bieżących rozgrywkach zechcą odgrywać niepoślednią rolę. Jeśli jeszcze weźmiemy niesprzyjające ułożenie kalendarza rozgrywek, który zupełnie nie preferuje beniaminka z Głowna, to trzeba trochę z innego punktu widzenia spojrzeć na ostatnie niepowodzenia naszego zespołu.

Na mecz z Gwardią do Warszawy GOSSO Stal nie jechała w roli faworyta, jednak kibice liczyli po cichu na wywiezienie z tego gorącego terenu choćby punktu. Na końcowym wyniku zaważyła sytuacja z 45 minuty spotkania, kiedy **Bogusław Saganowski** i **Piotr Golański** dopuścili do dość rodkowania z prawej strony, a **Mariusz Jabłoński** wybił piłkę wprost pod nogi nadbiegającego napastnika gospodarzy. Strata bramki tak zwanej „do szatni” jest najgorszą, jeśli można tak powiedzieć z punktu widzenia psychologicznego. Z

reguły rzadko której z drużyn, nawet tym klasowym, dane się było podnieść po takim ciosie. Jednak gdyby wcześniej **Michał Białas** precyzyjniej strzelał z rzutu wolnego w 10 minucie spotkania, a kwadrans później **Ireneusz Grącki** głową zamiast obok słupka skierował piłkę do siatki bramki gospodarzy, owa psychologiczna bramka „do szatni” pewnie nie miałaby żadnego znaczenia.

W pierwszych 45 minutach spotkania zaznaczyła się lekka przewaga Stali, w której lepiej dysponowana linia pomocy dość łatwo opanowała środek pola gry. Niestety nie było przełożenia na zdobywcze bramkowe, a jedyny błąd naszej drużyny wykorzystali bardziej rutynowani piłkarze Gwardii Warszawa.

W drugiej połowie nie mający nic do stracenia piłkarze GOSSO Stali ruszyli do ataku. Gdyby **Wiktor Wiśniewski** w 55 minucie spotkania wykorzystał dogodną pozycję do strzelenia bramki, pewnie obraz meczu by się zmienił, a tak gospodarze opanowali sytuację i coraz pewniej czuli się na boisku. Decydujące znaczenie dla przebiegu wydarzeń na placu gry miała sytuacja w 65 minucie spotkania. Zawodnik miejscowych **Gollardo Favour** przyjął piłkę na pierś, w tym momencie Golański, wyprzedzając intencje napastnika gospodarzy, wybił futbolówkę. Jednak zawodnik gospodarzy upadł, a że działo to się w obrębie pola karnego, ku zaskoczeniu zawodników Stali, sędzia podyktował rzut karny. Niestety Jabłoński nie sięgnął piłki, a gospodarze mogli cieszyć się z drugiego gola.

Ostatnie 25 minut należało do gości, którzy ambitnie dążyli do strzelenia choćby tej jednej bramki. Na dwie minuty przed zakończeniem spotkania **Arkadiusz Gondzia** przedarł się w pole karne gospodarzy i kiedy wychodził na „czystą” pozycję strzelecką został podcięty. Niestety sędzia nie zareagował, a zawodnicy Stali w oczekiwaniu na przychylną dla nich decyzję arbitra, nie cofnęli się na czas, kiedy zawodnicy z Warszawy przeprowadzali kontratak. Właśnie w ten dziwny i nieoczekiwany sposób ustalono końcowy wynik tego spotkania, który niestety jest gorszy niż gra całego zespołu z Głowna.

(ak)

Odzież Robocza

KOLO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz ☎ (0-46) 837 66 86 ✉ fax (0-46) 837 88 78 kolo@kolo.biz www.kolo.biz

PPHU „MEBEL PROJEKT” PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH itp.

MEBLE NA WYMIAR - OD PROJEKTU DO MONTAŻU!
KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNĘTRZ

ŁOWICZ - ul. Napoleońska 12 tel. 837-35-18 (wjazd od ul. Kłickiego, za stacją CPN)
Na miejscu stolarnia - sprzedaż płyt, blatów, cięcie, oklejanie

ŁOWICZ - ul. Krakowska 11 tel. 830-23-13

- Meble kuchenne
- Szafy wnekowe z drzwiami przesuwymi typu: „Komandor”, „Sevroll”, „Sogal”
- Meble biurowe
- Meble systemowe do mieszkań
- Sprzęt AGD do zabudowy
- Boazerie korkowe, panele korkowe korek techniczny

WYPRZEDAŻ EKSPOZYCJI - RABATY DO 25%

R-909

Gazeta Prawna
DZIENNIK PRAWNO-GOSPODARZY

Pracuj z Gazetą Prawną

Informacje o prenumeracie:
www.gazetaprawna.pl

Zadzwoń (0-22) 761 31 27

R-20

HÖRMANN
już w Łowiczu!

POMIAR, SPRZEDAŻ, MONTAŻ:
BRAM-FUT
Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

OFERUJEMY:

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- napędy, sterowania
- drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne
- okna firmy ASTRA

Raty - Żagiel

R-880

SIB **BETONIARNIA**
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kalska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl
internet: <http://www.winkhaus.com.pl/sib>
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

R-25

Piłka nożna – V liga

WYMĘCZONY REMIS

■ ZJEDNOCZENI Stryków – PTC Pabianice 1:1 (0:1)

Dla Zjednoczonych wyrównującą bramkę z rzutu karnego zdobył **Adrian Walaszek** w 82 minucie spotkania.

Zjednoczeni: Korus – Pawlak, Stefański, Kuźmiński, Majewski – Romański, Wnuk, Fortuna (46' Maciński) – Koziół (57' Olszewski), Walaszek.

Stryków, 18 sierpnia. Inauguracyjne spotkanie o mistrzostwo piątej ligi w nowym sezonie 2002/2003 pozostawiło pewien niedosyt. Choć strykwianie rozegrali, zwłaszcza w drugiej połowie bardzo dobre spotkanie, to mało brakowało, a schodziliby do szatni jako pokonani.

Pierwsze 45 minut spotkania upłynęło pod znakiem wyrównanej gry. Jednak to strykwianie mieli nieco więcej dogodnych sytuacji do zdobycia bramki. Już pięć minut po gwizdku sędziego oznajmującego rozpoczęcie meczu i nowego sezonu **Rafał Romański** w zamieszaniu podbramkowym wyłuskał piłkę i strzelił niestety ku rozpacz strykwowskich kibiców w słupek. Kwadrans później **Przemysław Fortuna**, będąc w dogodnej sytuacji stracił rytm i nie zdołał dojść do piłki w polu karnym. Cztery minuty później z dobrej strony pokazał się nowy grający – trener strykwian **Piotr Korus**. Gdyby nie jego odważna interwencja pabianiczanie zdobyliby zapewne pierwszą bramkę w meczu. W tym okresie meczu, przewaga należała do gości, którzy kilkakrotnie po szybkich at-

kach zagrozili bramce Zjednoczonych. W grze strykwian raził chaos i brak dokładności w rozgrywaniu piłki, co skrzętnie wykorzystywali goście, doprowadzając do spieć na polu karnym Zjednoczonych. W 37 minucie spotkania **Rafał Wnuk**, do którego gry w pierwszej połowie, jako jedynego w linii pomocy, nie można mieć pretensji, odważnie przedarł się przez szybki obronny rywali i chytrze strzelił, niestety minimalnie nad poprzeczką. Chwilę potem znowu akcja Wnuka mogła zakończyć się powodzeniem. Jednak w tej sytuacji nieco spóźnił się za akcją **Adrian Walaszek** i obrońcy PTC mogli skutecznie zażegnać niebezpieczeństwo pod własną bramką.

Na dwie minuty przed zakończeniem pierwszej połowy **Andrzej Pawlak** podczas interwencji potknął się, co wykorzystał napastnik gości, który przejął piłkę w obrębie pola karnego i umieścił futbolówkę obok interwenującego Korusa. Jeszcze przed przerwą przyjezdni mogli podwyższyć na 2:0. Napastnik PTC w biegu minął Pawlaka i wyszedł „jeden na jeden” z bramkarzem Zjednoczonych. Na szczęście dla strykwian jego strzał był nieprecyzyjny, a piłka uderzyła jedynie w boczną siatkę bramki Zjednoczonych.

Po przerwie trener Korus desygnował do gry **Sebastiana Macińskiego**, który zmienił mało widocznego w pierwszej połowie Fortunę. Maciński wspólnie z Wnukiem uporządkowali grę w środku

pola. Akcje w końcu zaczęły się zębać i nabrały potrzebnego rytmu i rozmachu. Dzięki mądrej grze w środku pola Zjednoczeni osiągnęli przygniatającą przewagę, której nie mogli udokumentować choćby jedną strzeloną bramką. Dopiero wejście nowego zawodnika w ekipie strykwian **Witolda Olszewskiego**, grającego ostatnio w Warcie Sieradz, ożywiło grę w liniach ofensywnych gospodarzy. Zaraz po swoim wejściu na boisku w pierwszej akcji przed strykwowską publicznością Olszewski próbował strzałem zza linii 16 metrów zaskoczyć bramkarza gości. Jednak piłka po jego uderzeniu poszybowała nad poprzeczką. Ostatnie trzydzieści minut niedzielnego spotkania należało zdecydowanie do zawodników Zjednoczonych, którzy prawie nie schodzili z połowy zespołu gości. Piłkarzom ze Strykowa brakowało jedynie skutecznego wykończenia w przeprowadzanych akcjach podbramkowych. Dopiero na osiem minut przed zakończeniem spotkania Olszewski zdecydował się na przebój w polu karnym. Kiedy mijał kolejnego zawodnika PTC, został podcięty i sędzia bez namysłu wskazał na „wapno”. „Jedenastkę” pewnie wykorzystał **Adrian Walaszek**.

W ostatnich minutach spotkania strykwianie mieli jeszcze kilka dogodnych okazji, aby zmienić wynik i zainkasować na inaugurację trzy punkty, jednak niestety nie udało się podopiecznym trenera Piotra Korusa uzyskać zwycięskiej bramki. (ak)

Piłka nożna – V liga

Zasłużona porażka Stali Gosso II

■ Włóknarz Pabianice – Stal Gosso II Głowno 4:1 (2:0)

Honorowego gola dla Stali uzyskał **Tomasz Lenart**

Stal: Wykrętowicz Z. – Puchalski, Redo, Bednarski, Kuciński – Borkowski, Lenart, Olszewski (Krakowiak), Piekarski (Chwedczuk) – Jachymczak, Banaśiak

Pabianice, 17 sierpnia. Podobnie jak pierwsza drużyna w III lidze tak i rezerwowa w V przegrała swoje spotkanie, ulegając na wyjeździe Włóknarzowi Pabianice 1:4. W pierwszej połowie Stal praktycznie nie istniała, źle kryli obrońcy, pomocnicy nie potrafili rozegrać piłki, a napastnicy jej przytrzymać i strzelić na bramkę. Już pierwsze minuty wskazywały, że ciężko będzie Stali II osiągnąć korzystny wynik. Dość długo jednak utrzymywał się wynik bezbramkowy, a to za sprawą słabej skuteczności napastników gospodarzy. Stal rzadko w I połowie przedostawała się na pole karne Włóknarza. Najbliższą zdobycia bramki był **Damian Puchalski**, którego uderzenie trafiło w poprzeczkę. Na bramkę uderzał także **Tomasz Lenart** po krótko rozgranym rzucie wolnym ze **Sławomirem Olszewskim**, lecz jego strzał zdołał odbić bramkarz. W ostatniej minucie I połowy, z woleja uderzał Olszewski ale bardzo niecelnie. Dużo więcej natomiast działało się pod polem karnym gości. Raz po raz interwencje musiał **Zbigniew Wykrętowicz**, ponieważ obrońcy Stali popełniali kardynalne błędy. Na lewej stronie nie mogli dogadać się w kryciu **Robert Kuciński** i **Robert Piekarski**. Na



Tomasz Lenart (pierwszy z prawej) nie zaliczył występu przeciwko Włóknarzowi Pabianice do udanych.

spalone próbował łapać **Andrzej Redo** co w większości przypadków kończyło się wyjściem napastnika gospodarzy na czystą pozycję.

Pierwsza bramka to bardzo ładna akcja Włóknarza, którzy od środka czterema podaniami z pierwszej piłki doszli do pozycji strzeleckiej, a tej nie znamował napastnik strzelając po ziemi w długi róg. Przy drugiej bramce błąd w kryciu spowodował, że do dośrodkowania z prawej strony doszedł napastnik gospodarzy i ładnym uderzeniem z woleja podwyższył na 2:0. Pierwsze minuty II połowy wskazywały na to, że Stal nie jest w stanie nic zrobić i chce otrzymać jak najniższy „wymiar kary”. Znowu zły krycie, proste straty powodowały, że pod polem karnym Stali robiło się gorąco. Pierwsza akcja gości w II połowie miała miejsce dopiero w 60 minucie, dobre podanie **Przemysława Borkowskiego** na bramkę próbował zamienić Lenart, ale jego strzał poszybował nad poprzeczką. Dopiero za

trzecim razem Lenartowi udało się strzelić bramkę. Pomocnik Stali wykorzystał podanie **Łukasza Banasiaka** i z 23 metrów strzałem w „okienko” zaskoczył bramkarza gospodarzy. Nie minęły 2 minuty, a było już 3:1. Po faulu **Krzysztofa Krakowiaka** sędzia podyktował rzut karny który na bramkę zawodnik Włóknarza. Nie minęło 5 minut a Stal mogła przegrywać już tylko 2:3. Za faul na Banasiaku w polu karnym, sędzia podyktował jedenastkę dla Stali. Jednak Lenart zamiast skierować piłkę do siatki bramki rywali strzelił prosto w bramkarza... Do końca meczu Stal próbowała atakować, lecz bez efektu. Za to w 90 minucie gospodarze dobili Stal, zdobywając czwartą bramkę. W przekroju całego spotkania goście byli zespołem słabszym, ale nie wiadomo jak potoczyły by się losy spotkania gdyby Stal nie straciła tak szybko trzeciej bramki, albo gdyby Lenart wykorzystał karnego.

Tolen

dok. ze str. 24

Nieudana inauguracja

Pod koniec pierwszej połowy gra toczyła się w środku boiska; goście zadowoleni z prowadzenia, cofnęli się na własną połowę, co zmusiło Stal do ataku pozycyjnego, a ten element nie jest jeszcze mocną stroną Gosso. Z prawej strony walczył jak mógł **Artur Gorący**, ale poza faulami które popełnił na nim gracze Okęcia nic nie mógł zdziałać. Gracze Okęcia grali i z kontry i trzeba przyznać, że gdyby kilka razy ich dośrodkowania były celniejsze wynik do przerwy mógł być wyższy.

Po przerwie trener **Marek Chojnacki** zdecydował się zdjąć z boiska **Myslińskiego**, którego zastąpił bardziej ofensywnie grający **Wiktor Wiśniewski**. Z ataku do środka pomocy wycofany został **Michał Białas**, który w ataku nie stworzył sobie i kolegom zbyt wielu okazji do zdobycia bramki. Wiśniewski próbował spełnić swoje zadanie i strzelić bramkę. Przechodził z lewej strony na prawą, cofał się do środka po piłkę. Po jednej z takich akcji został sfaulowany przed polem karnym. Piłka uderzona przez Białasa otarła się o górną część poprzeczki i wyszła w aut. Weześniejsze ataki Gosso też nie przyniosły efektu. Najbliższe pokonania bramkarza gości był wprowadzony wcześniej na boisko **Ireneusz Grącki**. Akcję rozpoczął dalekim wybięciem Jabłoński. Piłkę głową stracił Wiśniewski, a Grącki znalazł się z piłką na 14 metrze i mając przed sobą tylko bramkarza uderzył z pół woleja zbyt lek-

ko i prosto w niego. 5 minut po wspomnianym wcześniej rzucie wolnym Białasa goście podwyższyli na 2:0. Piłkę wybijał Jabłoński, ta trafiła jednak do pomocnika gości, który natychmiastowym podaniem obsłużył swojego napastnika. Zawodnik gości przyjął piłkę na 16 metrze i pięknym uderzeniem pod poprzeczkę pokonał Jabłońskiego. Obrońcy Stali tylko przyglądali się jak czarnoskóry napastnik przyjmuje sobie piłkę i uderza. Drużynie Gosso pozostawało teraz tylko około 10 minut aby odrobić straty. Dobrą akcję przeprowadził **Piotr Golański**, minął na lewej stronie przeciwnika i ostro dośrodkował w pole karne, tam głowę przystawił Wiśniewski i celnie uderzył na bramkę. Bramkarz gości wykazał się sporym refleksem broniąc strzał w 7 metrów.

Ostatnie minuty to ciągły atak Stali. Największe zagrożenie to rzutu różne w wykonywane przez Grąckiego i Białasa. Próbowali strzelać **Jarosław Kukuła** i **Tomasz Szcześniak**, ale albo ich uderzenia były blokowane przez obrońców albo piłka szybowała nad poprzeczką. Po końcowym gwizdku w obozie Okęcia zapanowała ogromna radość, drużyna ta przed sezonem upatrywana była w gronie zespołów które będą liczyły się w walce o awans do II ligi. Stali Gosso natomiast pozostaje walka o środek tabeli, jednak dopiero po następnych meczach okaże się na co naprawdę stać zespół Stali.

Tolen

dok. ze str. 24

Wysokie zwycięstwo rezerw Zjednoczonych

Rezerwowa drużyna tego klubu nie miała najmniejszych przeszkód, żeby uporać się z grającym w klasie „A” Zrywem Śliwniki. Już w drugiej minucie za zagranie ręką w polu karnym obrońcy gości, sędzia słusznie podyktował „jedenastkę”, którą na bramkę zamienił **Bogdan Stankiewicz**. Pięć minut później indywidualną akcją przeprowadził **Jerzy Piela**. Jego dokładną wrzutkę w pole karne wykorzystał **Dawid Robaszkiwicz**, który precyzyjną „główką” zaskoczył golkipera gości. Po przerwie obserwowaliśmy wyrównaną grę obu ekip, chociaż więcej z gry mieli gospodarze. Od 72 minuty Zjednoczeni grali w dziesiąt-

kę. Czerwoną kartkę otrzymał Robaszkiwicz. Napastnikowi Zjednoczonych „czerwonego koloru” pozazdrościł Stankiewicz, który pięć minut później musiał zejść z boiska.

Chyba w dziewięciu grało się lepiej strykwianom, bo najpierw w 80 minucie spotkania, po indywidualnej akcji **Jerzy Piela** podwyższył na 3:0, a w ostatnich dwóch minutach dwukrotnie **Sebastian Maciński** znalazł drogę do siatki gości. W drugiej rundzie Zjednoczeni zmierzą się ze Spartą Dobrzelin, klubem, który występuje z powodzeniem w piątej lidze.

(ak)

dok. ze str. 24

Nie dali szans Policji

Szczególnie dał się odczuć brak w bramce **Zbigniewa Wykrętowicza**, co było widać podczas czwartkowego spotkania rozegranego na boisku w Bratoszewicach. W zasadzie już po pierwszych trzydziestu minutach mecz był rozstrzygnięty. Najpierw w 6 minucie **Marcin Rogulski** zdobył prowadzenie dla Strugi, sześć minut potem na 2:0 podwyższył **Andrzej Święcicki**, a w 30 minucie meczu **Mariusz Nowak** zdobył trzeciego gola dla swoich barw. Kiedy na początku drugiej połowy w 52 minucie **Marek No-**

wacki zmniejszył dystans do Strugi, strzelając dla Policji pierwszą bramkę, wydawało się, że jeszcze policjantów stać na wywalczenie dobrego wyniku w tym meczu. Jednak w kilka minut potem dobieżkowanie odszkodowali na 1:5. Drugą bramkę dla zespołu Policji uzyskał **Sławomir Wykrętowicz** i to było wszystkim na co było stać głowienkich policjantów w tym spotkaniu. Piłkarze Strugi zdołali strzelić jeszcze dwie bramki, a wynik meczu ustalił **Jarosław Ciesielski** w 88 minucie spotkania. (ak)



Stal wciąż bez bramki w III lidze.

Piłka nożna – 1. kolejka III ligi

NIEUDANA INAUGURACJA

■ **STAL GOSSO Głowno – OKĘCIE Warszawa 0:2 (0:1); 0:1 - Thankgod Amafule (2), 0:2 - Thankgod Amafule (63)**

Stal: Jabłoński – Łakomy, Michalczyk, Kukuła, Golański – Gorący (Grącki), Szcześniak, Myśliński (Wiśniewski), Saganowski (Banasiak) – Białas, Gondzia (Skrzydalczyk)

Głowno, 14 sierpnia. Nie udało się inauguracyjnie III ligowego sezonu piłkarzom Stali Gosso. W swoim pierwszym po 45 latach meczu w III lidze Stal uległa Okęciu Warszawa. Mecz rozpoczął się fatalnie dla gospodarzy, bo już w 2 minucie spotkania kardynalny błąd popełnił **Robert Łakomy**, który w dosyć pro-

stej sytuacji podał wprost do napastnika Okęcia. Ten szybko rozegrał piłkę ze swoim partnerem z ataku, który wyszedł na czystą pozycję i spokojnie skierował piłkę obok **Mariusza Jabłońskiego**. Takiego obrotu sprawy nikt się nie spodziewał. Przez najbliższe minuty Stal nie mogła otrząsnąć z szoku po wydarzeniu z 2 minuty. Błąd za błędem popełniał w tym okresie Łakomy, który nie potrafił upilnować czarnoskórego napastnika gości. Dopiero po 15 minutach Stal próbowała skonstruować jakiś atak na bramkę Okęcia, jednak czyniła to nieporadnie. Bardzo słabo w pierwszej połowie zaprezentował się **Mirosław Myśliński**, który jednak nie trenował z zespołem regularnie przez ostatni tydzień. Na lewym skrzydle próbował szarpać **Bogdan Saganowski**, ale jego energiczne próby nie przynosiły efektu. Najładniejszą akcją Saganowski przeprowadził w 25 minucie, gdy przy linii ograł obrońcę gości, zakładając mu popularną „siatkę” między nogami, ale dośrodkowanie w pole karne nie było już tak dobre jak wcześniejszy zwód. dok. na str. 23



„Tango” wykonywane przez Amafule zaskoczyło głownian.

Kolarstwo

Wygrać etap w Tour de France

Wywiad z **Dariuszem Baranowskim** - czołowym polskim zawodowym kolarzem

Dariusz Baranowski urodził się w 1972 roku w Wałbrzychu. To właśnie tam w wieku czternastu lat rozpoczął swoją przygodę z kolarstwem. Pierwszym klubem, do którego trafił był miejscowy Górnik, a pierwszym jego trenerem był **Marek Hęcza**. W barwach Górnika Wałbrzych Dariusz Baranowski jeździł do wieku seniora. Potem, na czas służby wojskowej, trafił do Legii Warszawa. Było to w 1993 roku - przez dwa sezony jeździł w grupie PKS Lang Rover Legia Warszawa. Po odbyciu służby wojskowej startował w grupie kolarskiej Victorii Rybnik, a niedługo potem trafił do w pełni zawodowej grupy kolarskiej US Postal Service, w której do tej pory jeździ także amerykański kolarz **Lance Armstrong** - mistrz świata i czterokrotny zwycięzca Tour de France. Od 1999 roku Dariusz Baranowski jeździ dla swojej obecnej grupy „iBanesto.com”. Jego przygoda z reprezentacją Polski trwa już dwanaście lat, choć już w wieku juniora dwukrotnie uczestniczył na mistrzostwach świata juniorów skąd przywiózł brązowy me-

dal za jazdę drużynową na czas. Po za tym do wielu zwycięstw i kolarskich trofeów, jakie były udziałem Dariusza Baranowskiego, należy dodać wielokrotne mistrzostwo Polski w jeździe indywidualnej na czas oraz dwukrotnie drugie miejsce w Wyścigu Pokoju i Solidarności.

■ **Jest pan dwukrotnym olimpijczykiem?**

Tak, pierwsza moja olimpiadą były Igrzyska w Barcelonie, gdzie zajęliśmy szóste miejsce w jeździe drużynowej na czas. Natomiast cztery lata później w Atlancie w indywidualnej jeździe na czas wywalczyłem dziewiąte miejsce. Jednak mimo wszystko bardziej cenię tą dziewiątą lokatę w jeździe indywidualnej.

■ **Urodził się pan w Wałbrzychu. Co spowodowało, że zamieszkał pan akurat w Głownie?**

Oczywiście żona, jest tym powodem. Poznaliśmy się na jednym z wyścigów Tour de Pologne w 1993 roku, który akurat po raz trzeci z rzędu wygrałem.

dok. na str. 22



Jerzy Piela wciąż strzela bramki. Tym razem był wyróżniającym się zawodnikiem drugiego zespołu Zjednoczonych w pucharowym meczu ze Zrywem Śliwniki.

Piłka nożna – Puchar Polski

Wysokie zwycięstwo rezerw Zjednoczonych

■ **Zjednoczeni II Stryków – Zryw Śliwniki 5:0 (2:0)**

Bramki dla Zjednoczonych strzelili: **Sebastian Maciński** – 2 (w 89 i 90 min.), **Dawid Robaszkiwicz** (w 7 min.), **Bogdan Stankiewicz** (w 2 min.) i **Jerzy Piela** (w 80 min.)

Zjednoczeni: Machniewicz – T. Leszczyński, Głowacki, Patora, Jędrzejczak (od 75 min. Płoszajski) – Stankiewicz, Tokarski (od 46 min. Maciński), Kamiński, Smyczek (od 57 min. Sujczyński) – Piela, Robaszkiwicz.

Stryków, 14 sierpnia. Pierwsza runda piłkarskiego Pucharu Polski wypadła pomyślnie dla zawodników Zjednoczonych Stryków. dok. na str. 23

Piłka nożna – sparingi

Nie dali szans Policji

■ **POLICJA – STRUGA Dobieszaków 2:7 (0:3)**

Bramki dla Policji: **M. Nowacki** i **S. Wykrętowicz** po 1, dla Strugi: **M. Nowak** – 2, **A. Świącicki**, **M. Rogulski**, **R. Ciesielski**, **R. Kaczmarek** i **J. Ciesielski** po 1.

Policja: Pałczyński – Papierski, Kokościński, Wołowicz, Nowacki – Cieślak, Walichnowski, Wykrętowicz, Szadkowski – Trębski, Walczak.

Struga: Beldziński – Szubert, Wojciechowski, Nowak, Krzeszewski (od 46 min. Walak), Stoczyński, Kaczmarek, M. Rogulski, R. Ciesielski – Świącicki, J. Ciesielski.

Bratoszewice, 15 sierpnia. Drużyna piłkarska złożona z głowieńskich policjantów rozegrała w ostatnim czasie już swoją drugą potyczkę. Tym razem przeciwnikami stróżów prawa byli występujący w klasie „B” zawodnicy Strugi Dobieszaków. Rozochoceni dobrym występem i remisowym wynikiem ostatniego spotkania z „A”-klasowym LKS-em Byszewy policjanci nie sądzili, że z drużyną z Dobieszkowa będzie o wiele trudniej, a i wynik końcowy o wiele gorszy. Inna sprawa, że policjanci wystąpili w tym spotkaniu osłabieni brakiem kilku swoich podstawowych zawodników.

dok. na str. 23

Informator Sportowy

W bieżącym sportowym tygodniu na uwagę kibiców zasługuje kolejny mecz o mistrzostwo piłkarskiej trzeciej ligi. Tym razem zespół GOSSO Stali podejmować będzie rywala zza meczy – Pelikana Łowicz, z którym związani byli w przeszłości dwaj piłkarze GOSSO – **Tomasz Szcześniak** i **Arkadiusz Gondzia**, trenerzy obu zespołów **Dariusz Nowacki** i **Marek Chojnacki** występować kiedyś w jednej pierwszoligowej drużynie – LKS-ie.

Sobota, 24 sierpnia

• Turniej golfowy z cyklu Monthly Medal (piąty turniej). Początek zawodów o godzinie 10:00 na polach golfowych Golf Palace w Woli Błędowej koło Bratoszewic.

Niedziela, 25 sierpnia

• Mecz o mistrzostwo trzeciej ligi GOSSO Stal Głowno – Pelikan Łowicz. Początek spotkania godzina 12:00.

• W rozgrywkach piątej ligi druga drużyna GOSSO Stali podejmować będzie drużynę Polonii Andrzejów. Rozpoczęcie meczu zaplanowano na godzinę 16:00.

Środa, 28 sierpnia

• Druga runda Pucharu Polski (rozgrywki na szczeblu województwa łódzkiego). Sokół Popów podejmować LZS Różyca (V liga), Zjednoczeni II Stryków zmierzą się, także u siebie, ze Spartą Dobrzelin. Natomiast rezerwy GOSSO Stali udadą się do Poddębic, gdzie rywalizować będą z piątoligowym Nerem. Początek spotkań o godzinie 17:00.

(ak)

BRANDTEX SHOP ŁOWICZ

**EKSTRA
MOCNA
REDUKCJA**

SPODNIE	229 69,-	SZORTY	129 79,-
		SWETRY	79 49,-
			229 69,-
SPÓDNICE	169 49,-	LEN:	
		BLUZKI	179 109,-
KOSZULE	129 39,-	SPODNIE	189 119,-
		SPÓDNICE	179 69,-
JEANS:		WSZYSTKIE SUKIENKI	
SUKIENKI	179 129,-	50% ↓	
KURTKI	189 129,-		
SPÓDNICE	139 99,-		

BRANDTEX ŁOWICZ
ul. Zduńska 43, tel. (0-46) 837-34-57